

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury
w Poznaniu

PORADNIK
BIBLIOGRAFICZNO-METODYCZNY

Kwartalnik

Poznań 2021

Przewodniczący Zespołu Redakcyjnego

Iwona Smarsz

Redaguje zespół:

Aneta Szczepaniak-Głębocka

Andrzej Dudziak

ISSN 0238-9142

Materiał szkoleniowy

Powielono w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

A-5 325 egz.

S P I S T R E Ś C I

	str.
I. KALENDARZ ROCZNIC, OBCHODÓW I WYDARZEŃ (Oprac. Andrzej Dudziak).....	5
II. ZESTAWIENIA BIBLIOGRAFICZNE	
Środowisko wielkopolskiej kultury:	
Małgorzata Derwich – <i>Kultura Wielkopolski. Spacerem przez dzieje... od średniowiecza do końca XIX wieku</i>	20
Małgorzata Derwich – <i>Lech Konopiński – liryczny satyryk</i>	40
Michał Gryczyński – Kardynał Stefan Wyszyński – prymas, ojciec, interrex	52
Andrzej Dudziak – <i>Międzynarodowe Targi Poznańskie – dzieje sym- bolu Poznania 1921-2021</i>	79
Bibliografie osobowe:	
Henryk Jerzy Chmielewski.....	90
Rafał Wojaczek.....	94
III. MATERIAŁY METODYCZNE	
Anna Wawrzyniak – <i>Porozmawiajmy o konstytucji</i>	100
IV. MATERIAŁY REGIONALNE	
A. Przegląd nowości regionalnych	107
B. Imprezy kulturalne w bibliotekach publicznych woj. wielkopolskiego	113
C. Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury na łamach prasy	126
V. KRONIKA.....	128

I. KALENDARZ ROCZNIC, OBCHODÓW I WYDARZEŃ

Rok Rodu Mielżyńskich ogłoszony przez Sejmik Województwa Wielkopolskiego

Poniższy kalendarz, to wybrane daty rocznic, obchodów i wydarzeń na II kwartał 2021 roku. Szerszy zestaw dat na II kwartał znajduje się w „Poradnikach Bibliograficzno-Metodycznych” z lat ubiegłych.

K w i e c i e ń

- IV – Miesiąc Pamięci Narodowej
- (365) IV 1656 – Zm. Krzysztof Arciszewski, polski podróżnik i żeglarz, generał artylerii, ur. w Rogalinie (ur. 9 XII 1592) – dokładna data śmierci nieznana
- 1 IV – Międzynarodowy Dzień Ptaków obchodzony od 1906 roku na mocy konwencji o ochronie ptactwa użytecznego
- (365) 1 IV 1656 – Król Jan Kazimierz oddaje Polskę pod opiekę Matki Bożej, tzw. „śluby lwowskie”
- (125) 1 IV 1896 – Ur. Pola Gojawiczyńska, pisarka (zm. 29 III 1963)
- 2 IV – Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci obchodzony od 1967 roku w rocznicę urodzin Hansa Christiana Andersena
- (235) 2 IV 1786 – Ur. Edward Raczyński, mecenas sztuki i nauki, założyciel biblioteki w Poznaniu (zm. 20 I 1845)
- (125) 2 IV 1896 – Ur. Franciszek Raszeja, lekarz, profesor Uniwersytetu Poznańskiego (zm. 21 VII 1942)
- (135) 3 IV 1886 – Ur. Władysław Tatarkiewicz, filozof, estetyk, historyk sztuki, nauczyciel i wychowawca wielu pokoleń polskich humanistów (zm. 4 IV 1980)
- (125) 3 IV 1896 – Ur. Józef Czapski, malarz, eseista, krytyk sztuki, autor wspomnień, pisarz emigracyjny (zm. 12 I 1993)

- (30) 3 IV 1991 – Zm. Graham Greene, powieściopisarz i dramaturg angielski (ur. 2 X 1904)
- (110) 4 IV 1911 – Ur. Waclaw Čtврtek, pisarz czeski, autor książek dla dzieci i młodzieży (zm. 6 XII 1976)
- (30) 4 IV 1991 – Zm. Max Frisch, pisarz szwajcarski (ur. 15 V 1911)
- 5 IV – Dzień Leśnika i Drzewiarza
- (125) 5 IV 1896 – Inauguracja w Atenach pierwszych nowożytnych igrzysk olimpijskich (zakończone 14.04.1896)
- (80) 5 IV 1941 – Zm. Franciszek Kleeberg, generał, dowódca grupy operacyjnej „Polesie” w kampanii wrześniowej 1939 r. (ur. 1 II 1888)
- (120) 6 IV 1901 – Ur. Marian Hemar (właśc. Jan Marian Hescheles), poeta, satyryk, komediopisarz (zm. 11 II 1972)
- (50) 6 IV 1971 – Zm. Igor Strawiański, kompozytor rosyjski (ur. 17 VI 1882)
- 7 IV – Światowy Dzień Zdrowia obchodzony od 1950 roku w rocznicę wejścia w życie międzynarodowej konwencji zawierającej statut Światowej Organizacji Zdrowia – WHO
- 8 IV – Międzynarodowy Dzień Romów obchodzony od 1971 r. z inicjatywy Światowej Rady Romów
- (80) 8 IV 1941 – Zm. Mariusz Zaruski, generał, taternik i żeglarz, pierwszy naczelnik Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (ur. 31 I 1867)
- (80) 8 IV 1941 – Zm. Eugene Marcel Prevost, pisarz francuski (ur. 1 V 1862)
- (395) 9 IV 1626 – Zm. Francis Bacon, angielski filozof, pisarz i mąż stanu (ur. 22 I 1561)
- (200) 9 IV 1821 – Ur. Charles Baudelaire, poeta francuski (zm. 31 VIII 1867)
- 11 IV – Międzynarodowy Dzień Solidarności Wyzwolonych Więźniów Politycznych obchodzony w rocznicę wyzwolenia obozu w Buchenwaldzie w 1945 roku

- 11 IV – Ogólnopolski Dzień Walki z Bezrobociem
- 11 IV – Światowy Dzień Chorych na Chorobę Parkinsona proklamowany przez brytyjską królową Elżbietę II w 1997 r.
- 11 IV – Dzień Radia
- (160) 11 IV 1861 – Zm. Tytus Działyński, mecenas sztuki, wydawca, założyciel Biblioteki Kórnickiej (ur. 24 XII 1796)
- 12 IV – Międzynarodowy Dzień Kosmonautyki i Lotnictwa obchodzony od 1969 roku w rocznicę lotu (1961) Jurija Gagarina
- (60) 12 IV 1961 – Pierwszy lot kosmiczny Jurija Gagarina
- (160) 12 IV 1861 – Początek wojny secesyjnej w Stanach Zjednoczonych Ameryki (zakończona 9.04.1865)
- 13 IV – Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia obchodzony w rocznicę opublikowania przez Niemców w 1943 r. informacji o odkryciu w Katyniu masowych grobów oficerów Wojska Polskiego zamordowanych przez NKWD w 1940 r.
- (35) 13 IV 1986 – Pierwsza w historii oficjalna wizyta papieża, Jana Pawła II, w synagodze
- 14 IV – Dzień Ludzi Bezdomych ogłoszony przez Ruch Wychodzenia z Bezdomyści „Markot”
- (1055) 14 IV 966 – Chrzest Polski
- 14 IV – Święto Chrztu Polski ustanowione przez Sejm RP
- 14 IV – Światowy Dzień Walki z Czerniakiem
- (130) 14 IV 1891 – Ur. Stanisław Helsztyński, anglista, prozaik i publicysta (zm. 14 IV 1986)
- (105) 14 IV 1916 – Ur. Wojciech Żukrowski, prozaik, poeta, reportażysta, eseista, krytyk literacki (zm. 26 VIII 2000)
- (35) 14 IV 1986 – Zm. Stanisław Helsztyński, anglista, prozaik i publicysta (ur. 14 IV 1891)

- (35) 14 IV 1986 – Zm. Simone de Beauvoir, francuska pisarka, filozof, feministka (ur. 9 I 1908)
- 15 IV – Międzynarodowy Dzień Kombatanta
- (90) 15 IV 1931 – Ur. Tomas Tranströmer, szwedzki poeta, pisarz i tłumacz, laureat literackiej Nagrody Nobla za rok 2011. (zm. 26 III 2015)
- (35) 15 IV 1986 – Zm. Jean Genêt, francuski powieściopisarz, dramaturg i poeta (ur. 19 XII 1910)
- (30) 15 IV 1991 – Początek działalności Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju (EBOR) z siedzibą w Londynie
- 16 IV – Dzień Sapera
- 16 IV – Światowy Dzień Głosu
- (225) 17 IV 1796 – Ur. Stanisław Jachowicz, poeta, bajkopisarz i pedagog (zm. 24 XII 1857)
- (110) 17 IV 1911 – Ur. Herve Bazin, pisarz francuski (zm. 17 II 1996)
- (40) 17 IV 1981 – Zm. Ludwik Sempoliński, aktor, reżyser, tancerz i pedagog, autor wspomnień (ur. 18 VIII 1899)
- 18 IV – Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków obchodzony z inicjatywy UNESCO od 1984 r.
- (120) 18 IV 1901 – Ur. Laszlo Nemeth, pisarz węgierski (zm. 3 III 1975)
- (95) 18 IV 1926 – Zm. Jan Szczepanik, wynalazca, konstruktor, opatentował m.in. barwną kliszę filmową, nauczyciel, samouk, autor ponad 50 wynalazków (ur. 13 VI 1872)
- (50) 19 IV 1971 – ZSRR umieścił na orbicie pierwszej w dziejach stację orbitalną „SALUT 1”
- 20 IV – Międzynarodowy Dzień Wolnej Prasy
- (35) 20 IV 1986 – Zm. Aleksiej Arbusow, dramaturg rosyjski (ur. 13 V 1908)
- (500) 21 IV 1521 – Zm. Ferdynand Magellan, żeglarz portugalski w służbie hiszpańskiej, odkrywca i podróżnik (ur. 1480 – dokładna data nieznana)

- (205) 21 IV 1816 – Ur. Charlotte Brontë, powieściopisarka angielska (zm. 31 III 1855)
- (75) 21 IV 1946 – Zm. John Maynard Keynes, ekonomista, teoretyk makroekonomii, jeden z twórców MFW i Banku Światowego (pierwotnie Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju) (ur. 5 VI 1883)
- 22 IV – Święto Ziemi (Międzynarodowy Dzień Ziemi)
- 23 IV – Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich (pod patronatem UNESCO) ustanowiony w 1997 r. na wniosek rządu Hiszpanii i Międzynarodowej Unii Wydawców
- 23 IV – Święto 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Dni Ułana obchodzone corocznie w Poznaniu od 1986 r.
- (405) 23 IV 1616 – Zm. Wiliam Szekspir (właśc. William Shakespeare), poeta i dramaturg angielski, reformator teatru (ur. 23 IV 1564)
- (405) 23 IV 1616 – Zm. Miguel de Cervantes, pisarz hiszpański, dramaturg, autor sztuk scenicznych i poeta (ur. 29 IX 1547)
- (130) 23 IV 1891 – Ur. Sergiusz Prokofiew, kompozytor radziecki (zm. 5 III 1953)
- (65) 23 IV 1956 – Uchwalenie przez Sejm ustawy o amnestii na mocy której zwolniono z więzień ponad 35 tys. osób. Wiele z nich później zrehabilitowano
- 24 IV – Dzień Solidarności z Narodem Ormiańskim obchodzony z inicjatywy Parlamentu Europejskiego dla uczczenia rocznicy masakry Ormian w 1915 roku
- 24 IV – Międzynarodowy Dzień Solidarności Młodzieży ogłoszony przez Światową Federację Młodzieży Demokratycznej na konferencji w Baudyngu w 1956 roku; obchodzony od 1957 r.
- (290) 24 IV 1731 – Zm. Daniel Defoe (właśc. Daniel Foe), powieściopisarz angielski (ur. 1660 – dokładna data nieznana)
- (250) 24 IV 1771 – Ur. Samuel Bogumił Linde, autor słowników, pedagog (zm. 18 VIII 1847)

- 25 IV – Światowy Dzień Miast Bliźniaczych obchodzony w ostatnią niedzielę kwietnia w rocznicę założenia Światowej Federacji Miast Bliźniaczych w 1957 r.
- 25 IV – Międzynarodowy Dzień Sekretarki
- 25 IV – Międzynarodowy Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem obchodzony od 2001 r. z inicjatywy Towarzystwa Higieny Akustycznej
- 26 IV – Dzień Drogowca i Transportowca
- (135) 26 IV 1886 – Założenie Komisji Kolonizacyjnej popierającej osadnictwo niemieckie na ziemiach polskich
- (35) 26 IV 1986 – Awaria elektrowni w Czarnobylu
- (230) 27 IV 1791 – Ur. Samuel Morse, wynalazca amerykański, twórca alfabetu telegraficznego (zm. 2 IV 1872)
- (90) 27 IV 1931 – Ur. Krzysztof Komeda (właśc. Krzysztof Trzcziński), kompozytor i pianista jazzowy, związany z Wielkopolską (Ostrowem i Poznaniem), twórca muzyki filmowej, m.in. do filmów Romana Polańskiego (zm. 23 IV 1969)
- 28 IV – Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy
- 29 IV – Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego ustanowiony przez Konferencję Episkopatu Polski w 2002 r.
- 29 IV – Międzynarodowy Dzień Tańca obchodzony od 1982 r. w rocznicę urodzin Jeana George'a Noverre'a (1727), francuskiego tancerza, choreografa i reformatora baletu
- 30 IV – Dzień Metalowca
- 30 IV – Międzynarodowy Dzień Jazzu ogłoszony przez UNESCO w listopadzie 2011 roku, *data związana z miesiącem jazzu obchodzonym w kwietniu w USA*
- (110) 30 IV 1911 – Zm. Stanisław Brzozowski, krytyk, dramaturg, filozof (ur. 28 VI 1878)
- (105) 30 IV 1916 – Ur. Claude Shannon, matematyk amerykański, twórca teoretycznych podstaw rewolucji informacyjnej (zm. 28 II 2001)

- (65) 30 IV 1956 – Uruchomienie pierwszego w Polsce ośrodka telewizyjnego w Warszawie

M a j

- 1 V – Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy – Międzynarodowe Święto Pracy
- 2 V – Dzień Polonii i Polaków za Granicą ustanowiony przez Senat RP
- 2 V – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, ustanowiony przez Sejm w 2004 r.
- (195) 2 V 1826 – Zm. Antoni Malczewski, poeta (ur. 3 VI 1793)
- (175) 2 V 1846 – Ur. Zygmunt Noskowski, kompozytor i pedagog (zm. 23 VII 1909)
- (120) 2 V 1901 – Ur. Willi Bredel, pisarz niemiecki (zm. 27 X 1964)
- (100) 2 V 1921 – Wybuch III powstania śląskiego – wystąpienie zbrojne przeciwko Niemcom od 2/3 maja do 5 lipca 1921
- (60) 2 V 1961 – Zm. Wojciech Bąk, poeta, pisarz wielkopolski (ur. 23 IV 1907)
- 3 V – Uchwalenie Konstytucji 3 Maja (1791), święto narodowe
- 3 V – Międzynarodowy Dzień Wolności Prasy ogłoszony w 1991 r. przez UNESCO i Światową Federację PEN Clubów
- (230) 3 V 1791 – Uchwalenie przez Sejm Czteroletni Konstytucji 3 Maja
- (130) 3 V 1891 – Ur. Tadeusz Peiper, poeta, prozaik, teoretyk literatury, tłumacz, autor programu poetyckiego Awangardy Krakowskiej (zm. 10 XI 1969)
- (105) 3 V 1916 – Ur. Pierre Emmanuel, poeta francuski, tłumacz poezji polskiej na język francuski (zm. 22 IX 1984)
- (30) 3 V 1991 – Zm. Jerzy Kosiński, pisarz amerykański polskiego pochodzenia (ur. 14 VI 1938)

- 4 V – Dzień Strażaka *przypadający w dniu wspomnienia św. Floriana, patrona strażaków*
- 5 V – Dzień Europy (Rady Europy) ustanowiony w 1964 roku, dla upamiętnienia utworzenia Rady Europy (5 V 1949), celebrowany przez Radę jako „dzień tolerancji, praw człowieka i integracji europejskiej”
- 5 V – Światowy Dzień Astmy
- (200) 5 V 1821 – Zm. Napoleon (Napoleon Bonaparte, Napoleone di Buonaparte), cesarz Francuzów (ur. 15 VIII 1769)
- (175) 5 V 1846 – Ur. Henryk Sienkiewicz, powieściopisarz, nowelista, laureat Nagrody Nobla w 1905 roku (zm. 15 XI 1916)
- 6 V – Dzień Wolności Chłopskiej dla uczczenia zniesienia poddaństwa w Galicji w 1848 roku
- (165) 6 V 1856 – Ur. Zygmunt Freud, austriacki neurolog i psychiatra, twórca psychoanalizy (zm. 23 IX 1939)
- (160) 7 V 1861 – Ur. Rabindranath Tagore, poeta, prozaik i filozof indyjski tworzący w języku bengalskim (zm. 7 VIII 1941)
- (55) 7 V 1966 – Zm. Stanisław Jerzy Lec, poeta i satyryk (ur. 6 III 1909)
- (25) 7 V 1996 – Zm. Aleksander Rogalski, pisarz, tłumacz, eseista, historyk literatury, publicysta, krytyk z poznańskiego środowiska literackiego (ur. 23 X 1912)
- 8 V – Dzień Bibliotekarza
- 8 V – Dzień Zwycięstwa
- 8 V – Światowy Dzień Czerwonego Krzyża
- (170) 8 V 1851 – Ur. Stanisław Witkiewicz, prozaik, krytyk artystyczny, malarz (zm. 5 IX 1915)
- (130) 8 V 1891 – Zm. Augustyn Szamarzewski, ksiądz, wielkopolski działacz gospodarczy (ur. 21 I 1832)

- 9 V – Dzień Europy (Dzień Unii Europejskiej) ustanowiony w 1985 r. przez Radę Europy dla upamiętnienia ogłoszenia przez ministra spraw zagranicznych Francji, Roberta Schumana, „Deklaracji 9 Maja” (1950 – znana jako plan Schumana), która dała początek Wspólnocie Europejskiej
- 9 V – Światowy Dzień Okulistyki
- (105) 11 V 1916 – Ur. Camilo Jose Cela, hiszpański pisarz, prozaik, laureat Nagrody Nobla w 1989 r. (zm. 17 I 2002)
- (50) 11 V 1971 – Zm. Rafał Wojaczek, poeta (ur. 6 XII 1945)
- 12 V – Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek
- 12 V – Światowy Dzień Syndromu Chronicznego Zmęczenia
- (120) 13 V 1901 – Ur. Witold Pilecki, współorganizator Tajnej Armii Polskiej (TAP), ochotnik do obozu w Auschwitz (1940-1943), współautor raportu o obozie, uczestnik Powstania Warszawskiego, aresztowany przez UB w 1947 r., skazany na karę śmierci i stracony (zm. 25 V 1948)
- (65) 13 V 1956 – Zm. Aleksander Fadiejew, pisarz rosyjski (ur. 24 XII 1901)
- (250) 14 V 1771 – Ur. Robert Owen, angielski socjalista utopijny, pisarz, działacz polityczny i społeczny (zm. 17 XI 1858)
- (95) 14 V 1926 – Ur. Tadeusz Chrzanowski, profesor UJ, historyk sztuki, autor ok. 300 książek i publikacji m.in. „Sztuka w Polsce Piastów i Jagiellonów”, fotografik, poeta i tłumacz, przewodniczący Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, współautor ponad 40 tomików Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce (zm. 24 XII 2006)
- 15 V – Międzynarodowy Dzień Rodziny proklamowany przez Zgromadzenie Ogólne NZ
- (135) 15 V 1886 – Zm. Emily Dickinson, poetka amerykańska (ur. 10 XII 1830)
- (130) 15 V 1891 – Ur. Michaił Afanasjew Bułhakow, pisarz i dramaturg radziecki (zm. 10 III 1940)

- (110) 15 V 1911 – Ur. Max Frisch, pisarz szwajcarski (zm. 4 IV 1991)
- 17 V – Światowy Dzień Telekomunikacji i Społeczeństwa Informacyjnego obchodzony od 2006 roku pod patronatem UNESCO i sekretarza generalnego ITU na podstawie porozumienia w Antalya, *połączenie nazwy i wspólne obchody*
- 18 V – Międzynarodowy Dzień Muzeów obchodzony na wniosek Międzynarodowej Rady Muzeów
- (110) 18 V 1911 – Zm. Gustaw Mahler, kompozytor i dyrygent austriacki (ur. 7 VII 1860)
- (40) 18 V 1981 – Zm. William Saroyan, amerykański prozaik i dramaturg (ur. 31 VIII 1908)
- (50) 19 V 1971 – Zm. Czesław Janczarski, poeta, prozaik, autor książek dla dzieci i młodzieży (ur. 2 IX 1911)
- (45) 19 V 1976 – Zm. Julian Krzyżanowski, profesor, historyk literatury (ur. 4 VII 1892)
- (515) 20 V 1506 – Zm. Krzysztof Kolumb, żeglarz i podróżnik włoski w służbie hiszpańskiej, odkrywca Ameryki (ur. 25-31 X 1451)
- (155) 20 V 1866 – Ur. Tadeusz Jordan Rozwadowski herbu Trąby, feldmarschalleutnant cesarskiej i królewskiej Armii, generał broni Wojska Polskiego, szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w czasie Bitwy Warszawskiej, dowodzący obroną Warszawy w sierpniu 1920 roku (zm. 18 X 1928)
- (140) 20 V 1881 – Ur. Władysław Sikorski, generał, Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych, premier Rządu RP na uchodźstwie podczas II wojny światowej (zm. 4 VII 1943)
- (120) 20 V 1901 – Strajk Dzieci Wrzesińskich
- (35) 20 V 1986 – Zm. Olgierd Karol Borchartt, kapitan żeglugi wielkiej, polski pisarz marynista (ur. 25 III 1905)
- 21 V – Światowy Dzień Kosmosu obchodzony od 1998 r.
- (550) 21 V 1471 – Ur. Albrecht Dürer, niemiecki malarz i grafik (zm. 6 IV 1528)

- (180) 21 V 1841 – Zm. Julian Ursyn Niemcewicz, pisarz, poeta, tłumacz (ur. 16 II 1758)
- 23 V – Dzień Teatru Publicznego (*w Polsce*)
- 23 V – Dzień Wymiaru Sprawiedliwości obchodzony z inicjatywy stowarzyszenia sędziów i prokuratorów MEDEL w dniu zamordowania (23 maja 1992 roku) przez włoską mafię sędziów Giovanniego Falcone i Paola Borsellino
- (150) 23 V 1871 – Zm. Jarosław Dąbrowski, generał, dowódca Komuny Paryskiej (ur. 13 XI 1836)
- (115) 23 V 1906 – Zm. Henryk Ibsen, dramaturg norweski (ur. 20 III 1828)
- 25 V – Międzynarodowy Dzień Dzieci Zaginionych obchodzony od 1990 r.
- 25 V – Dzień Działacza Kultury i Drukarza
- (340) 25 V 1681 – Zm. Pedro Calderon de la Barca, dramaturg i poeta hiszpański (ur. 17 I 1600)
- (130) 25 V 1891 – Ur. Pär Lagerkvist, pisarz szwedzki, laureat Nagrody Nobla w 1951 roku. (zm. 11 VII 1974)
- (100) 25 V 1921 – Ur. Mieczysław Albert Maria Krąpiec, dominikanin, profesor filozofii, tomista, wieloletni rektor KUL, główny twórca lubelskiej szkoły filozoficznej (zm. 8 V 2008)
- 26 V – Dzień Matki
- 27 V – Dzień Samorządu Terytorialnego uchwalony przez Sejm RP 29 VI 2000 r.
- 28 V – Europejski Dzień Sąsiada
- 28 V – Światowy Dzień Raka Krwi
- (110) 28 V 1911 – Ur. Fritz Hochwaelder (Hochwälder), pisarz i dramaturg austriacki (zm. 20 X 1986)
- (105) 28 V 1916 – Zm. Iwan Franko, ukraiński pisarz, uczonek i działacz społeczny (ur. 27 VIII 1856)

- (100) 28 V 1921 – Otwarcie I Targu Poznańskiego, który dał początek Międzynarodowym Targom Poznańskim
- (40) 28 V 1981 – Zm. Stefan Wyszyński, kardynał, prymas Polski w latach 1952-1981 (ur. 3 VIII 1901)
- 29 V – Dzień Weterana Misji
- (160) 29 V 1861 – Zm. Joachim Lelewel, historyk, działacz polityczny (ur. 22 III 1786)
- 30 V – Dzień Rodzicielstwa Zastępczego ustanowiony uchwałą Sejmu w 2006 r.
- (590) 30 V 1431 – Zm. Joanna d'ARC, francuska bohaterka narodowa, zwana dziewczycą orleańską, kanonizowana 16 maja 1920 r. (ur. 6 I 1412)
- (210) 30 V 1811 – Ur. Wissarion Bieliński, rosyjski filozof, myśliciel i krytyk literacki (zm. 2 V 1848)
- 31 V – Światowy Dzień bez Papierosa obchodzony na wniosek Światowej Organizacji Zdrowia od 1988 r.
- 31 V – Światowy Dzień Rozwoju Kultury obchodzony z inicjatywy UNESCO
- (90) 31 V 1931 – Ur. Bogumił Kobiela, aktor komediowy, teatralny i filmowy (zm. 10 VII 1969)

C z e r w i e c

- 1 VI – Międzynarodowy Dzień Dziecka
- (145) 1 VI 1876 – Zm. Christo Botew, bułgarski poeta, publicysta, bohater narodowy walk wyzwoleniczych przeciw Turkom (ur. 6 I 1848)
- (95) 1 VI 1926 – Ur. Marilyn Monroe (właśc. Norma Jeane Mortenson), aktorka amerykańska, legenda kina (zm. 5 VIII 1962)
- (195) 3 VI 1826 – Zm. Mikołaj Karamzin, pisarz i historyk rosyjski (ur. 12 XII 1766)

- 5 VI – Dzień Szkoły bez Przemocy
- 5 VI – Międzynarodowy Dzień Ochrony Środowiska
- (195) 5 VI 1826 – Zm. Karol Maria Weber, kompozytor niemiecki, twórca narodowej opery romantycznej (ur. 18 XI 1786)
- (415) 6 VI 1606 – Ur. Pierre Corneille, dramaturg i poeta francuski (zm. 1 X 1684)
- (180) 6 VI 1841 – Ur. Eliza Orzeszkowa, powieściopisarka i nowelistka (zm. 18 V 1910)
- (75) 6 VI 1946 – Zm. Gerhart Hauptmann, dramaturg niemiecki, laureat Nagrody Nobla z 1912 roku (ur. 15 XI 1862)
- (185) 8 VI 1836 – Zm. Kludyna Potocka, działaczka społeczna związana z Wielkopolską (ur. 27 VIII 1801)
- (145) 8 VI 1876 – Zm. George Sand (właśc. Amandine Aurore Lucile Duplin), pisarka francuska (ur. 1 VII 1804)
- (65) 8 VI 1956 – Zm. Jan Lechoń, czołowy poeta grupy „Skamander” (ur. 13 VI 1899)
- 9 VI – Międzynarodowy Dzień Archiwów ustanowiony podczas 16. Międzynarodowego Kongresu Archiwów w Kuala Lumpur na pamiątkę utworzenia Międzynarodowej Rady Archiwów (ICA) w 1948 roku działającej pod auspicjami UNESCO
- (240) 9 VI 1781 – Ur. George Stephenson, wynalazca lokomotywy (zm. 12 VIII 1848)
- (185) 10 VI 1836 – Zm. Andre Marie Ampere, fizyk francuski, twórca podstaw elektrodynamiki (ur. 22 I 1775)
- (80) 12 VI 1941 – Zm. Witold Hulewicz, poeta, publicysta, wydawca, założyciel Oddziału Związku Literatów Polskich w Poznaniu, członek grupy literackiej „Zdrój” (ur. 26 XI 1895)
- 14 VI – Światowy Dzień Krwiodawcy
- 14 VI – Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych ogłoszony w 2006 r. przez Sejm RP

- (135) 14 VI 1886 – Zm. Aleksander Ostrowski, dramaturg rosyjski, twórca rosyjskiego teatru narodowego (ur. 12 IV 1823)
- (85) 14 VI 1936 – Zm. Gilbert Keith Chesterton, powieściopisarz, krytyk i eseista angielski (ur. 29 V 1874)
- (25) 15 VI 1996 – Zm. Ella Fitzgerald, amerykańska wokalistka jazzowa (ur. 25 IV 1917)
- (325) 17 VI 1696 – Zm. Jan III Sobieski, król Polski od 1674 roku (ur. 17 VIII 1629)
- (30) 17 VI 1991 – Podpisanie traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Polską i Niemcami
- (95) 18 VI 1926 – Utworzenie Międzynarodowej Federacji Filatelistycznej z siedzibą w Luksemburgu
- (85) 18 VI 1936 – Zm. Maksym Gorki (właśc. Aleksiej Maksimowicz Pieszkow), pisarz rosyjski (ur. 28 III 1868)
- (100) 19 VI 1921 – Zm. Tadeusz Rittner, dramaturg, pisarz (ur. 31 V 1873)
- 20 VI – Międzynarodowy Dzień Uchodźcy
- 21 VI – Święto Muzyki obchodzone od 1982 roku we Francji, później upowszechnione na świecie
- (110) 21 VI 1911 – Ur. Hanna Malewska, autorka powieści historycznych (zm. 27 III 1983)
- (95) 22 VI 1926 – Ur. Tadeusz Konwicki, prozaik, scenarzysta i reżyser (zm. 7 I 2015)
- (80) 22 VI 1941 – Atak Niemiec hitlerowskich na ZSRR
- (35) 23 VI 1986 – Zm. Jerzy Putrament, pisarz, działacz polityczny, społeczny i kulturalny (ur. 14 XI 1910)
- 24 VI – Światowy Dzień Osteoporozy
- (400) 24 VI 1621 – Ur. Jan Andrzej Morsztyn, poeta, najwybitniejszy przedstawiciel polskiego baroku, tłumacz, dyplomata (zm. 8 I 1693)

- (95) 24 VI 1926 – Utworzenie Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych
- (45) 25 VI 1976 – Protesty robotnicze w Radomiu
- 26 VI – Międzynarodowy Dzień Zapobiegania Narkomanii ustanowiony przez ONZ, obchodzony od 1988 r.
- 27 VI – Światowy Dzień Walki z Cukrzycą ogłoszony w 1991 r.
- (80) 27 VI 1941 – Ur. Krzysztof Kieślowski, reżyser filmowy (zm. 13 III 1996)
- (30) 27 VI 1991 – Początek wojny domowej w Jugosławii zakończonej proklamowaniem niepodległych państw
- 28 VI – Narodowy Dzień Pamięci Poznańskiego Czerwca 1956 ustanowiony uchwałą Sejmu w 2006 roku
- (65) 28 VI 1956 – Protesty robotnicze w Poznaniu – Poznański Czerwiec 1956
- (75) 28 VI 1946 – Utworzenie Międzynarodowej Organizacji Radia i Telewizji (OIRT)
- (80) 29 VI 1941 – Zm. Ignacy Jan Paderewski, pianista, kompozytor, działacz niepodległościowy, polityk, mąż stanu (ur. 6 XI 1860)
- (70) 29 VI 1951 – Pierwszy Kongres Nauki Polskiej (29 VI – 2 VII). Utworzenie Polskiej Akademii Nauk
- (110) 30 VI 1911 – Ur. Czesław Miłosz, polski oraz litewski poeta, laureat Nagrody Nobla w 1980 roku (zm. 14 VIII 2004)

II. ZESTAWIENIA BIBLIOGRAFICZNE

ŚRODOWISKO WIELKOPOLSKIEJ KULTURY

Małgorzata Derwich

Dział Informacji Bibliograficznej i Regionalnej

KULTURA WIELKOPOLSKI.

SPACEREM PRZEZ DZIEJE...

OD ŚREDNIOWIECZA DO KOŃCA XIX WIEKU

Opowiadzenie o kulturze wielkopolskiej – tym bardziej w skrócie – nie jest łatwe, nie tylko ze względu na obszerność tematu, ale także jego złożoność, co sygnalizowaliśmy już, omawiając kulturę Wielkopolski XX i XXI wieku w poprzednim numerze „Poradnika”. Tym razem wybór subiektywnych refleksji o kulturze dotyczy dziejów od średniowiecza po koniec XIX wieku, z uwzględnieniem najnowszych odkryć i interpretacji.

Autorka ma świadomość, że niektóre tezy przypominają udowadnianie przysłowiowej wyższości święt Bożego Narodzenia nad świętami Wielkiej Nocy...

Rozważania rozpocznę od najdawniejszego znaczenia słowa *cultura*, które odnosiło się do... *uprawy roli (dopiero później kultura to cały dorobek – czyli ogół wytworów ludzi zarówno materialnych, jak i niematerialnych, a więc duchowych)*, czyli od Polan, a więc od „*pól mieszkańców*”. Według *Encyklopedii staropolskiej* Zygmunta Glogera: „*ziemię (nad Wartą i Gopłem), na której siedziała od czasów przedhistorycznych gęsta ludność rolnicza i wyrobiła sobie wielkie pola, nazwano Wielko-polską*”, natomiast „*krainę drugą choć obszarem większą ale mniej ludną i mniej polną nazwano Mało-polską*”. Powtórzyli to stwierdzenie historycy XX-wieczni (*Tadeusz Manteuffel w Zarysie historii Polski*): „*Z czasem dopiero również i ziemia krakowska została uznana za część składową Polski, z tym jednak, że dla odróżnienia od ziemi Polan, czyli Starej lub Wielko-Polski, nazywano ją Małopolską*”. Tak oto mamy pierwszą tezę o „starszeństwie” Wielkopolski – a co za tym idzie także jej kultury – nad resztą Polski.

Kolebka chrześcijaństwa...

Jan Paweł II, papież Polak, mówił w Poznaniu podczas pielgrzymki do Polski w 1997 roku: „*stąd się wszystko zaczęło!*” – „*od Mieszka i Bolesława Chrobrego*”.

To piastowski książę **Mieszko** zwany Pierwszym, z dynastii pierwszych władców wywodzących się z plemienia Polan, miał sprawić, że Wielkopolska weszła w „orbitę” kultury chrześcijańskiej, czyli stała się *kolebką chrześcijaństwa*. Obecnie – w dobie przywracania kobiet historii – możemy uzupełnić, że to czeska żona Mieszka, **Dobrawa**, wprowadziła Wielkopolskę w krąg chrześcijańskiej kultury i to *kultury w wersji rozwiniętej (Polska stosunkowo późno, bo w X wieku, weszła w ten krąg)*, dzięki temu mogła z niej *brać co najlepsze*. Córka Bolesława I Srogiego (Okrutnego) – w przeciwieństwie do księcia analfabety – potrafiła czytać, dysponowała wiedzą i *znała rzeczy, o których Mieszкови nawet się nie śniło (na przykład księgi i kościelne malowidła)*. To dla niej piastowski władca odprawił swoje pogańskie żony i *rozpoczął budowę pierwszego kamiennego pałacu na ziemiach polskich* – okazałej piętrowej siedziby górującej nad grodem w Poznaniu, a więc *„rzeczy, jakiej dotąd w kraju nie widziano”*.

Odkrycie owego kamiennego pałacu, czyli palatium na Ostrowie Tumskim na przełomie wieku XX i XXI *„wywróciło do góry nogami to, co dotąd wiedzieliśmy o początkach Polski. Do task wróciła teoria, zgodnie z którą właśnie Poznań, a nie Gniezno, był stolicą państwa Mieszka I”* (kontrowersyjna teoria profesor Hanny Kóćki-Krenz jest ciągle dyskutowana; nie wdając się w spory o pierwszeństwo, możemy stwierdzić jedno – pierwsza stolica w obecnym rozumieniu była w Wielkopolsce). Palatium ujawniło też znaczenie pierwszej chrześcijańskiej żony Mieszka I. Dobrawa zadbała, by przy palatium powstała kaplica, która reprezentowała sobą wszystkie wspaniałości, kojarzone z kulturą chrześcijańską. *Zatem niewielkich rozmiarów kaplicę pałacową pokryto malowidłami z użyciem bieli wapiennej, czerwieni żelazowej, a także niezwykle cennym błękitem (pozyskanym ponoć z afgańskiego lazurytu; takim barwnikiem pokrywano z reguły szczególnie ważne partie malowideł – na przykład szaty Maryi; biorąc pod uwagę, że kaplica Dobrawy otrzymała wezwanie Matki Boskiej, tak mogło być również w tym przypadku) oraz kolejnym niezwykle elementem wystroju, świadczącym o „postępie cywilizacyjnym” – mozaiką (wykopaliska w poznańskiej budowli ujawniły blisko 250 kawałków mozaiki). Poza Poznaniem nigdzie w Polsce nie wykonano podobnego dzieła – twierdzą znawcy przedmiotu. Z czasem niepozorna kaplica stała się oficjalnym sanktuarium Piastów.*

Prawdopodobnie do zasług Dobrawy zaliczyć należy również pierwsze biskupstwo w Poznaniu – miała się o nie osobiście wystarać w Rzymie. I tak w dwa lata po chrzcie Mieszka I, w 968 roku w powstało pierwsze na ziemiach polskich biskupstwo misyjne, podległe bezpośrednio jurysdykcji Stolicy Apostolskiej, z biskupem Jordanem na czele. Fakt ten wiązał się z budową pierwszego kościoła katedralnego na terenie podgrodzia poznańskiego Ostrowa Tumskiego.

Począwszy od pogrzebu Mieszka I w 992 roku, chowano tam książąt i królów Polski z dynastii Piastów do końca XIII wieku. Zatem powinniśmy zapamiętać Dobrawę „jako kobietę, która nie tylko ochrzciła Polskę, ale też dokonała niezliczonych wręcz kościelnych fundacji”. [Te najważniejsze fundacje w Wielkopolsce – oprócz Poznania – to także świątynie na Ostrowie Lednickim oraz w Gnieźnie \(według tradycji przekazanej przez Jana Długosza\).](#)

Gnieźnieńska metropolia

Dzieło ojca i matki kontynuował syn **Bolesław I** (to imię nadano mu na [cześć ojca Dobrawy](#)) **Chrobry**. W 1000 roku wspaniale ugościł w Gnieźnie cesarza Ottona III, pielgrzymującego śladami św. Wojciecha. W zamian za to cesarz „namaścił” piastowskiego księcia na króla, nakładając mu na głowę diadem oraz ofiarowując włócznię św. Maurycego, czyli symbol władzy monarszej. Najdonioślejszym efektem zjazdu gnieźnieńskiego było utworzenie w Gnieźnie metropolii kościelnej. Tutaj, na świętym Wzgórzu Lecha, w 1025 roku, Bolesław Chrobry został koronowany na pierwszego króla Polski (a po nim jeszcze czterem władcom w tym miejscu włożono na skronie koronę).

Zwierzchnictwo gnieźnieńskiej metropolii ([także nad nowo utworzonymi biskupstwami w Kołobrzegu, Wrocławiu i Krakowie](#)) zostało podkreślone również wspaniałością budowli – rotundę zastąpiła trzynawowa bazylika katedralna, zwana później „Matką kościołów polskich”. W ogóle zachowane chrześcijańskie świątynie i rezydencje książęce (palatia) tamtego okresu świadczą o tym, że ich wyglądem starano się symbolicznie pokazać nowy charakter władzy, zarówno w aspekcie sakralnym, jak i świeckim: górne piętra kamiennych rezydencji „panowały” nad drewniano-ziemnymi fortyfikacjami oraz drewnianą zabudową warownych grodów. Zestawienie tego budownictwa przekonywało dobitnie o przepaści między potęgą władcy i Kościoła a podwładnymi.

Niestety, wczesnopiastowskie dziedzictwo nadwątlili najazd Brzetysława w 1038 roku. Pierwsza diecezja poznańska upadła, zniszczono katedry w Poznaniu i Gnieźnie oraz wiele innych świątyń w Wielkopolsce, grabiąc cenne relikwie kościelne; zrównano z ziemią również obiekty niesakralne. Jednak odbudowa najważniejszych budowli państwa Piastów sprzyjała recepcji nowych, jeszcze piękniejszych romańskich wzorów, między innymi w ich nadreńskich formach. Przykładem znów mogą świadczyć katedry w Gnieźnie i Poznaniu oraz opactwa benedyktyńskie (np. w Mogilnie). Te monumentalne założenia przyczyniały się do odnowy autorytetu Kościoła.

Symbolem odbudowy potęgi Kościoła mogą być olbrzymie Drzwi Gnieźnieńskie – unikatowy zabytek sztuki odlewniczej, wykonany prawdopodobnie w latach 70. XII wieku. Dwa skrzydła o wysokości 320 cm i szerokości ponad 80

cm każde, osadzone w portalu gnieźnieńskiej katedry, odlane ze stopu miedzi, cynku i ołowiu, na osiemnastu kwaterach przedstawiają zyciorys św. Wojciecha. Choć autorzy dzieła nie są znani, jak również ich pochodzenie, to jednak Drzwi świadczą o wysokim kunszcie twórców oraz oryginalności (przedstawienie historii lokalnego świętego, a nie tematyki biblijnej) ich dzieła, a co za tym idzie – są wyjątkowo cennym świadectwem kultury wielkopolskiej.

Pisząc o początkach kultury materialnej w Wielkopolsce nie sposób nie wspomnieć o Grzybowie i Gieczu, [gdzie obecnie znajdują się rezerваты archeologiczne](#). Nieco inaczej rzecz ma się z Kaliszem, o którym jeszcze niedawno mówiono ([za Janem Długoszem](#)), że *Calisia* to najstarsze miasto polskie, na szlaku bursztynowym. Najnowsze badania wskazują, że o mieście Kalisz możemy mówić dopiero po lokacji w połowie XIII wieku, a wcześniej jedynie o grodzie na Zawodziu (obecnie rezerwat archeologiczny w granicach miasta). Nie zmienia to faktu, że nie można pominąć Kalisza w opowieści o średnio-wiecznej Wielkopolsce.

Warto też wspomnieć o rzadkiej urody zabytkach w Trzemesznie i Strzelnie. Jeszcze dzisiaj *zabytkowe pozostałości budowli wczesnoromańskich i romańskich dowodzą wysokiego poziomu kultury materialnej Polski Piastów* – pisze Włodzimierz Łęcki w przewodniku po „*Szlaku Piastowskim*”.

Orzeł w koronie

I chociaż w kolejnych stuleciach centrum polityczne kraju przesunęło się na południe – do Krakowa, jednak Wielkopolska pozostała jednym z najsilniejszych regionów. Średniowiecze zapisało się w jej historii również jako okres lokowania miast (m.in. Gniezno 1238, Poznań 1253, Kalisz między 1253 a 1260 rokiem) oraz budowania klasztorów. Niekorzystnym aspektem politycznym tej historii było rozbitcie dzielnicowe kraju na samodzielne księstwa. Próby zjednoczenia podjął się wielkopolski książę **Przemysław II**, którego w 1295 r. koronowano na króla Polski w Gnieźnie ([piątą i ostatnią koronowaną tutaj głową był w 1300 roku Wacław II czeski](#)).

To Przemysław II po raz pierwszy użył Orła Białego w koronie w pieczęci majestatycznej, dając początek godłu narodowemu, oficjalnemu herbowi państwa. – *Nie ma w Europie kraju, którego herb o sięgającej średniowiecza historii mógłby poszczycić się tak jednoznaczną metryką swych narodzin* – pisał Andrzej Rottermund, dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie. I dodawał: „*wyobrażenie ukoronowanego orła opatrzonego inskrypcją podkreślającą ponad dzielnicowy, ogólnopolski charakter herbu*”. Chyba nikogo nie trzeba przekonywać, jak wielkie znaczenie dla polskiej kultury miał Orzeł Biały, w koronie, a nawet bez niej ([najstarszy piastowski symbol z monet, preferowany w dobie PRL](#)).

Zjednoczenie to wieszczyl autor *Kroniki wielkopolskiej*, kolejnego materialnego dowodu kultury naszego regionu. Opierajac sie na dziele Wincentego Kadlubka, „ojca kultury polskiej” (fakt, z małopolskim rodowodem), wielkopolski kronikarz utozsamil legendarne panstwo Lechitow z historycznym królestwem polskim i na tej podstawie okreslil domniemane, dawne granice Polski, których przywrócenia oczekiwal od wladcy zjednoczonego kraju. W *Kronice* znajdziemy tez zapis legend, opowieści dworskich i rycerskich oraz nieznanne skądinąd fakty i daty z dziejów panstwa piastowskiego.

Przemysl II kontynuowal budowe (rozpoczeta prawdopodobnie jeszcze przez jego ojca, Przemysla I) poznanckiego zamku królewskiego na lewym brzegu Warty. A to „*zamki królewskie i ksiązce byly zawsze ośrodkami kultury*” – pisal prof. Jacek Wiesiolowski. Ozywaly, gdy wladca objezdzal swe posiadlosci i podejmowal poddanych uctami. Nic dziwnego, ze najstarszy ponoc wiersz swiecki w jezyku polskim, wygloszony w poznanckim zamku, a napisany okolo 1400 roku przez Przeclawa Słote, dotyczyl *zachowania sie przy stole*. Autor przeciwstawial dworskie zachowanie prostackiemu sposobowi bycia i chwail – takze po raz pierwszy w poezji polskiej – godnosc i urok kobiet. *Boć paniami stoi wesele,/ Jego jest na swiecie wiele, / I ot nich wszystkie dobroć mamy,/ Jedno na to sami dbajmy*.

Wiele obyczajow z zycia rycerskiego i dworskiego przenikalo za sprawa cudzoziemcow, odwiedzajacych polskie dwory ksiązce. Nawet pierwsza pieśń i hymn w jezyku staropolskim *Bogurodzica* – w swietle najnowszych badan – powstala na bazie istniejacej wczesniej, znanej na Zachodzie, melodii z kręgu milosnych pieśni rycerskich. Zapisali ja benedyktyni z klasztoru w Sankt Gallen w Alpach, a stamtąd trafila do Polski. Czy do Wielkopolski? I gdzie powstal jej tekst? Tego dokladnie nie wiadomo. W kazdym razie ow tekst przetrwal m.in. dzieki zapisowi w *Statutach* Jana Łaskiego, pierwszego kodyfikatora prawa polskiego, a takze kantora¹ poznanckiej kapituły katedralnej, arcybiskupa gnieźnińskiego i prymasa Polski oraz wielkiego mecenasa kultury (np. w Gnieźnie ufundowal 4 plyty nagrobne w katedrze, rotunde, gdzie chcial byc pochowany – lecz zmarl w Kaliszu – oraz palac biskupi), znajacego najznamienitsze osoby tego okresu (np. korespondowal z Erazmem z Rotterdamu).

Schola i collegium

Choc Kościół stopniowo tracil monopol na bycie posrednikiem w dziedzine kulturalnej, to jednak dlugo utrzymowal swój prymat w oświacie. Przy kościołach i klasztorach powstawaly szkoły, przeznaczone do ksztalcenia

¹ Kantor – dawniej duchowny przewodzaczy w śpiewie liturgicznym

przyszłych adeptów stanu duchownego. Na przykład benedyktyni (w Wielkopolsce m.in. w Lubiniu, Trzemesznie, na Kujawach – w Mogilnie), ze swoim hasłem *ora et labora* (*módl się i pracuj*) na ustach, tworzyli manuskrypty, czyli rękopisy, które urastały do opasłych ksiąg, a te znajdowały potem miejsce w ich bibliotekach. Średniowieczna biblioteka była jednocześnie miejscem przechowywania ksiązek i czytelnią. Reguła św. Benedykta określała też obowiązki bibliotekarza. Zbiory biblioteczne obejmowały nie tylko Pismo święte i komentarze oraz dzieła ojców Kościoła, ale później również literaturę świecką, zawierającą dzieła matematyczne, przyrodnicze, medyczne, filozoficzne, historyczne i prawnicze.

Nabożeństwa chrześcijańskie były nieodłącznie związane ze śpiewem, więc istotne miejsce w takiej szkole zajmowała nauka śpiewu, w tak zwanych schola cantorum, czyli szkołach chóralnych (do tej tradycji nawiązuje – organizowany od ponad półwiecza w Kaliszu – konkurs dla młodzieży *Schola Cantorum*). Muzyka wielogłosowa była wykonywana na przykład w katedrze poznańskiej w XV w. przez chłopców ze szkoły katedralnej oraz kler katedralny. Największy jednak rozkwit osiągnęła muzyka polifoniczna w wieku XVI, co wiąże się z powstaniem słynnej Akademii Lubrańskiego – pierwszej szkoły wyższej (choć bez możliwości przyznawania stopni naukowych) w Wielkopolsce. Collegium Lubransianum powstało w 1519 roku z inicjatywy i za sprawą fundacji biskupa poznańskiego, Jana Lubrańskiego (przeszło do historii pod nazwą Akademia Lubrańskiego).

O Akademii spróbuję opowiedzieć poprzez jej znakomitych absolwentów. O poziomie nauczania np. wspomnianej muzyki polifonicznej może świadczyć **Wacław z Szamotuł** – w wielkopolskiej tradycji muzycznej uważany za pierwszego wybitnego kompozytora, przede wszystkim właśnie muzyki chóralnej. Choć po ukończeniu Collegium opuścił Poznań i Wielkopolskę, to warto przypominać, że ten prawdziwie renesansowy twórca, który pisywał wielogłosowe utwory religijne i świeckie do tekstów polskich (np. Mikołaja Reja) i łacińskich, a także sam był poetą, pochodził z Wielkopolski.

Vivat, Akademia!

czyli humaniści i reformatorzy

Renesans, czyli odrodzenie w XV i XVI to był „złoty” czas również dla Wielkopolski. Miasta rosły i piękniały (taka *Wschowa w XVI wieku należała do najpiękniejszych miast w całej Koronie Polskiej*), bogacąc się na handlu, a dobra koniunktura połączona z tolerancją religijną przyciągała przybyszów z bardzo daleka. W ówczesnej Wielkopolsce oprócz Polaków mieszkali Niemcy, Żydzi, ale także Szkoci, Ormianie, Grecy, Włosi czy Czesi. Włochem ze szwaj-

carskiego Lugano był na przykład Jan Baptysta Quadro, architekt renesansowego Ratusza poznańskiego, który do dzisiaj jest wizytówką miasta.

Jednak to trzykondygnacyjny budynek Akademii Lubrańskiego, [zbudowany w latach 1518-1530](#), wcześniej reprezentował w Poznaniu architekturę renesansu. Co jeszcze ważniejsze – w przeciwieństwie do konserwatywnego uniwersytetu krakowskiego – poznańska uczelnia uchodziła za bardziej postępową, gdyż nauczwała według renesansowych wzorów, dużą wagę przywiązując do kierunku humanistycznego. Prawdziwy rozkwit uczelni rozpoczął się z przybyciem nowego dziekana wydziału humanistycznego, pochodzącego z Lipska Krzysztofa Hegendorfera², który stworzył statut szkoły, wprowadził nowe rewolucyjne metody nauczania – prowadzono dyskusje, pisano rozprawy, dyktanda, mowy i wiersze. Nic dziwnego, że wśród absolwentów poznańskiej Alma Mater znaleźli się tacy wybitni humaniści, jak poeta **Klemens Janicki**, którego skronie ozdobił laur przyznany mu przez papieża czy słynny lekarz, tłumacz i naukowiec (autor [wiekopomnego dzieła o tętnie](#)) oraz burmistrz Poznania – **Józef Struś** ([oskarżany przez bliskich o skąpstwo, na jedno nie żałował grosza – na drogocenne książki, które kolekcjonował](#)).

Absolwentem Akademii był też **Rafał V Leszczyński** herbu Wieniawa, przedstawiciel jednego z najbogatszych rodów w Wielkopolsce ([z rezydencją obronną m.in. w Gołuchowie](#)), poseł na sejm kilku kadencji oraz znany ze swoich mów marszałek Sejmu, piastujący także urzędy wojewody, kasztelana i starosty. Związał się on z ruchem braci czeskich, stając się jednym z przywódców reformacji w Polsce. Reformatorskie tradycje kontynuował jego również utytułowany wnuk – także **Rafał Leszczyński**, zwany „*papieżem kalwinów w Polsce*”. Ten Leszczyński popierał rozwój życia kulturalnego, był mecenasem sztuki, poetą i tłumaczem *Judyty*, a także zakładał szkoły, drukarnie i zbory. Zreformował szkołę w Lesznie (1626), sprowadzając do miasta i protegując na rektora słynnego **Jana Amosa Komeńskiego** (1592-1670), brata czeskiego. Dzięki temu Leszno stało się ważnym ośrodkiem reformacji oraz największym ośrodkiem drukarskim w tej części Polski.

W Lesznie opublikowane zostało anonimowo dzieło *Satyry albo Prestrogi do naprawy rządu i obyczajów w Polsce należące*, chociaż dziś wiadomo, że napisał je **Krzysztof Opaliński**, również absolwent Akademii Lubrańskiego ([między innymi; studiował też w belgijskim Lowanium, we francuskim Orleanie oraz włoskiej Padwie](#)), który założył w Sierakowie opartą na nowatorskich zasadach pedagogiki Jana Amosa Komeńskiego. Szkołę sierakowską, w której

² Niestety Hegendorfer opuścił Poznań za sprawą archidiacona poznańskiego Grzegorza Snopka z Szamotuł – scholastyka związanego z Akademią Krakowską, który oskarżył go (Hegendorfer sprzyjał reformacji) o herezję, czyli szerszenie też niezgodnych z nauczaniem Kościoła katolickiego.

kształcili się nie tylko dzieci szlachty, ale i mieszczan, otaczał dużą troską. Tu oglądał własne sztuki (komedie i tragedie, które nie przetrwały do naszych czasów) grane przez uczniów. Literaturoznawcy piszą, że twórczość Krzysztofa, a także jego młodszego brata Łukasza Opalińskiego³, bliższa jest klasycyzującej sztuce renesansu niż barokowemu przepychowi.

Przeciwwagą dla reformatorskich zapędów było sprowadzenie jezuitów w XVI wieku. W krótkim czasie stworzyli oni w Poznaniu jedno z najważniejszych centrów Towarzystwa Jezusowego. Renomę poznańskich jezuitów budowała przede wszystkim prowadzone przez nich Kolegium, czyli druga w mieście – po Akademii Lubrańskiego – szkoła z kursami akademickimi. Na pierwszego rektora tutaj powołano Jakuba Wujka rodem z Wągrowca, który pozostawił po sobie wiekopomne dzieło – polskie tłumaczenie *Biblii* na język polski.

Jezuici próbowali przekształcić Kolegium w uniwersytet i nawet otrzymali zgodę papieża, jednak została ona cofnięta wobec ostrego sprzeciwu Akademii Krakowskiej. A i tak Kolegium jezuickie zasłynęło w Rzeczypospolitej z postępowego nauczania, którego elementem była np. sztuka teatralna na wysokim poziomie artystycznym. W ten sposób stolica Wielkopolski stała się na przełomie XVI i XVII wieku jednym z najprężniejszych ośrodków teatralnych na ziemiach polskich. Jezuici prowadzili także swoją drukarnię.

To wszystko marność, czyli *Vanitas*⁴

Załamanie dobrej koniunktury „złotego okresu” przyszło w roku 1655, kiedy na samym początku wojny polsko-szwedzkiej, czyli tak zwanego potopu, wojska z Wielkopolski poddały się w Ujściu bez walki. **Konkretnie tego haniebnego aktu dokonał wspomniany wyżej Krzysztof Opaliński (wkrótce potem zmarł); w ten sposób wszedł ponownie do literatury, jako niechlubny bohater Sienkiewiczowskiego *Potopu*.** To też symboliczny upadek etosu rycerza pewnej kultury, którą nazywamy sarmatyzmem. Jednak sarmatyzm pozostawił po sobie unikatową sztukę – portrety trumienne (**taki wizerunek Krzysztofa przechowywany jest w Muzeum Zamku Opalińskich w Sierakowie**), bogato reprezentowaną w Wielkopolsce.

³ Jeszcze bardziej dla kultury, nie tylko wielkopolskiej, zasłużony był młodszy brat Krzysztofa, Łukasz Opaliński (1612-1662), również absolwent Akademii Lubrańskiego. Oprócz tego, że reprezentował zupełnie inną opcję polityczną (trwał przy królu), to jeszcze ten Opaliński należał do najlepiej wykształconych ludzi Rzeczypospolitej: znał łacinę (antyczną i współczesną), starogrecki, hebrajski; literaturę klasyczną i współczesną, był autorem traktaciku *Poeta nowy*. Wreszcie – wraz z bratem założył bogato wyposażoną bibliotekę w Sierakowie (nie mówiąc już o tym, że wżeniwszy się w bogaty ród Tęczyńskich, zgromadził jedną z największych bibliotek ówczesnej Europy, ale poza Wielkopolską), a w 1661 roku uczestniczył w powstaniu pierwszej polskiej gazety „Merkuriusza Polskiego”.

⁴ *Vanitas* – po łacinie znaczy *marność* – motyw religijno-artystyczny związany ze sztuką, poznaniem i czasem, pochodzi z *Księgi Koheleta: Vanitas vanitatum et omnia vanitas – Marność nad marnościami i wszystką marność*.

Ten gatunek portretu sarmackiego był popularny wśród szlachty i możnych. Wizerunki malowano na blasze, najczęściej cynowej, a kształtem dostosowane były do trumny, gdyż mocowano je w miejscu głowy nieboszczyka tak, by mógł on niejako „brać udział” w uroczystości. Po przeciwległej stronie sarkofagu przytwierdzone było epitafium, a po bokach stawiano tarcze herbowe. Po zakończeniu uroczystości portret często wieszano na ścianie kościoła, którego zmarły był dobrodziejem. Największą kolekcję portretów trumiennych posiada obecnie Muzeum w Międzyrzeczu ([umiejscowione w piastowskim zamku](#)), ale można je znaleźć w wielu wielkopolskich placówkach ([np. portret Anny Mielęckiej jest jedną z „wizytówek” Muzeum Ziemi Wschowskiej](#)). Większość z nich zgromadzono na przełomie lat 1996 i 1997 w Poznaniu na spektakularnej wystawie *„Vanitas: portret trumienny na tle sarmackich obyczajów pogrzebowych”* zorganizowanej w Muzeum Narodowym, w scenografii Ryszarda Kaji.

Nic dziwnego, że portrety trumiennie miały duże wzięcie – w XVII i XVIII wieku utrapieniem były nie tylko wojny, ale także zarazy. Dżuma, cholera, dur plamisty, czarna ospa zbierały obfite żniwa. W Krakowie odnotowano najwięcej epidemii ([aż 92. w ciągu 250 lat](#)) ze wszystkich polskich miast, niewiele mniej w Warszawie. Poznań także miał swoje pomory. Jednym z największych był ten po ciężkiej zimie z przełomu 1708 i 1709 roku. Wtedy z powodu epidemii dżumy i głodu zmarło około 9 tysięcy osób, a Poznań liczył wówczas około 12 tysięcy mieszkańców. Opustoszałe miasto ([a właściwie wtedy podmiejskie wsie](#)) zaczęli dekadę później zasiedlać Bambrzy, czyli katolicy z bawarskiego Bambergu oraz innych miejscowości głównie z Górnej Frankonii ([w 2019 świętowaliśmy 300-lecie ich przybycia](#)). Dziś można stwierdzić, że Bambrzy nie tylko wnieśli ciekawy koloryt do kultury stolicy Wielkopolski (barwne stroje możemy podziwiać podczas uroczystości miejskich), ale także są symbolem tolerancji grodu Przemysła. ([Ponadto warto pamiętać, że wpływy niemieckie mogą mieć i taki wyraz, a nie kojarzyć się li tylko z hegemonią pruskiego zaborcy w postaci Kulturkampfu](#)).

Walka postu z karnawalem

Epidemie nie ominęły też leszczyńskiego. Przebieg dżumy w Lesznie relacjonuje anonimowy zapis *„O czarnej śmierci w Lesznie w roku Pańskim 1709”*, wpisany na Światową Listę Programu UNESCO „Pamięć Świata” ([chroni dziedzictwo w postaci dokumentów historycznych mających znaczenie dla rozwoju cywilizacji](#)).

Jednak XVII i XVIII wiek to zarazem okres rozwoju charakteryzującego się przepychem baroku, który to styl pozostawił w Wielkopolsce wiele okazałych

budowli, na przykład właśnie w leszczyńskim. Przedstawiciele znakomitych rodów, jak wspomniani Leszczyńscy czy Sułkowscy, angażowali do pracy wielu wybitnych architektów. Jednym z nich był architekt królewski – Józef Szymon Bellotti, który stworzył barokową wersję zamku w Rydzynie ([po licznych renowacjach pałac cieszy oko do dzisiaj](#)). Później Stanisław Leszczyński, król polski, sprowadził do Rydzyny włoskiego architekta Pompeo Ferrariego, który spędził w Polsce blisko 40 lat. Przyłożył swoją rękę do wielu wspaniałych budowli: rezydencji Leszczyńskich w Rydzynie i Lesznie, a następnie zaprojektował ozdobę tego miasta – Ratusz ([niedawno odnowiony z funduszy unijnych](#)). Również w Lesznie Ferrari zaprojektował barokową kaplicę przy kościele Świętego Jana, upamiętniającą ofiary czarnej śmierci ([w tym córkę fundatora Wojciecha Stanisława Gruszczyńskiego, cześnika wschowskiego i świeckiego seniora Jednoty Braci Czeskich](#)), kościół św. Stanisława Biskupa we Wschowie i wiele innych ([w Poznaniu – główny ołtarz i portal Fary](#)). Nie można też pominąć jego projektu kopuły i hełmów unikatowego zespołu sakralnego – uznawanego za jeden z najpiękniejszych w Europie – na Świętej Górze koło Gostynia. Dzisiaj Święta Góra słynie z Festiwalu Muzyki Oratoryjnej *Sacromontana*, który z kolei przypomina świetne muzyczne tradycje tego regionu. Patronem Festiwalu jest **Józef Zeidler** (1744-1806), tworzący na Świętej Górze wybitny kompozytor wielkopolski, zwany polskim Mozartem, odkryty dopiero w XXI wieku.

Również w leszczyńskim, a konkretnie we Włoszakowicach, urodził się inny wybitny kompozytor – **Karol Kurpiński** (1785-1857). Wykształcony muzycznie w rodzinie, został zatrudniony jako organista pod Rawiczem. Bliski kontakt z małymi ośrodkami muzycznym, a także fascynacja folklorem, wpłynęły na kształtowanie się osobowości twórczej przyszłego kompozytora. Choć wkrótce opuścił Wielkopolskę i nigdy do niej nie powrócił, trzeba o nim wspomnieć chociaż dlatego, że we Włoszakowicach kultywuje się jego pamięć i organizuje ([w pałacu Sułkowskich](#)) różnorodne – jak twórczość Kurpińskiego – konkursy muzyczne ([najbardziej znany jest konkurs klarnetowy obok konkursu pieśni i arii oraz polonezów](#)).

Opis kultury wielkopolskiej doby oświecenia byłby niepełny bez **Wojciecha Bogusławskiego** (1757-1829). Ten „ojciec teatru polskiego”, aktor i śpiewak operowy oraz *reżyser, pisarz, dramatopisarz, tłumacz, propagator ideologii oświecenia, wolnomularz*⁵, urodził się w podpoznańskim Glinnie (gmina Suchy Las) jako syn Leopolda Andrzeja herbu Świnka – regenta ziemskiego poznań-

⁵ Wolnomularstwo w Wielkopolsce zasługiwałoby na osobne omówienie, nie tylko ze względu na wybitne postaci z nią związane (jak ww. Wojciech Bogusławski czy Henryk Dąbrowski), ale także unikatowe pałace w Dobrzycy i Włoszakowicach. Bogate zbiory masońskie znajdują się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu.

skiego i Anny Teresy Linowskiej, córki podstolego wschowskiego. I choć również twórca librett oper *Nędza uszczęśliwiona* oraz *Krakowiaci i górale* większość życia spędził poza Wielkopolską, to jednak często dawał przedstawienia w Poznaniu, a przeszedł do historii także jako założyciel teatru w Kaliszu (w 1801 z własnych funduszy wybudował teatr i prowadził tam działalność teatralną do 1823).

Mazurek Dąbrowskiego i kadryl⁶ z księciem Radziwiłłem

Oslabioną wojnami i zarazami Rzeczpospolitą spotkało kolejne nieszczęście – rozbiory. W okresie zaborów kultura miała spełniać szczególną rolę – rezerwuaru polskiej tożsamości. I tu znowu bardzo ważna rola Wielkopolski dla kultury i państwowości polskiej. Dowodem na to *Pieśń Legionów Polskich we Włoszech*, czyli *Mazurek (związanego z Wielkopolską Jana Henryka) Dąbrowskiego*. Słowa *Jeszcze Polska nie umarła, kiedy my żyjemy* stworzył – również związany z Wielkopolską – Józef Wybicki. Dlatego pewnie to nie przypadek, że jedyne miasto polskie wymienione w późniejszym hymnie polskim to Poznań (w oryginale: *Jak Czarniecki do Poznania/ wracał się przez morze/ dla ojczyzny ratowania/ po szwedzkim rozbiorze*). I jeszcze: *Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę/ będziem Polakami/ dał nam przykład Bonaparte/ jak zwyciężać mamy...*

W Wielkopolsce po krótkiej euforii napoleońskiej (Napoleon Bonaparte z Poznania decydował „o losach świata”) rozpoczął się kontredans – na początku XIX wieku zwany już kadrylem – z zaborcami. W tańcu spotkały się kultury pruska i polska. Choć jest to nadal kwestia kontrowersyjna i drażliwa, warto zastanowić się, czy wszystko, co nadeszło z pruskim zaborcą było złe? Czy trafiłby do Poznania taki na przykład E.T.A. Hoffmann – niemiecki pisarz i znakomity bajarz, twórca opowieści *Dziadek do orzechów* oraz bohater opery Offenbacha pt. *Opowieści Hoffmanna*? Co prawda niespełna dwuletni epizod poznański Hoffmanna nie odcisnął piętna na XIX-wiecznej kulturze Wielkopolski (jeśli nie liczyć faktu, że doprowadził do wystawienia sztuki Johanna Wolfganga Goethego *Żart, przebiegłość i zemsta* ze swoją muzyką, a także i to, iż został... wyrzucony z Poznania za karykatury pruskich notabli), jednak zaważył na całym życiu poety i kompozytora, bowiem stąd wywiózł... żonę Polkę – Marię Teklę Michalinę Rohrer-Trzczińską. Wizyta twórcy trojga imion (Ernst Teodor Amadeus) w Poznaniu miała reperkusje w przyszłości – z tego powodu Teatr Wielki przez wiele lat organizował Festiwal Hoffmannowski.

⁶ Kadryl – taniec salonowy powstały na bazie kontredansa, modny za czasów Napoleona I; szybko zyskał popularność w innych krajach europejskich.

Jako Wielkie Księstwo Poznańskie z *jedynym księciem-namiestnikiem*, Antonim Radziwiłłem, na czele, Wielkopolska cieszyła się względną autonomią. Choć politycznie zarzucano księciu pro pruską postawę i zbytnią uległość⁷, to jednak ten utalentowany muzycznie i plastycznie mecenas sztuki potrafił zawalczyć o ochronę i rozwój kultury Poznańskiego. Na przykład wielokrotnie interweniował w sprawie pozwolenia na wystawienie polskich sztuk w teatrze miejskim w Poznaniu. W swoich salonach gościł znakomitości świata kultury ówczesnej Europy. W 1829 książe Radziwiłł sprowadził do Poznania wirtuoza skrzypiec, Niccolò Paganiniego.

Szczególnie kultywowane są w kulturze wielkopolskiej wizyty pianisty i kompozytora Fryderyka Chopina pod koniec lat 20. XIX wieku. Chopin, którego matka pochodziła z Wielkopolski (*konkretnie z Krzyżanowskich z Krzyżanowa koło Śremu, choć ona sama urodziła się na Kujawach*) koncertował w poznańskiej rezydencji księcia Radziwiłła przy placu Kolegiackim oraz na dłużej zabawił w słynnym pałacu myśliwskim w Antoninie (*według projektu Karla Friedricha Schinkla*). Chopin napisał tutaj *Poloneza C-dur na fortepian i wiolonczelę* oraz dedykowane księciu *Trio g-moll na fortepian, skrzypce i wiolonczelę*, op. 8. Tak opowiadał o tym swojej uczennicy: *„Jakże żywo stoją mi w pamięci dni, w których to komponowałem! Było to w Poznańskim, w otoczonym wielkimi lasami zamku księcia Radziwiłła, w nielicznym, ale bardzo doborowym towarzystwie. Rano polowaliśmy, wieczorem muzykowaliśmy”*. To, że Chopin użył liczby mnogiej, nie dziwi – książe Radziwiłł nie tylko grał na wiolonczeli (i gitarze), śpiewał, ale też komponował (*jego największym dziełem jest muzyka do Fausta – zaprzyjaźnionego z nim – Goethego*); muzycznie uzdolniona była też liczna rodzina księcia, w tym *piękna jak anioł* córka Eliza. Tradycja *muzykowania* jest kontynuowana i w Antoninie nadal rozbrzmiewa muzyka Chopina podczas koncertów w ramach konkursów i festiwali jego imienia (m.in. *„Chopin w barwach jesieni”*). W Wielkopolsce Fryderyk Chopin bawił też u matki chrzestnej Anny i jej męża Stefana Wiesiołowskich, a nawet uczestniczył w weselu w Żychlinie (*pod Koninem, należącym wówczas do Królestwa Polskiego; i tam obecnie odbywają się konkursy chopinowskie dla młodych pianistów*).

Nie tylko książe Radziwiłł miał siłę sprawczą ważną dla kultury. W tym czasie, dokładnie 5 maja 1829 roku **Edward hrabia Raczyński**, były żołnierz napoleoński, otworzył w stolicy Wielkopolski pierwszą bibliotekę publiczną, zwaną dzisiaj Biblioteką Raczyńskich. Książnica powstała w oparciu o bogaty księgozbiór Raczyńskiego, w którym ocalał on zbiory zakonów, przez władze

⁷ Książe Radziwiłł miał litewskie korzenie (i nimi się szczycił), ale młode lata spędził głównie w Berlinie; w 1796 roku poślubił o 5 lat starszą Fryderykę Luizę Dorotę Pruską z panującego rodu Hohenzollernów; małżonka była przychylna Polakom, nie tylko z racji zamążpójścia, ale także z racji przekonania: w jej rękopisach można znaleźć pełen podziwu komentarz o powstaniu kościuszkowskim)

pruskie przeznaczone do kasacji. Sam hrabia był również pisarzem i rysownikiem, czemu dał wyraz na przykład w utrwalonych drukiem relacjach ze swoich licznych podróży (*Dziennik podróży do Turcji odbytej* – miał wartość krajoznawczą, a także naukową ze względu na opis wykopalisk w pobliżu starożytnej Troi; ponadto umieszczone tam rysunki zwiedzanych terenów przekazują sporo informacji o życiu codziennym mieszkańców państwa tureckiego w początkach XIX wieku). Natomiast projekt biblioteki zamówił Raczyński u francuskich architektów Luwru (Ch. Perciera i P.F. Fontaine'a); stąd analogie w jej wyglądzie do słynnej paryskiej budowli. Przy bibliotece powstał też kolejny gmach, który miał się stać galerią z kolekcją malarstwa zgromadzoną przez młodszego brata hrabiego, Atanazego. Tak się jednak nie stało. Braci poróżniła polityka. Pro pruski Atanazy hr. Raczyński wywiózł swoje zbiory do Berlina.

Wybuch powstania listopadowego w 1830 roku (z udziałem Wielkopolan, o czym nadal mało się pamięta) wymusił rezygnację Antoniego Radziwiłła z funkcji namiestnika; wkrótce po tych wydarzeniach książę zmarł (1833). Wielkopolska stopniowo utraciła swoją autonomię, stając się w końcu Prowincją Poznańską.

Negowanie Beocji

Podział dawnej Wielkopolski pomiędzy Prusy i Rosję stwarzał różnice w sposobie manifestowania i odbioru patriotyzmu oraz w kulturze, także ludowej, a nawet zabudowie, języku i innych aspektach. W XIX wieku te różnice znalazły odzwierciedlenie w nazwaniu Wielkopolski mianem Beocji (a więc greckiej rolniczo-pasterskiej krainy; pierwszy tej nazwy miał użyć – co obecnie jest podważane – poeta Kazimierz Brodziński, z małopolskiej Królówki rodem). Określenie to, oprócz tego, że było synonimem kulturalnej pustyni, oznaczało pogardę dla – myślących przede wszystkim o gospodarce, bogaceniu się, sprawach materialnych – mieszkańców Wielkopolski. Przedstawiciele Beocji mieli też nie mieć za grosz polotu, a tutejsze środowisko uważano za pozbawione intelektualnego blasku (z powodu braku uniwersytetu). Przecistawiano im Polaków z innych zaborów, którzy mieli kultywować ideały walki za ojczyznę i chwalebego cierpienia za nią. I choć wydarzenia historyczne zadają kłam temu stereotypowi⁸, to jednak długo pokutował on w powszechnym odbiorze, szczególnie w kulturze.

⁸ Wielkopolska była miejscem wielu zrywów powstańczych, mających na celu odzyskanie wolności – począwszy od insurekcji kościuszkowskiej w 1794 roku, czyli tak zwanego pierwszego powstania wielkopolskiego; mimo sukcesów militarnych Dąbrowskiego powstańcy wielkopolscy nie byli w stanie odmienić losów całej insurekcji kościuszkowskiej, poprzez zwycięskie powstanie wielkopolskie 1806 roku, nieudane powstania w 1846 i 1848 roku, wreszcie po ostatnie – piąte! – powstanie wielkopolskie 1918 roku, zwyciężone sukcesem.

Nawet rodowity wielkopolski poeta, Ryszard Berwiński w swoim satyrycznym poemacie dygresyjnym *Don Juan Poznański* szydził: *W Poznańskim jednak, ach! w tym Poznańskim, W tym naszym polsko-germańsko-arysto-demo-kratyczno-pańsko-filozoficznie-kapłańskim*. Wielkopolanie postrzegani byli też przez kalkę niemieckości, na przykład przez przyrządek Niemca-filozofa, co znalazło wyraz także w kąśliwych wypowiedziach wieszczów Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego, gdy wspominali o „*poznańskich Heglach*” (heglizm był wówczas popularny w Poznaniu). A przecież nie powstałaby „narodowa epepeja”, czyli „*Pan Tadeusz*”, gdyby nie pobyt Mickiewicza w latach 30. XIX wieku w Wielkopolsce (choć akcja „*Pana Tadeusza*” dzieje się na Litwie, historycy literatury odnajdują w opisach i obrazach ślady Wielkopolski). W Wielkopolsce, konkretnie w Chorynii, powstała mickiewiczowska *Reduta Ordona* oraz *Śmierć pułkownika*. Mickiewicz bywał też w Kopaszewie, w posiadłościach Łubieńskich, w Żerkowie, Łukowie (gdzie spędził ostatnią Wigilię – i swoje urodziny – w ojczyźnie) i wielu innych miejscach, dlatego dziś mamy w Wielkopolsce *Szlak Mickiewicza*, który wieńczy Muzeum w Śmiełowie (na marginesie dodajmy też, że wieszcz Adam chętnie korzystał z finansowego wsparcia wielkopolskich mecenasów, np. Edwarda Raczyńskiego).

W Poznaniu w Wielkopolsce bywał też Słowacki. I choć boski Juliusz snuł swą *Balladynę* nad Gopłem i niedaleko Gniezna, dworował sobie w wierszu *Vivat, poznańczenie!*, pisząc:

*Gotują się na powstanie —
Pobłogosław Panie Boże,
Tak jako kaczkę za morze
Wybierają się — na wroga
Już! już! vivat Poznańczenie! (...)*
*Toż to ludzie w Borostanie,
A pełni są ekonomii,
Bo chociaż chcą antynomii,
To mają też i poznanie,
Że źle jak broni nie stanie.*
*Toż to jest, mospanie, śliczny
Do polskiej dawnej natury
Przylew: myśł filozoficzny,
Myśł filozoficzny, który
Radzi — ostrożnie i z góry.*

Czym odplacili się wieszczom Wielkopolanie? Ich pierwszymi pomnikami na ziemiach polskich: Mickiewicza w Poznaniu (1859), a Słowackiego w Miłosławiu (1899, ufundowany przez Józefa Kościelskiego, również poetę i później-

szego współpatrona słynnej także poza granicami nagrody literackiej Kościel-
skich).

Teoretycznie do wizerunku „*poznajskich Hegli*” pasowałby **Hipolit Cegielski**, który – po uniwersytecie berlińskim – miał wykształcenie filozoficzne (studia zakończył pracą doktorską pt. *De negatione*). Jednocześnie jego przykład neguje powyższy stereotyp. Otóż, ów doktor filozofii powrócił do Poznania i w gimnazjum Marii Magdaleny (którego był absolwentem) został nauczycielem języka polskiego i języków starożytnych (greki i łaciny). Podczas niepokojów 1846 roku odmówił władzom szkoły przeprowadzania kontroli mieszkań swoich uczniów, co zakończyło jego karierę nauczyciela. Pozbawiony środków do życia (a był już wtedy żonaty – z **Walentyną Motty**, córką **Jana Mottego** i siostrą **Marcelego** – i „dzieciaty”; miał troje dzieci: **Stefana**, **Karolinę** i **Zofię**), zamiast poddać się „romantycznemu cierpieniu”, Cegielski po poznaniu zakasał rękawy. Z pomocą przyjaciół otworzył w poznajskim Bazarze sklep z narzędziami rolniczymi, który później przekształcił w warsztat remontujący, a następnie w małą fabrykę narzędzi i maszyn rolniczych, którą systematycznie powiększał. Stając się słynnym później przemysłowcem, Hipolit Cegielski nie zaniedbywał pracy naukowej (np. rozprawa *O języku polskim*) i publikacji artykułów z zakresu lingwistyki czy dydaktyki oraz pisania podręczników (m.in. wielokrotnie wznawiana *Nauka poezji obok Narzędzi i maszyn rolniczych* – jednego z pierwszych przykładów literatury technicznej). Pełnił też funkcję wiceprezesa Towarzystwa Pomocy Naukowej oraz odegrał ważną rolę w organizacjach gospodarczych, ale także w Poznajskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk. Jego zasługą było powstanie szkoły realnej w Poznaniu. W 1848 (co ważne w spojrzeniu na kulturę wielkopolską) założył w Poznaniu pierwszy niezależny dziennik – „*Gazetę Polską*”, której był redaktorem naczelnym. Po jej upadku pisał do „*Gońca Polskiego*”.

Stereotyp Beocji neguje też ciągle mało poznana **Julia Molińska-Woykowska** (jak noblistka, **Wisława Szymborska**, urodzona w Bninie koło Kórniku) – pisarka, publicystka, redaktorka, dyplomatką, która wraz z mężem, Antonim Woykowskim prowadziła postępowy „*Tygodnik Literacki*” (1838-1843) i inne pisma (np. *Pismo dla Nauczycieli Ludu i Ludu Polskiego*, *Poznajczyk*, *Gazeta Wielkopolska Niedzielną*). Była też autorką słynnych *Piosnek dla ludu*, elementarzy do nauki języka polskiego, powieści, popularyzatorskiego opracowania historii Polski i licznych artykułów publicystycznych i krytycznoliterackich. Wreszcie – związana ze środowiskiem demokratów i cyganerii artystycznej Wielkopolski – w kamienicy przy poznajskim Starym Rynku prowadziła salon literacki.

Wielkopolscy mecenas

Chociaż badania nad „*Regionalnym zróżnicowaniem polityki kulturalnej polskich miast*” (Grażyny Prawelaskiej-Skrzypiek) dotyczą XXI wieku, to jednak pokazują ważną specyfikę wielkopolskich miast. Zawiera się ona w hasle 3×M+B, co oznacza: „*mecenat, muzykę, muzea oraz biblioteki*”. Rzeczywiście, Wielkopolska miała szczęście do hojnych mecenasów. Wspomniany wyżej starszy z braci **Raczyńskich, Edward** – oprócz budowy pierwszej biblioteki publicznej (i wodociągów, którego symbolem jest pomnik bogini zdrowia Higiee – z wizerunkiem żony Edwarda, Konstancji z Potockich – jedna z ikon miasta) w stolicy Wielkopolski zaangażował się jeszcze w powstanie – ze składek społecznych – Złotej Kaplicy w Katedrze poznańskiej, z pomnikami Mieszka I i Bolesława Chrobrego (choć... nie wyszło mu to na dobre – poznańskie społeczeństwo miało mu za złe, że sobie przypisał wszystkie zasługi; oskarżony o malwersacje i nieprawidłowości, popełnił samobójstwo).

Młodszy brat hrabiego – **Atanazy Raczyński**, jak wspomnieliśmy – wywiózł swoją kolekcję obrazów do Berlina, jednak zbiory te wróciły do Polski i wzbogaciły Muzeum Narodowe w Poznaniu (MNP) jako Fundacja Raczyńskich. Fundacja powstała w 1991 roku w Londynie, z inicjatywy **Edwarda hrabiego Raczyńskiego**, prezydenta RP na uchodźstwie, w setną rocznicę jego urodzin. Zresztą nie tylko kolekcje malarstwa (w tym również Galeria Rogalińska **Edwarda Aleksandra hr. Raczyńskiego** z przełomu XIX i XX wieku – „...*wyjątkowa na stosunki polskie kolekcja, gdzie obok dzieł rodzimych malarzy znalazły się także obrazy współczesnych im artystów z innych krajów Europy. Polskie malarstwo wyrwane zostało w ten sposób z zamkniętego kręgu rozbiorowego zaścianka i osadzone w szerokim nurcie ogólnoeuropejskiej kultury malarskiej przełomu stuleci. Była to inicjatywa pionierska, działanie mecenasowskie najwyższej próby*” – *oceniają historycy sztuki*), lecz także cały zespół pałacowo-parkowy w Rogalinie (w tamtejszym Mauzoleum spoczął sam Fundator) składają się na Fundację przy MNP⁹.

Również **Działyńscy** działali dla dobra wspólnego, z Tytusem Działyńskim – polskim arystokratą, działaczem politycznym (i uczestnikiem powstania listopadowego), mecenasem sztuki, wydawcą źródeł historycznych – na czele¹⁰.

⁹ Jako suplement do wieku XIX (choć bardziej dotyczy wieku XX) dodajmy, że z Raczyńskimi zaprzyjaźniony był kolejny mecenas kultury i fundator – tym razem Muzeum im. Henryka Sienkiewicza w Poznaniu, podlegającego Bibliotece Raczyńskich – Ignacy Moś (1917-2001). Wielbił zresztą nie tylko autora *Trylogii* i *Quo vadis*, ale także m.in. Fryderyka Chopina i Adama Mickiewicza, dla których też nie szczędził grosza, fundując np. liczne spiszowe tablice.

¹⁰ Tytus Działyński był postacią barwną, o czym świadczy wiele anegdot (m.in. jak schował się w kominku pałacu przed pruskimi urzędnikami). Działyński wygrał też proces z rządem Prus o zwrot majątku i po cofnięciu sekwestru powrócił do Wielkopolski. Dla obrony nazwy Kurnik przed zniemczeniem dokonał jej zmiany na Kórnik.

Wyjątkowe miejsce zajmuje tutaj też **Izabella z Czartoryskich Działyńska**, żona jedynego syna Tytusa – Jana Działyńskiego ([wspomagał powstanie styczniowe i majątkiem, i swoim udziałem](#)), która nie tylko zadbała, by zamek w Gołuchowie – dawna siedziba Leszczyńskich – został rozbudowany, ale także zaopatrzyła go w znakomite zbiory muzealne, jeszcze w XIX w. – jako ordynacja gołuchowska – udostępnione publiczności ([dzisiejsze Muzeum w Gołuchowie, filia MNP](#)).

Nie inaczej było z powstaniem **Teatru Polskiego w Poznaniu**, którego pierwotna nazwa brzmiała: „Teatr Polski w ogrodzie Potockiego w Poznaniu” właśnie ze względu na głównego darczyńcę: Bolesław hrabia **Potocki** przekazał bowiem dosłownie swój ogród na rzecz spółki budującej teatr – pieniądze uzyskane z jego sprzedaży przekazano na zakup parceli pod budowę. Samą budowę sfinansowano znów ze składek społecznych, stąd dumny napis na budynku (zaprojektowanym przez architekta Stanisława Hebanowskiego) „*Naród Sobie*”. Podczas uroczystej inauguracji stałej sceny w 1875 roku – przed spektaklem *Zemsty* Fredry – okolicznościowy prolog napisał kolejny mecenas sztuki, wspomniany już wcześniej Józef **Kościelski**. Teatr pełnił ważną funkcję w zachowaniu polskości – tutaj (w przeciwieństwie do teatru niemieckiego mieszczącego się w Arkadii, a później też opery „pod Pegazem”) grano sztuki teatralne i opery po polsku.

Wielkopolska chórem

Cechą społeczności wielkopolskiej jest także i to, że bardziej doceniała wspólne działania ([wspomniane wyżej przykłady kaplicy Mieszka I i Bolesława Chrobrego w Katedrze poznańskiej czy też Teatru Polskiego pod szyldem „Naród Sobie”](#)) niż wybitne indywidualności. Mimo olbrzymich zasług wybitnych mecenasów kultury, które można docenić z perspektywy czasu, Wielkopolska skłaniała się ku organizacjom społecznym. Przykładem – organizacja niepodległościowa Towarzystwo Tomasza Zana, które było wyrazem buntu młodzieży polskiej przeciw germanizacji i cenzurze kultury polskiej ([Towarzystwo wzorowało się na ideach filomatów i założeniach ich przywódcy](#)).

Kolejnym przykładem były też towarzystwa śpiewacze i chóry; one również odegrały bardzo ważną rolę w podtrzymywaniu polskiej tożsamości i kultury, zagrożonej naciskami germanizacyjnymi władz pruskich. W XIX wieku powstawały najczęściej w ramach tolerowanych przez zaborcę stowarzyszeń świeckich (np. [Towarzystwo Harmonijne działało w ramach założonego w 1848 roku przez Ewarysta Estkowskiego Towarzystwa Pedagogicznego czy założone 20 lat później Towarzystwo Centralne Harmonia, które obejmowało swoim zasięgiem całe Wielkie Księstwo Poznańskie](#)) bądź kościelnych (w latach 80.

XIX wieku na nowo – z inicjatywy ks. Józefa Surzyńskiego – zaistniał poznański chór katedralny, najstarszy poznański chór, prowadzony później przez słynnego księdza Wacława Gieburowskiego). Jedną z form manifestowania polskości było zwoływanie zjazdów polskich Kół Śpiewaczych, mających formę konkursów. Zjazd w Ostrowie Wielkopolskim, na którym opracowano projekt organizacji i statutu polskich kół śpiewaczych, stworzył organizacyjne podwaliny pod Związek Kół Śpiewaczych Polskich na Wielkie Księstwo Poznańskie (protoplastę Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego). Jego celem było *krzewienie słowa polskiego w czystym brzmieniu, krzepienie ducha narodowego i pobudzanie miłości ojczyzny*. Nie sposób wymienić wszystkich, ale na uwagę zasługuje np. Chór Mieszany z Jarocina, który za patrona przyjął nazwisko swego założyciela – Tomasza Barwickiego, a w 2021 roku będzie obchodzić 130. rocznicę istnienia.

Bibliografia

Pozycje zwarte:

1. BAROK / Czesław Hernas ; Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk. – [Wyd. 4]. – Warszawa : Państw. Wydaw. Naukowe, 1980. – 668, s. : il. – (Historia Literatury Polskiej / pod red. Kazimierza Wyki)
2. BAROKOWE dwory i pałace w Wielkopolsce / koncepcja, wybór fot., teksty Maria Strzałko ; fot. Karol Budziński. – Poznań : Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury, 2006. – 351 s : il.
3. CHOPIN na traktach Wielkopolski Południowej / Henryk F. Nowaczyk. – Kalisz : Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu, 2006. – 175 s.
4. ENCYKLOPEDIA staropolska ilustrowana. 4, [P-Ż] / Zygmunt Gloger ; ze wstępem Juliana Krzyżanowskiego. – Wyd. 3. – Warszawa : Wiedza Powszechna, 1974. – 523 s : il.
5. „ETYCZNY utylitarysta” : Edmund Rygier w Teatrze Polskim w Poznaniu (1896-1908) / Alicja Przybyszewska. – Poznań : Fundacja Instytut Kultury Popularnej, 2016. – 519 s. : il. – (Wielkopolskie Mikrohistorie ; t. 2)
6. GALERIA Rogalińska Edwarda Raczyńskiego / pod red. Agnieszki Ławniczakowej. – Poznań : Muzeum Narodowe w Poznaniu, 1997. – 297 s. : il.
7. JAN Lubrański i jego dzieło / [kol. red. Jacek Wiesiołowski i in.]. – Poznań : Wydaw. Miejskie, 1999. – 378 s. : il. – (KMP Kronika Miasta Poznania, 1999, 2)

8. MIESZKO Pierwszy / Jerzy Strzelczyk. – Poznań : Wydawnictwo WBP, 1999. – 205 s.
9. NA RATUNEK aniołom, diabłom, świętym i grzesznikom : przewodnik po kościołach, pałacach i ciekawostkach wielkopolskich / Joanna Jodełka. – Poznań : Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, Departament Kultury; Wydawnictwo Poznańskie, 2017. – 204 s.
10. PERŁA Ziemi Kaliskiej : zespół zamkowo-parkowy w Gołuchowie. – Bydgoszcz : Grupa Wydawnicza Promocja Polska, 2007. – 118 s.
11. POZNAŃ od A do Z : leksykon krajoznawczy / pod red. Włodzimierza Łęckiego i Piotra Maluśkiewicza. – Poznań : Wydawnictwo Kurpisz SA, 1998. – 374 s.
12. POZNAŃ w literaturze, literatura w Poznaniu / [red. Jacek Wiesiołowski]. – Poznań : Wydaw. Miejskie, 1995. – 431 s. – (KMP Kronika Miasta Poznania; 1995, 4)
13. POZNAŃSKI przewodnik literacki / pod red. Pawła Cieliczko i Joanny Roszak. – Poznań : Media Rodzina, 2013. – 445 s.
14. RYKSA Piastówna królowa Czech i Polski / Małgorzata Duczmal. – Poznań : Wydawnictwo Manuskrypt, 2010. – 444 s.
15. STRATEGICZNIE o kulturze w regionie : program rozwoju kultury w Wielkopolsce / red. naukowa Jacek Sójka, Marcin Poprawski, Przemysław Kieliszewski. – Poznań : Wydawnictwo Naukowe UAM, 2011. – 233 s.
16. SZLAK Piastowski : przewodnik / Włodzimierz Łęcki. – Poznań : Wydawnictwo WBPiCAK, 2006. – 237 s.
17. UŚMIECH Melpomeny / [kol. red. Jacek Wiesiołowski i inni]. – Poznań : Wydawnictwo Miejskie, 2000. – 392 s. – (KMP Kronika Miasta Poznania, 2000, 3)
18. WIELKA Księga Miasta Poznania / red. prowadzący Krzysztof Matusiak. – Poznań : „Koziołki Poznańskie”, 1994. – 949 s.
19. WIELKOPOLSKA organiczna : reportaże o sztuce pracy. – Poznań : Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, Departament Kultury, 2019. – 301 s.
20. WIELKOPOLSKI alfabet pisarek / red. Ewa Kraskowska, Lucyna Marzec. – Poznań : Wydawnictwo WBPiCAK, 2012. – 445 s.
21. WIELKOPOLSKIE muzea : między szklaną gablotą a ekranem LED / Wojciech Hildebrandt, Michał Kruszona. – Poznań : Samorząd Województwa Wielkopolskiego, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, Departament Kultury, 2018. – 200 s. : il.
22. ZABYTKI województwa leszczyńskiego / Wawrzyniec Kopczyński ; zdjęcia Janusz Korpala. – Poznań : Wydaw. Poznańskie : na zlec. Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie, 1977. – 21 s., [18] k. il.

23. ZAMEK Królewski w Poznaniu : historia i restytucja / Komitet Odbudowy Zamku Królewskiego w Poznaniu. – Poznań : Bogucki Wydawnictwo Naukowe, 2014. – 279 s.
24. ZARYS historii Polski / pod red. Janusza Tazbira. – Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980. – 860 s.
25. ŻELAZNE damy : kobiety, które zbudowały Polskę / Kamil Janicki. – Kraków : Znak Horyzont, 2015. – 428 s.

Artykuły:

1. BOGUSŁAWSKI w Poznaniu / Krzysztof Kurek. W: Kronika Miasta Poznania. – 1995, nr 4., s. 43-61
2. O POZNAŃSKIM kompleksie pustyni kulturalnej / Izolda Kiec. W: Studia z Kultury Popularnej. – 2017, nr 1, s. 5-17
3. PALATIUM pierwszych Piastów na Ostrowie Tumskim w Poznaniu / Hanna Kóčka-Krenz. W: Zamek Królewski w Poznaniu. – 2014, s. 57-63
4. STUDIA z Kultury Popularnej / red. nac. Michał Traczyk. – Poznań : Fundacja Instytut Kultury Popularnej, 2017 –
Czasopismo poświęcone kulturze Poznania.
5. TAJEMNICE Poznania / Dobrochna Ratajczakowa. W: Kronika Miasta Poznania. – 1995, nr 4., s. 27-54
6. TEATR i dramaty u Jezuitów / Barbara Judkowiak. W: Kronika Miasta Poznania. – 1995, nr 4., s. 22-42
7. TEATR niemiecki w Poznaniu (1793-1914) / Edyta Polczyńska. W: Kronika Miasta Poznania. – 2000, nr 3, s. 80-95
8. WZNOSZENIE wieży / Bohdan Urbankowski ; rozm. Mateusz Kosiński. W: Tygodnik Solidarność. – 2020, nr 50, s. 32-36
9. ZAMEK poznański jako ośrodek kultury rycerskiej i sarmackiej / Jacek Wiesiołowski. W: Zamek Królewski w Poznaniu. – 2014, s. 17-51
10. ZAPISKI z Poznaniem w tle / Józef Ratajczak. W: Kronika Miasta Poznania. – 1995, nr 4., s. 7-26
11. Z HISTORII teatru i dramatu staropolskiego w Poznaniu / Tadeusz Witczak. W: Kronika Miasta Poznania. – 2000, nr 3, s. 7-16

Netografia:

<https://kulturaupodstaw.pl/choralistyka-i-orkiestry-dete-w-wielkopolsce-czyli-wszyscy-spiwamy-i-gramy/>
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Szel%C4%85g_\(Pozna%C5%84\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Szel%C4%85g_(Pozna%C5%84))

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielkopolska>
<https://wielkopolska.travel/zwiedzaj/historia-regionu>
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Beocja_\(Wielkopolska\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Beocja_(Wielkopolska))
<https://pozn.n.wyborcza.pl/poznan/7,36000,26530808,na-otwarciu-wlasnej-siedziby-ten-teatr-czeka-od-ponad-40-lat.html#s=BoxLoPolmg1>
<https://kulturaupodstaw.pl/praktyka-tradycji-urszula-putynska/>
https://pl.wikipedia.org/wiki/Hipolit_Cegielski
<https://wielkopolskie.naszemiasto.pl/wilam-horzycza-przeklal-swoich-nastepcow/ar/c13-134947>

Małgorzata Derwich
Dział Informacji Bibliograficznej i Regionalnej

L I T E R A T U R A

LECH KONOPIŃSKI – LIRYCZNY SATYRYK

Lech Konopiński w 2021 roku świętuje 90. rocznicę urodzin, bowiem – syn Wielkopolan Kazimierza i Teresy Konopińskich – przyszedł na świat 16 marca 1931 roku w Poznaniu. To jest pretekst, by przypomnieć twórczość wielkopolskiego poety, literata, satyryka, aforysty, autora tekstów piosenek, utworów dla dzieci i młodzieży, widowisk telewizyjnych oraz haiku, tłumacza, pisarza gwary poznańskiej, dziennikarza, redaktora i publicyisty filatelistycznego oraz wydawcy. Dodajmy – absolwenta Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu oraz doktora nauk ekonomicznych Uniwersytetu Łódzkiego, wreszcie – laureata wielu nagród literackich i dziennikarskich, odnanzonego orderami oraz odnaceniami państwowymi, także w dziedzinie kultury.

Jak widać, trudno jest „zdefiniować” Lecha Konopińskiego kilkoma słowami. Natomiast nie ma wątpliwości, że jest w środowisku kultury wielkopolskiej postacią niezwykle barwną i wybitną – Wydawnictwo Cambridge zaliczyło go do grona „wybitnych Europejczyków XXI wieku”, umieszczając jego obszerny biogram już w pierwszym wydaniu nowego tysiąclecia (2003).

A samemu twórcy, która dziedzina działalności jest najbliższa? Opowiada dość enigmatycznie: – *Na ogół nie miałem problemu z tym, co robię... Naj-*

bardziej prowokowało mnie do działania stwierdzenie, że coś jest... niemożliwe do zrobienia. Jedno jest pewne – swoją twórczość literacką datuje od debiutu satyrycznego i od tego wydarzenia liczy kolejne jubileusze (notabene – które bardzo lubi świętować).

Satyryczny początek

– Satyrykiem zostałem z... rozczarowania rzeczywistością. To były lata 50. XX wieku. Kończyłem Wyższą Szkołę Ekonomiczną i zastanawiałem się nad swoją przyszłością. Pomyślałem sobie, że nie mieszczę się w ramach polityki kadrowej, która wówczas była prowadzona. Napisałem o tym wierszowaną bajkę; a że w czasach nieludzkich pisze się o zwierzętach, więc akcję mojego wiersza umieściłem w świecie zwierzęcym. Zatem, w zwierzęcej centrali zdechł pies, który był gońcem. Trzeba było zaangażować inne zwierzę. Nie przyjęto antylopy, choć najbardziej się do tego nadawała, bo była... „anty”; natomiast przyjęto prosię, bo było „pro”!

*– Wiersz wysłałem do redakcji „Szpilek” [czasopismo satyryczne, wydawane z przerwami w latach 1935-1994 w stolicy] i natychmiast dostałem telegram „Przyjeżdżać w sprawie gońca”. Pożegnałem się ze znajomymi – w razie, gdyby mnie zamknęli, bo to było przecież niedługo po śmierci Stalina; sprzedałem wieczne pióro, żeby mieć na pociąg do Warszawy. Ale tym razem dobrze się skończyło – „Szpilki” z moim wierszem ukazały się **14 marca 1954 roku**, a więc prawie na 23. rocznicę moich urodzin. To późny start, ale... Satyrycy debiutują późno – dopiero gdy zmądrzeją.*

Szarady z pseudonimem

Skoro do debiutu satyrycznego trzeba było dorosnąć, jakie były pierwsze próby literackie Konopińskiego?

– Moimi pierwszymi utworami były szarady, a więc rymowane zagadki, które drukowano w „Dzienniku Zachodnim”, na Śląsku. W taki sposób dorabiałem sobie i wspomagalem mamę, która po śmierci ojca [zginął w czasie Powstania Warszawskiego, gdy Leszek miał zaledwie 13 lat; podczas II wojny Konopińscy zostali wysiedleni z Poznania do Warszawy] miała kilka gąb do nakarmienia: mnie z młodszym bratem, siebie i kuzynkę.*

Doświadczona podczas wojny, okaleczona stratą najbliższych rodzina Konopińskich powróciła w końcu do Poznania, gdzie Leszek podjął naukę w słynnym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. Karola Marcinkowskiego. W 1950 roku zdał egzamin maturalny w I LO. A co z literaturą?

– Poznański debiut miałem w „Głosie Wielkopolskim”, ale nie pod własnym nazwiskiem. A było to tak: zamierzałem wtedy, około 1950 roku, zostać...

bokserem. Zapisalem się na kurs bokserski do „Warty”, ale nie miałem rękawic, ani pieniędzy na nie. Mój znajomy z Wielkopolskiego Klubu Filatelistów [filatelistyka to kolejna pasja Konopińskiego] je miał. Wiedział, że piszę szarady, więc zaproponował, bym napisał fraszki do „Głosu” – on weźmie moje honorarium, a ja dostanę jego rękawice. Tak się stało – zadebiutowałem pod pseudonimem Lech Kolecki...

Ze sportowej kariery jednak nic nie wyszło. Absolwent popularnego „Marcinka” z jednej strony racjonalnie kontynuował – po ojcu – ekonomiczną tradycję rodzinną, a z drugiej – poddawał się romantycznej naturze pisząc, jednak nadal pod pseudonimem.

KOLEC z „Kaktusa”

– Mój kolejny pseudonim to KOLEC: KO – od KONopiński, LEC – to LECh. Powstał jeszcze przed „Kaktusem” – chociaż właściwie najpierw powinien być kaktus, a od niego kolec, ale stało się inaczej. Do poznańskiego tygodnika satyrycznego „Kaktus” [ukazywał się w latach 1957-1960] ściągnął mnie **Julian Mikołajczak**, redaktor w satyrycznym dodatku „Nowy świat” w „Głosie”, a później naczelny „Kaktusa”. Pracowałem wówczas jako asystent w Wyższej Szkole Rolniczej w Katedrze Ekonomii Politycznej; ale ponieważ ta ekonomia była wówczas taka apologetyczna, więc chętnie się zgodziłem, żeby zrezygnować z pracy na uczelni i przejść do „Kaktusa”.

– W „Kaktusie” były tylko dwa etaty – skoro Mikołajczak był kierownikiem, więc mnie przypadł etat sekretarza redakcji; ale właściwie byłem sekretarzem, sekretarką i takim „podnieś, przynieś, pozamiataj” w jednym, bo ktoś musiał się na co dzień zajmować piśmem. **Lech Susicki** koordynował pracę techniczną „Kaktusa”, a za współpracę z czytelnikami odpowiadał **Włodzimierz Scisłowski**, z którym razem pisaliśmy też teksty w tandemie satyrycznym WIRUS i KOLEC.

– Z Włodkiem poznaliśmy się wcześniej – po moim debiucie koniecznie chciał poznać konkurenta ze „Szpilek” [też tam debiutował, w 1948 roku]. I tak się zaprzyjaźniliśmy, że zaczęliśmy razem pisać szopki do gazet [np. Szopkę 1956 roku w „Głosie Wielkopolskim”], oczywiście najwięcej tekstów dla „Kaktusa” oraz audycje dla dopiero co powstałej telewizji – za sprawą „kaktusowych” znajomości z „Żółtodziobami” [to znaczy z przedstawicielami studenckiego kabaretu „Żółtodziób”], a później redaktorami Stefanem Mroczkowskim i Adamem Kochanowskim oraz Tadeuszem Haluchem.

„Akcje i reakcje”

– Chcieliśmy, żeby „Kaktus” miał jak najwyższą markę, żeby to było pismo krajowe, lepsze od „Szpilek” i „Karuzeli”. Nawiązaliśmy kontakty z najlepszymi,

najwybitniejszymi satyrykami polskimi, na przykład z Janem Sztudyngerem, który bywał w Poznaniu i... Napisał taką fraszkę: „Bodaj każdy mój konkurent zdechł,/ lecz niech żyje Konopiński Lech!”. Przyjeżdżał do nas też Lec, który pisywał fraszki o „Kaktusie”. Bardzo nam też dopomógł, kiedy staraliśmy się z Włodkiem o przyjęcie do Związku Literatów Polskich.

„Kaktus” wyróżniał się też pracą grafików i rysowników: **Alojzego Krakowskiego**, **Zbigniewa Kaji** i wspomnianego już Lecha Susickiego, a także **Stanisława Mrowińskiego** i **Henryka Derwicha**, z którymi Konopiński zaprzyjaźnił się na całe życie. Tutaj debiutował też (jako rysownik) **Jacek Fedorowicz**, który zilustrował debiutancki tomik Konopińskiego pt. *Akcje i reakcje* (Wydawnictwo Poznańskie, 1960).

– Tytuł tomiku nawiązuje do zasady dynamiki (akcji i reakcji) Newtona: „Każdemu działaniu towarzyszy równe mu, lecz w odwrotną stronę skierowane, przeciwdziałanie”, [Każdej akcji towarzyszy reakcja równa co do wartości i kierunku, lecz przeciwnie zwrócona] co nie powinno dziwić, skoro ukończyłem matematyczno-fizyczny profil Liceum Marcinkowskiego. Bardzo to dowcipnie narysował Jacek Fedorowicz – im więcej akcji w głowie, tym więcej reakcji w gębie...

– Niestety, mój debiut wydawniczy zbiegł się z zamknięciem „Kaktusa”. Poznański tygodnik satyryczny po czterech latach działalności ogólnie zlikwidowano, choć nie był pismem deficytowym – 40 tysięcy nakładu rozchodziło się niemal w stu procentach. To był dla nas ogromny cios. Kiedy przestał się ukazywać, miałem już dwójkę małych dzieci (w 1957 roku urodził się syn, a w 1958 – córka), a tu nagle znalazłem się na bruku. Gdyby nie redakcja „Gazety Poznańskiej”, gdzie zaproponowano mi pracę w dziale ekonomicznym, a później rolnym, to nie wiem, jak bym sobie rozwiązał sprawy życiowe.

Amoreski z Mają

Konopiński kontynuował też współpracę ze „Szpilkami”. – Pewnego dnia, całkiem niespodziewanie ujrzałem na ostatniej stronie duży rysunek... Mai Berezowskiej z moją fraszką: „Mija era pieśczoł, kiedy dzieci wrzeszczą”. Byłem zachwycony i poprosiłem o oryginał rysunku specjalnie dla mnie.

W ten sposób pozyskała wspaniałą ilustratorkę. Żartował: – Miał Goya Maję Nagą, a ja – Maję Berezowską. Z jej pomocą obnażał prawdę we fraszkach-igraszkach. – To Maja mnie namówiła na opublikowanie tomiku moich fraszek z jej rysunkami. Tak powstały pierwsze, ilustrowane przez Maję Berezowską, „figlarne” *Amoreski* (1963). A potem „posypały się” następne: *Diabelskie sztuczki* (1968), *Rajskie jabłuszka* (1971), *Pawie oczka* (1975) i *Alfabet Amora* (1979, 1989). Współpraca trwała blisko 20 lat, aż do śmierci artystki. – Ostatnim

naszym wspólnym tomikiem miały być „Figlarnie listki”. Jednak Maja nie zdążyła przekazać przygotowanego materiału. Zmarła. Jej spadkobierczynie nie chciały mi wydać jej prac, dlatego ostatecznie ów tomik zilustrował Staszek Mrowiński (1980). Odważne ilustracje Berezowskiej zdobią jeszcze tomik Konopińskiego z 2001 roku pt. *Oczarowani limerykami*.

Najtrudniejszy pierwszy krok...

– Po zamknięciu „Kaktusa” zacząłem też dorabiać pisaniem piosenek... Nikt mnie tego pisania nie uczył – nauczyłem się piosenek, pomagając mamie w sklepie z płytami, który prowadziła po ojcu (*Tato miał przed wojną przy ulicy Św. Marcin 27 sklep „Radjomechanika” z warsztatem naprawy; mama pozostawiła tylko sprzedaż płyt.*) Nie lubię monotonii, więc, gdy odtwarzałem płyty klientom, słuchałem i obserwowałem, jak reagują na piosenki; a później analizowałem ten mechanizm: co się podoba, a co nie oraz jak to jest zrobione. Postanowiłem pisać tak, żeby się ludziom podobało, nie częstochowskimi, a oryginalnymi rymami.

Tak powstało – bagatela! – 600. piosenek, między innymi dla Anny Jantar, Eleni i Krzysztofa Krawczyka. I w tym przypadku Konopiński często współpracował z Włodzimierzem Scisłowskim – pod wspólnym pseudonimem Wiktor Leliwa; razem stworzyli na przykład „*Najtrudniejszy pierwszy krok*” – przebój z repertuaru Anny Jantar.

– To ja otworzyłem Ani Jantar drogę do kariery. Znałem jej rodzinę: jej ojciec, Józko Szmeterling pochodził z okolic Lwowa, był konferansjerem, mówił pięknie po polsku; mamę Halinę, z domu Surmacewicz, nazywano Skowronek z Wronek (*Ania Szmeterling urodziła się w Poznaniu*); natomiast dziadek Ani – Czesław Leliwa Surmacewicz – był przed wojną burmistrzem Zdun. Napisałem dla niej pierwsze przeboje, począwszy od „*Co ja w tobie widziałam*” (1970). Ta dowcipna piosenka stała się absolutnym hitem, bo nie była produkcyjniakiem – mówiła o zwykłych ludzkich sprawach, a nie o „betonowych domach”...

Konopiński smutnieje: – Mówili też, że piosenką przewidziałem smutny los Ani... Chodzi o utwór „*To co dał nam świat*” (...„*niespodzianie zabrał los*”) z repertuaru Krzysztofa Krawczyka [*Anna Jantar zginęła w katastrofie lotniczej, 14 marca 1980 roku*].

Anna Jantar osierociła czteroletnią córeczkę, Natalię. Lech Konopiński napisał dla niej piosenkę-bajkę (według pomysłu samej małej Natalki) o „*Małej smutnej królownie*”. Zaczynała się tak: *Żył przed laty bardzo dobry mądry król/ Był bogaty, ale w zamku źle się czuł/ Nie miał żony, więc mu serce ścisnęło żal/ Był strapiiony, bo córeczkę smutną miał...* Oczywiście, jak to w bajkach, opowieść dobrze się kończy – *Mała smutna królowna/ Której rozbawić nigdy nie*

mógł nikt... spotkała swojego królewicza. [A prawdziwa Natalia – Kukulska wyrosła na wspaniałą piosenkarkę, żonę i mamę...](#)

Konopiński dzieciom

Nie był to pierwszy utwór napisany przez Lecha Konopińskiego dla dzieci. Bowiem już w 1959 roku poeta humorysta i satyryk został nagrodzony za wiersz „*Druh Ogórek*”, a laur odebrał z rąk samego Jana Brzechwy.

Od tego czasu do dzisiaj Konopiński napisał blisko 80. książek, wydanych w pięciomilionowym nakładzie, w ogromnej większości – dla dzieci i młodzieży. Jego utwory recytowali i nagrywali na płyty znakomici aktorzy, jak m.in. Anna Seniuk i Wiktor Zborowski. Autor książki „*Konopiński dzieciom*” tak się przedstawia (*Autor i dzieci*):

*Co wiecie, dzieci, o autorze:
– Czy to jest człowiek, czy też orzeł?
– Czy jest to taki ptak niebieski,
co lezki zmienia wam w uśmiezki?*

(...)

*A może jest to zwykły człowiek,
co zna przysłowie: „śmiech to zdrowie!”
i tak jak każdy dobry wujek
z wszystkimi dziećmi się raduje!*

Najwspanialszym ukoronowaniem tej dziedziny twórczości Konopińskiego jest Order Uśmiechu, przyznany mu na wniosek dzieci z poznańskich szkół i przedszkoli, który Autor ceni najbardziej spośród licznych odznaczeń i nagród. Sam puentuje to fraszką:

*Książek bukietik
ma Lech dla dzieci,
więc się do Lecha
Order uśmiecha!*

Dla dzieci Konopiński potrafił przezwyciężyć wojenne traumy i tłumaczyć z niemieckiego klasyki literatury dla dzieci, na przykład *Maksa i Moryca* Wilhelma Buscha (1985), a ze *Struwwelpetera* Heinricha Hoffmanna (po serii mało udanych „*Stasiach-straszdyłach*” innych tłumaczy) stworzyć niedoścignionego *Piotrusia Rozzochrańca* (2015).

Konopiński tłumacz

Można powiedzieć, że wydawnictwa... nie nadążają za płodnością piarską Lecha Konopińskiego. Dlatego on sam stworzył Wielkopolską Agencję

Literacką (WAL), w której wydawał nie tylko swoje książki; na przykład Waldemar Zamlewski zainaugurował tam polsko-niemiecką serię translatorską dla dorosłych.

Powszechnie znany jest także Lech Konopiński jako tłumacz... gwary poznańskiej. Tyle tylko, że następuje tutaj niejako odwrotny proces – a mianowicie satyryk najczęściej tłumaczy znane dzieła – na przykład „*Bajki*” Krasickiego czy „*Pana Tadeusza*” Adama Mickiewicza – z polskiego na gwarę. Tak powstała XIII księga narodowej epopei pod tytułem „*Pan Tadea i mrówy*”, którą w sposób mistrzowski interpretuje znany aktor Michał Grudziński [którego Autor też uczcił strofą:

*„Miły Rycerzu – Panie Michale –
Orężem sztuki władasz wspaniale;
szermujesz słowem w sposób mistrzowski
jak szablą rotmistrz Wołodjowski”...]*

Gwara poznańska – także w piosence – również jest nieodłącznym elementem twórczości Lecha Konopińskiego, czemu dał wyraz w książeczce-śpiewniku, ilustrowanej przez Henryka Derwicha, „*Poznańskie pyry, czyli chichranie i śpiwanie po naszymu*” (1990). „*Ostrzem satyry w poznańskie pyry*” kłutł zresztą nie raz, a „klasyką” tego gatunku stały się już dzisiaj „*Żarty znad Warty*” (1983), napisane wspólnie z Włodzimierzem Scisłowskim. Zawarł tam, w wierszu „*Jest takie miasto*”, swoją autobiografię: *Jest takie miasto w kraju Polan, / któremu zawsze wierny będę; / tu moja dola i niedola / w lechicką wplotła się legendę...*

CV literata

Czy literackie osiągnięcia przełożyły się na zasobność finansową literata? On sam tak podsumował swój „*przebieg życia*” w wierszu *Curriculum Vitae* na półwiecze literackiej działalności (2004):

*Kraj dał mi tylko rentę gołą,
więc już na paniach nie drę szat,
lecz – było goło i wesoło
przez tych pięćdziesiąt śmiesznych lat!*

I pocieszał sam siebie w wierszu „*Moje półwiecze*”:

*Przejdę do wspomnień!
Nie umrę wszystkim!
Zostanie po mnie figlarny listek!*

W 2012 roku Lech Konopiński obchodził kolejny „złoty” jubileusz – tym razem członkostwa w Związku Literatów Polskich.

Jeśli chodzi o życie prywatne, to i tutaj szykuje się kolejny (po 90. rocznicy urodzin) jubileusz w 2021 roku – a mianowicie 65. rocznica ślubu, który Lech zawarł z Hanną, lekarką, w lipcu 1956 roku. Związek ten zaowocował nie tylko wspomnianą dwójką dzieci (a po latach – czwórką wnucząt), ale także kultywowaniem wspólnych pasji – od kajaków na Mazurach, przez zdobywanie Tatr, po... Olimp, na który Lech by się nie wdrapał, gdyby nie Hania – Muza i Westalka. A choć życie Konopińskich nie rozpieszczało i zdarzały się tragiczne chwile, ratowały ich wrodzone poczucie humoru i uśmiech...

Suplement pozaliteracki:

By utrzymać rodzinę Lech Konopiński podjął pracę także w Instytucie Włókien Łykowych (później – Naturalnych), gdzie z właściwym sobie humorem... zamieniał konopie na złote, zgłębiając „rodową” roślinę od włókna, a nawet od samego... ziarna. Zdobytą wiedzę zawarł w ponad 20. pracach przyczynkarskich, a następnie podsumował w pracy doktorskiej, którą jednoznacznie obronił na Uniwersytecie Łódzkim w latach 70. XX w.

Jak się okazuje, doktorat był efektem zakładu podczas zjazdu absolwentów – słynnego nie tylko w Poznaniu „*Marcinka*”, czyli I LO. Klasa maturalna Konopińskiego wydała niemal samych profesorów. Jeden z kolegów, chełpiąc się swoimi osiągnięciami, zagadnął Konopińskiego z ironią w głosie: „*A ty – jaką fraszkę ostatnio napisałeś?*”. Na zaczepkę literat odpowiedział z wrodzonym poczuciem humoru, że... on może napisać rozprawę doktorską nawet na temat swojego imienia i nazwiska, natomiast utytułowany kolega „*dobrej fraszki z pewnością nigdy nie napisze*”. Założyli się o butelkę koniaku. Konopiński wygrał. Jego rozprawa doktorska traktowała... *O rynku lnu i konopi*. Autor tak uzasadniał: *Lech brzmi niemal jak len, a konopie – nie trudno zgadnąć – to nawiązanie do nazwiska Konopiński*.

POST SCRIPTUM

*Mają mi to za złe
poezji tytani,
że na Parnas wlażem
drobnymi fraszkami.*

Tę fraszkę Lecha Konopińskiego przyjął za motto prezes Rady Ministrów, Mateusz Morawiecki, w liście gratulacyjnym dla Jubilata. Oto jego fragment, który w sposób lapidarny charakteryzuje twórcę:

Dostojny Jubilacie,

(...) choć zdaję sobie sprawę, że kierowanie tych słów do poety, mistrza aforyzmu, autora tekstów niezapomnianych piosenek, obarczone jest szczególnym ryzykiem, z okazji jubileuszu 90. urodzin proszę o przyjęcie gratulacji i serdecznych pozdrowień.

Swoją obecnością w życiu literackim i społecznym wpisał się Pan w krajobraz artystyczny Poznania i w historię polskiej kultury. Nie tylko jako autor kanonicznych dziś utworów dla dzieci i młodzieży, satyryk i aforysta, twórca przebojów, które śpiewała i wciąż śpiewa cała Polska, ale też jako działacz i społecznik zaangażowany w sprawy naszej Ojczyzny. Jestem pełen podziwu dla Pana znamienitych dokonań, aktywności, niepowtarzalnego sposobu odbierania i komentowania świata. (...)

* Lech Konopiński: *Stare dzieje*

*Moją historią się nie przerażcie
Cóż mogłem przeżyć przez lat trzynaście,
gdy po beztroskich latach zabawy
wpadłem z Poznania na bruk Warszawy?!
(...)*

*Gdy długiej wojny zbliżał się finał,
apokalipsy czas się zaczynał;
żegnał nas lipiec, a barwny sierpień
zjawił się z ciężkim bagażem cierpień.
(...)*

*Czas znieruchomiał i z trwogi zamilkł;
w Pałacu Blanka padł Krzysztof Kamil;
Wraz z powstańcami na Krzywym Kole,
pod bomb nawałał tato mój poległ.
(...)*

*xxxxxx
Choć umknęliśmy bombom i działom,
jakże niewiele z nas pozostało!
Snują się ze mną ci, co przeżyli -
wolni jak ptaki w czasach idylli...*

*Gdy niepodległe pyszni się lato,
nieraz ktoś wspomni lata hekatomb;
nikt nie zapłacze, nikt się nie śmieje;
zostawmy starcom ich stare dzieje.*

Książki Lecha Konopińskiego (wybór)

Dla dorosłych:

- Akcje i reakcje*, 1960
- Amoreski*, 1963
- Diabelskie sztuczki*, 1968
- Rajskie jabłuszka*, 1971
- Pawie oczka*, 1975
- Alfabet Amora*, 1979, 1989
- Figlame listki*, 1980
- Śmieszne pretensje*, 1981
- Żarty znad Warty*, 1983
- Skrzydółka Erosa*, 1990
- Poznańskie pyry*, 1990
- Aforyzmy śmiechu warte*, 1994
- Gwoździe w mózdzierz*, 1998
- Gorzkie pigułki*, 1999
- 777 Aforyzmów – 777 Aphorismen*, 2001 (przekład na jęz. niemiecki – W.A. Zamlewski)
- Oczarowani limerykami*, 2001
- Ostre strzykawki*, 2003
- Myśli – Gedanken*, 2006 (przekład na jęz. Niemiecki – W.A. Zamlewski)
- Haiku bez liku*, 2007
- Fraszkopis z Konopi*, 2012

Dla dzieci:

- Bajeczne historie*, 1970, 1977
- Co pelza i hasa po polach i lasach*, 1979, 1980, 1985, 1989
- Zwierzątka i zwierzęta na sześciu kontynentach*, 1983, 1987
- Z kwiatka na kwiatek*, 1983
- Książę Lech i druhów trzech*, 1983, 1987, 2010
- Wilhelm Busch – *Maks i Moryc*, 1985
- Od bieguna do bieguna*, 1986
- Przez dżungle i pustynie*, 1986
- Co fruwa i chodzi po naszej zagrodzie*, 1988
- Co skacze i lata po drzewach i kwiatach*, 1989
- Tajemnicze znaki* (z Wł. Scisłowskim w tomie: *Kurtyna w górę*), 1989
- Podaj łapę*, 1990
- Roczek Puszka*, 1992
- Myszki myszkują wszędzie*, 1992

Złote kurczęta, 1992
Zajączek Szaraczek, 1992
Miś Bari, 1993
Polna myszka, 1993
Bóbr Poldek, 1993
Zabłąkane kurczątko, 1993
Miś i pszczołki, 1993
Kotek Trzpiotek, 1993
Króliczek wędrowniczek, 1993
Szkoła pod listkiem, 1993
Jak wesoło przyjaciółom, 1993
Smyki z Afryki, 1993
Na łące pod słońcem, 1993
Jesień w lesie, 1993
Awanturka pieska Burka, 1994
O psotkach kotka Trzpiotka, 1994
Brzydkie kaczątko wg Ch. Andersena, 1994, 1995
Kot w butach wg Ch. Perraulta, 1994
Pinokio wg C. Collodiego, 1994, 1995
Czerwony Kapturek wg Ch. Perraulta, 1994, 1995
Calineczka wg Ch. Andersena
Królowna Śnieżka wg Ch. Perraulta, 1994, 1995
Kopciuszek wg Ch. Perraulta, 1995
Wilhelm Busch: *Psoty Maksa i Moryca*, 1996 (przekład 3 wierszy z języka niemieckiego)
Skanuś – o słoniku podróżniku, 2001
Konopiński dzieciom, 2004
Tutaj hasa nasza klasa, 2011
Wśród książeczek w bibliotece, 2012
O wyprawie na wieś, 2012
A teraz do fryzjera, 2012
W sklepie najlepiej, 2012
Tyle recept w aptece, 2012
Jedynie w kinie, 2013
Sto pociech w namiocie, 2014
Przez świat kroczyć na poczcie, 2014
Rozmawiamy z sąsiadami, 2014
Wyjeżdżacie na wakacje, 2014
Wilhelm Busch – *Maks i Moryc*, 2015 (wydanie dwujęzyczne – polskie i niemieckie)

Heinrich Hoffmann – *Piotruś Rozczochraniec*, 2015 (wydanie dwujęzyczne – polskie i niemieckie)

Tak się kręci świat zwierzęcy, 2016

Bibliografia

a. Pozycje zwarte

1. ALFABET Amora / Lech Konopiński. – Poznań : Wydawnictwo Poznańskie, 1977. – 125 s.
2. AMORESKI / Lech Konopiński. – Poznań : Wydawnictwo Poznańskie, 1963. – 70 s.
3. BEZRADNOŚĆ wobec istnienia / Wiesław Łuka. – Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2017. – 223 s.
Zawiera: Zmarszczkami się szczycę / Lech Konopiński ; rozm. Wiesław Łuka, s. 75-88
4. KONOPIŃSKI dzieciom / Lech Konopiński ; ilustrował Przemysław Tomczak. – Poznań : Wielkopolska Agencja Literacka, 2004. – 96 s.
5. KRÓLEWNA Śnieżka / Lech Konopiński. – Poznań : Podśiedlik-Raniowski i Spółka, MCMXCV (1995). (polska edycja wydawnictwa Casa Editrice LARUS s. r. l. – Bergamo 1994).
6. OCZAROWANI limerykami / Lech Konopiński. – Poznań : Wielkopolska Agencja Literacka, 2005. – 112 s.
7. PIOTRUŚ Rozczochraniec : Wesołe historyjki i zabawne rysunki / Heinrich Hoffmann ; z niemieckiego na polski przełożył Lech Konopiński. – Neckarsteinach : Edition Tintenfass, 2015. – 36 s.
8. POZNAŃSKIE pyry czyli chichranie i śpiwanie po naszymu / Henryk Derwich – rysunki, Lech Konopiński – tekst, Andrzej Borowski, Henryk Kuczyński i Piotr Żurowski – muzyka. – Poznań : ZAKR, 1990. – 154 s.
9. SATYRA polityczna w tygodniku „Kaktus” : praca magisterska napisana pod kierunkiem doc. dr hab. Eugenii Podbierowej / Małgorzata Derwich-Pawela. – Poznań, 1988. – 222 s.
10. ANEKS 3: Lech Konopiński – rozmowa z 17 listopada 1987, zapis magnetofonowy.
11. SZKOŁA pod listkiem / Lech Konopiński. – Poznań : Podśiedlik – Raniowski i Spółka (polska edycja wydawnictwa Edizioni Larus; printed in Italy), 1993.
12. TAK się kręci świat zwierzęcy / Lech Konopiński ; ilustrował Przemysław Tomczak. – Poznań : Wielkopolska Agencja Literacka, 2016. – 182 s.

13. ZWIERZĄTKA i zwierzęta na sześciu kontynentach / Lech Konopiński, Stanisław Mrowiński (ilustracje). – Poznań : Wydawnictwo Poznańskie, 1987. – nienumerowane
14. ŻARTY znad Warty / Lech Konopiński i Włodzimierz Scislowski. – Poznań : Wydawnictwo Poznańskie, 1983. – 133 s.

b. Artykuły

1. NAJTRUDNIEJSZY pierwszy krok / Lech Konopiński. W: „Warta” : magazyn kulturalny. – 2010, październik, s. 6-7
2. TO dopiero jubel! Złoty! / Małgorzata Derwich. W: 50-lecie debiutu literackiego Lecha Konopińskiego. Wystawa ilustracji do książek autora – Galeria „Za Bramką”, 14-31 marca 2004, s. 2
3. ŻARTOBLIWE innowacje frazeologiczne we fraszkach Lecha Konopińskiego / Stanisław Bąba. W: Przegląd Humanistyczny. – 1978, nr 12, s. 113-120
4. ŻYWOT satyryka pocziwego / Małgorzata Derwich. W: IKS. – 2004, nr 4, s. 52-53

Netografia:

<https://zlpinfo.eu/czytelnia/lech-konopinski.html>

https://pl.wikipedia.org/wiki/Lech_Konopi%C5%84ski

Michał Gryczyński

KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI
– PRYMAS, OJCIEC, INTERREX

Prymas Polski Jego Eminencja Stefan świętego rzymskiego Kościoła tytułu Najświętszej Maryi Panny na Zatybrzu Kardynał – Prezbiter Wyszyński. Ze zmiłowania Bożego i łaski Stolicy Apostolskiej arcybiskup gnieźnieński i warszawski Prymas Polski, legat urodzony, metropolita prowincji gnieźnieńskiej i warszawskiej, ordynariusz na terenie Polski dla Kościołów obrządku grecko-

-katolickiego i ormiańskiego, opiekun duszpasterstwa Polonii zagranicznej, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski i Rady Głównej Episkopatu, przewodniczący Komisji Episkopatu do spraw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przewodniczący Komisji Episkopatu do spraw Prasy i Informacji, przewodniczący Komisji Episkopatu do spraw Instytucji Polskich w Rzymie, doktor prawa kanonicznego...

Tak rozbudowany tytuł kardynała Wyszyńskiego należałoby jeszcze uzupełnić o liczne doktoraty honoris causa („dla podkreślenia zasług”): Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i uczelni zagranicznych (jednej europejskiej i dziewięciu amerykańskich)¹¹.

Dwukrotnie występowano o przyznanie mu Pokojowej Nagrody Nobla: w 1977 r. uczynił to opozycyjny Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO), a w 1978 r. Światowa Unia Chrześcijańskich Demokratów – międzynarodówka europejskich i amerykańskich partii chadeckich. Dodajmy, że za działalność podczas drugiej wojny światowej rząd londyński RP przyznał Wyszyńskiemu Order Virtuti Militari, natomiast dowództwo Armii Krajowej uhonorowało go Krzyżem Walecznych.

Ojcostwo interrexa

Kardynał Wyszyński piastował również – choć nieformalnie – godność interrexa w socjalistycznym państwie. To godność najwyższego dostojnika państwowego sprawującego obowiązki monarsze w okresie bezkrólewia.

Podczas obu wojen światowych – kolejni prymasi nadal byli powszechnie uznawani przez naród za interrexów. Tak też było po 1945 r., w latach samozwańczej władzy komunistów, którzy przecież nie otrzymali od narodu mandatu do sprawowania rządów. Kardynał Wyszyński był dla większości Polaków – nie tylko dla katolików – najwyższym autorytetem i jedynym autentycznym reprezentantem narodu. Być może właśnie z tej przyczyny mamy obecnie w Polsce tyle jego hagiografii, a niewiele rzetelnych biografii.

Jakże z tymi wszystkimi majestatycznymi tytułami i godnościami kontrastuje słowo „Ojciec”, którym nazywali prymasa Wyszyńskiego jego najbliżsi współpracownicy, a wśród nich szczególną rolę odgrywały kobiety zatrudnione w jego sekretariacie i w Instytucie Prymasowskim. I tak też się do niego zwracano: „Ojcz”. A on sam często używał w swoich homiliach i wystąpieniach publicznych zwrotu: „Umiłowane Dzieci Boże”.

¹¹ Inne doktoraty honoris causa: Katolickiego Uniwersytetu Lovanium w Belgii, Canisium College w Buffalo USA, Loyola University w Chicago USA, Catholic University of Washington USA, Villanova University USA oraz University Niagarensis w Lewiston USA, Marquette University Milwaukee USA, Le Mayne College – Syracuse USA, Peter's College – Jersey City USA i Seton Hall University – South Orange w New Jersey USA.

Za życie i misje Ojca

Do grona najbliższych i najwierniejszych współpracowników prymasa Wyszyńskiego należały wspomniane kobiety tworzące Instytut Świeckich Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, Matki Kościoła. Obecnie jest to Instytut Prymasa Wyszyńskiego, ale potocznie nazywane są „ósemkami”, ponieważ początkowo było ich właśnie osiem, a ich programem duchowym było osiem błogosławieństw. Wspólnota ta założona została w 1941 r. przez Marię Okońską, która nosiła się z ideą utworzenia „Miasta dziewcząt”. Miała to być instytucja wychowawcza – z własnymi szkołami, szpitalami, teatrami i kościołami – kształtująca polskie kobiety. Ksiądz Wyszyński spotkał się z Okońską po raz pierwszy w listopadzie 1942 r. w Zakładzie dla Ociemniałych w Laskach, gdzie był kapelanem. W Wielkim Poście 1943 r. poprowadził dla „ósemek” rekolekcje, a od 10 sierpnia został ich ojcem duchowym. W czasie Powstania Warszawskiego „ósemka” utworzyła powstańczy punkt modlitewny.

W marcu 1950 r. cała „ósemka” poświęciła swoje życie w warszawskim Karmelu za życie i misję Ojca. A po jego aresztowaniu podjęły stałą adorację, prowadziły nocne czuwania i pielgrzymki w intencji uwięzionego prymasa. Natomiast Maria Okońska udała się na Jasną Górę, aby zostać „więźniem” Matki Bożej. I tak Jasna Góra, duchowa stolica Królowej Polski, stała się dla Instytutu miejscem pracy i apostołstwa maryjnego. „Ósemki” współpracowały z Komisją Maryjną Episkopatu i z paulinami m.in. w przygotowaniach do Maryjnego Roku Królowej Polski w 1955 r., Jasnogórskich Ślubów Narodu w 1956 r., a potem Wielkiej Nowenny. Obecnie troszczą się o zachowanie i upowszechnianie dziedzictwa prymasa Wyszyńskiego.

Zanim nastąpi beatyfikacja

„Bohater nie w koronie, nie w generalskim mundurze, lecz w kapłańskiej sutannie, odniósł największe zwycięstwo w XX wieku, chociaż jego jedyną bronią był krzyż, jedyną siłą wiara, jedynym wojskiem bezbronny, lecz wierny Polski lud” – tak scharakteryzował prymasa Jan Nowak Jeziorański, legendarny „kurier z Warszawy” i wieloletni dyrektor Rozgłośni Radiowej Wolna Europa. Jan Paweł II nazwał go Prymasem Tysiąclecia, a dla szerokiego grona wiernych Kościoła katolickiego w Polsce był autentycznym Pater Patriae – Ojcem Ojczyzny.

W uznaniu dla jego oddania Bogu i wkładu na rzecz Ojczyzny Sejm i Senat Rzeczypospolitej, a więc obie izby parlamentu, uchwaliły rok 2021 Rokiem Kardynała Wyszyńskiego. W tym roku obchodzimy również 120. rocznicę jego urodzin oraz 40. rocznicę śmierci. Jak wiadomo w ubiegłym roku – 7 czerwca 2020 r. – miała nastąpić beatyfikacja kardynała Wyszyńskiego jednak sytuacja

wywołana koronawirusem sprawiła, że akt ten został przełożony na 12 września 2021 r. Beatyfikacja jest aktem kościelnym uznającym osobę zmarłą za błogosławioną, a tym samym zezwalającym na lokalny kult publiczny; zostanie on rozszerzony na cały Kościół jeśli w procesie kanonizacyjnym osoba beatyfikowana zostanie uznana za świętą. Do beatyfikacji wymagane jest uznanie przez Kościół cudu za wstawiennictwem tejże osoby. W przypadku kardynała Wyszyńskiego Stolica Apostolska uznała za cud niewytłumaczalne, z punktu widzenia medycyny, uzdrowienie młodej, dziewiętnastoletniej kobiety ze Szczecina, która w 1988 r. zachorowała na nowotwór tarczycy z przerzutami. Pomimo, że nie dawano jej szans na przeżycie, kobieta nagle i trwale wyzdrowiała w 1991 r., po modlitwach o uzdrowienie, zanoszonych przez jej bliskich i siostry zakonne za wstawiennictwem Sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego.

Lata dzieciństwa

Przyszedł na świat 3 sierpnia 1901 r. we wsi Zuzela nad Bugiem, na pograniczu Mazowsza i Podlasia. Jak wynika z zapisu w języku rosyjskim – trwały wówczas zabory – w Księdze Ochrzczonych miejscowej parafii pw. Przemienienia Pańskiego tego samego dnia przyjął chrzest. Rodzicami przyszłego prymasa Polski byli Stanisław Wyszyński (1876-1970), organista kościelny i Julianna z domu Karp (1877-1910). Małżonkowie doczekali się sześciorga dzieci. Stefan miał również przyrodnie rodzeństwo – siostrę i brata, ponieważ po śmierci matki ojciec ożenił się powtórnie z jej przyjaciółką Eugenią Godlewską. W domu rodzinnym kultywowano narodową kulturę i tradycję, czytano dzieła Mickiewicza, czy Kraszewskiego, wisiały portrety Kościuszki i księcia Poniatowskiego. Mały Stefan wędrował nocami do lasu u boku ojca, który stawiał krzyże na mogiłach powstańców styczniowych. Należał również do zakazanego w okresie zaborów harcerstwa, a gdy wyszło to na jaw poniósł karę chłosty. A po latach – jako harcmistrz Stefan kardynał Wyszyński – napisał komentarz do prawa harcerskiego.

Rodzice bardzo dbali nie tylko o patriotyczne, ale i o religijne wychowanie dzieci. Codziennie wspólnie odmawiano cały pacierz, czytano Pismo Święte i żywoty świętych. Matka często pielgrzymowała do Ostrej Bramy w Wilnie, a ojciec na Jasną Górę. Po latach prymas wspominał, że w dzieciństwie nad jego łóżkiem wisiały dwa obrazy: Matki Bożej Częstochowskiej i Matki Bożej Ostrobramskiej, którym zawsze po przebudzeniu długo się przyglądał. Pobożność maryjną wyniósł więc z domu rodzinnego.

Był ministrantem, ale jak większość chłopców w tym wieku, raz po raz posocił, nie poświęcał zbyt dużo czasu na naukę i nie lubił matematyki. W 1910 r. Wyszyńscy przenieśli się do Andrzejewa, a Stefan został uczniem trzeciej klasy

w tamtejszej szkole, z której po konflikcie z nauczycielem – który nie chciał go zwolnić do chorej matki – został usunięty. Tam mały Stefan przystąpił do pierwszej Komunii św. (1911) i przyjął sakrament bierzmowania (1913). W latach 1912-1915 uczęszczał do gimnazjum im. Wojciecha Górskiego w Warszawie, od 1915 do 1917 r. do Prywatnej Siedmioklasowej Szkoły Handlowej Męskiej w Łomży, pomiędzy 1917 a 1920 r. kształcił się w Niższym Seminarium Duchownym – Liceum im. Piusa X we Włocławku, gdzie w 1920 r. został klerikiem Wyższego Seminarium Duchownego.

Nazywano go „czerwonym księdzem”

Kiedy cztery lata później nadszedł dzień święceń kapłańskich dla jego rocznika on, z powodu poważnej choroby płuc, znalazł się w szpitalu. Dlatego święcenia przyjął dopiero 3 sierpnia 1924 r. – w tym dniu kończył 23 lata wymagane przy święceniach – w kaplicy Matki Bożej bazyliki katedralnej we Włocławku. Ledwie trzymał się na nogach, toteż z ust zakrystiana padła wtedy sarkastyczna uwaga: – *Z takim zdrowiem, proszę księdza, to na cmentarz, a nie do ołtarza*. Po latach wspominał, że marzył wtedy, by Litania do Wszystkich Świętych trwała jak najdłużej, bo podczas jej odmawiania mógł leżeć krzyżem...

Mszę św. prymicyjną odprawił w kaplicy Matki Bożej na Jasnej Górze, bo – jak sam wyznał – chciał mieć Matkę. Został wikariuszem parafii katedralnej we Włocławku, a w 1925 r. podjął studia na KUL, które w 1929 r. zwieńczył doktoratem z prawa kanonicznego za pracę „Prawa rodziny, Kościoła i państwa do szkoły”. Pomiędzy 1929 a 1930 r. odbył szereg podróży naukowych do Austrii, Włoch, Niemiec, Holandii, Belgii i Francji. W następnych latach został wykładowcą na Chrześcijańskim Uniwersytecie Robotniczym i asystentem kościelnym Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Jego zaangażowanie społeczne sprawiło, że we Włocławku nazywano go nawet „czerwonym księdzem”. Ale tak się tylko mogło wydawać tym, którzy nie znali jego stosunku do komunizmu. Wystarczy przywołać słowa jego recenzji książki o historii Komunistycznej Partii Polski: „*Przesuwa się przed oczyma mnóstwo nazwisk ludzi współczesnych, zaangażowanych w pracy wywrotowej, ich wędrówki z partii socjalistycznej do komunistycznej, a wreszcie do Bolszewii, ich walka z powstającym państwem Polskim, szkodliwe machinacje przeciwko przyłączeniu różnych części kraju do Macierzy, ofiarne rozdawnictwo ziem polskich na rzecz państw ościennych, a zwłaszcza brzydka rola w czasie najazdu bolszewickiego – to wszystko budzi odrazę do ponurego dzieła polskich komunistów*”. Recenzja ukazała się na łamach „Ateneum Kapłańskiego”, którego był redaktorem od 1933 do 1939 r. W innym z artykułów, napisanym w związku z ogłoszoną w 1937 r. encykliką Piusa XI „O bezbożnym komunizmie” („Divini Redemptoris”) pisał:

„Przewodnią jej zasadą jest, że komunizm z katolicyzmem pogodzić się nie da. (...) Ponieważ niebezpieczeństwo komunizmu wszystkim zagraża i przynika wszystkie przejawy życia, musi być zwalczane zgodnym wysiłkiem całego społeczeństwa.”

Był kapelanem, został biskupem

Gdy wybuchła II wojna światowa biskup Michał Kozal polecił mu, z obawy przed aresztowaniem przez Gestapo, by się ukrył. W czerwcu 1942 roku znalazł się w Zakładzie dla Niewidomych w Laskach, gdzie został kapelanem. Tam zaprzyjaźnił się z ks. Władysławem Kornilowiczem, kierownikiem duchowym Dzieła Lasek. W czasie Powstania Warszawskiego był kapelanem Armii Krajowej grupy „Kampinos” pod pseudonimem „Radwan III”.

Po zakończeniu wojny zajął się organizacją Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, które w czasie wojny poniosło dotkliwe straty i został jego rektorem. Był w tym czasie wikariuszem parafii w Lubrańcu oraz proboszczem w Kłobi i Zgłowiączce. Założył również tygodnik „Ład Boży” i od 1945 do 1953 r. był jego pierwszym redaktorem. W 1946 r. został ordynariuszem diecezji lubelskiej, ingres odbył się 26 maja, a dewizą jego posługi biskupiej stały się słowa „Soli Deo” – Samemu Bogu. Miał wtedy 45 lat i był najmłodszym członkiem Episkopatu Polski. A po latach dopełnił swoją dewizę biskupią: *„Doświadczenie w pracy kazało mi dodać do tego hasła „Per Mariam”. A więc „Per Mariam – Soli Deo”, „Przez Maryję – Bogu samemu”. Doszedłem do wniosku, że jest to droga pewna i niezawodna”.*

Jako biskup wznowił działalność Instytutu Wyższej Kultury Religijnej i został Wielkim Kanclerzem KUL-u, na którym od 1947 do 1948 r. prowadził wykłady z katolickiej nauki społecznej na Wydziale Prawa i Nauk Ekonomiczno-Społecznych.

Prymas na trudne czasy

Od chwili przejęcia w Polsce władzy przez komunistów, którzy utworzyli prosovietcki rząd, konfrontacja z Kościołem katolickim wydawała się nieunikniona. Kościół miał bowiem status szczególny, cieszył się niekwestionowanym autorytetem wśród Polaków, spośród których zdecydowana większość deklarowała się jako ludzie wierzący. W tej sytuacji dla narzuconej, totalitarnej władzy – odwołującej się do bezbożnej doktryny marksizmu-leninizmu – autonomiczny wobec struktur państwa Kościół stał się głównym wrogiem. Chociaż już w 1945 r. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej zerwał konkordat ze Stolicą Apostolską, to w pierwszych latach powojennych komuniści zachowywali jeszcze pozory koncyliacji, a prezydent Bolesław Bierut uczestniczył nawet w uroczysto-

ciach kościelnych. m.in. w procesjach Bożego Ciała. Była to jednak tylko swoista gra, bo przecież w tym samym czasie trwały już próby rozbicia Kościoła poprzez tworzenie organizacji tzw. księży-patriotów, czy stowarzyszeń katolickich tylko z nazwy, a jednocześnie rozpoczynało się – w ramach reformy rolnej – przejmowanie kościelnych majątków ziemskich, czy likwidowanie katolickich pism i stowarzyszeń. Natomiast od biskupów polskich komunści domagali się natarczywie interweniowania w Stolicy Apostolskiej w sprawie administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych. Niebawem zaczęły się liczne prowokacje antykościelne, a także aresztowania, zarówno wśród duchownych, jak i działaczy katolickich.

W takich właśnie okolicznościach biskup lubelski Stefan Wyszyński został mianowany przez Piusa XII – po śmierci w październiku 1948 r. kardynała Augusta Hlonda – kolejnym prymasem Polski. Stało się to 12 listopada 1948 r. na konsystorzu w Rzymie, na prośbę jego poprzednika, wyrażoną pod koniec życia w liście skierowanym do papieża. Ingres na diecezję warszawsko-gnieźnieńską, równoznaczny z objęciem godności prymasa, miał miejsce 2 lutego 1949 r. w Gnieźnie. Trzy dni później podjęto próbę zamachu na jego życie, rozciągając na drodze do Wrześni stalową linę, ale z Gniezna do Warszawy prymas pojechał inną drogą.

W całym okresie posługi, aż do dnia śmierci, był inwigilowany przez komunistyczne służby specjalne. Początkowo UB rozpowszechniało plotkę jakoby był krewnym prokuratora generalnego ZSRR Wyszyńskiego. Podczas Soboru Watykańskiego II analitycy SB zlečili grupie księży współpracujących z resortem opracowanie memoriału o wynaturzeniach kultu maryjnego w Polsce, który – przetłumaczony na kilka języków – rozpowszechniano wśród ojców soborowych, a także rozrzucono przed Bazyliką św. Piotra oraz w kilku stolicach europejskich. Otoczony siecią tajnych donosicieli, był obserwowany i podsłuchiwany, fotografowany i filmowany, nagrywano jego homilie i wystąpienia, kontrolowano także korespondencję, śledzono każdy jego krok. Wszystkie te materiały analizowano w Departamencie IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Urządzano rozmaite prowokacje, usiłowano go skompromitować w oczach nie tylko wiernych w Polsce. I tak np. w 1968 r. służby specjalne PRL przesłały do kilkunastu dostojników watykańskich fotografie, które insynuowały niejasne powiązania między prymasem a kobietami z „ósemek”. O tym jak prymas postrzegał nową władzę wymownie świadczy to, co zanotował w swoich zapiskach „Pro memoria”: *„Nie brak w partii strasznej hołoty; niektórzy z tych ludzi służyli hitleryzmowi, dziś ratują się pod osłoną partii. Wielu z nich nie zna Marksa i nigdy go nie zrozumie, gdyż «nie wierzą w Marksa» i brak im inteligencji koniecznej do tego, by zrozumieć tego kabalistę ekonomicznego”*.

Sztuka kompromisu

11 marca 1949 r. władze komunistyczne wydały oświadczenie, w którym zarzucały duchownym nieprzyjazną postawę wobec rządu i państwa, patronowanie podziemi i popieranie niemieckich roszczeń terytorialnych, a nawet „służalczy stosunek do okupanta hitlerowskiego”. Pomimo wszystko prymas podjął z władzami rozmowy w celu wypracowania modus vivendi. W lipcu 1949 r. powołana została Komisja Mieszana, która po kilku miesiącach prac wypracowała porozumienie Kościoła z komunistycznym państwem, bezprecedensowe w całym satelickim bloku sowieckim. Zostało ono podpisane 14 kwietnia 1950 r. Na jego mocy prymas poszedł na ustępstwa godząc się na wzywanie do poszanowania prawa i władzy państwowej i niesprzeciwiania się kolektywizacji wsi. Porozumienie potępiło również żołnierzy wyklętych, którzy toczyli nadal walki o niepodległość Polski, określając ich heroizm językiem komunistycznej propagandy „zbrodniczą działalnością band podziemia”. Dla prymasa musiało to być trudne tym bardziej, że jego przyrodni brat, Tadeusz był żołnierzem Narodowych Sił Zbrojnych, a w 1948 r. został aresztowany. Natomiast Kościół uzyskał ze strony komunistów przyzwolenie na: nauczanie religii w szpitalach, wojsku i więzieniach, działalność zakonów i seminariów duchownych oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a także obietnicę odraczenia służby wojskowej alumnom. Porozumienie było kompromisem, którego nie zaakceptowało wielu wpływowych dostojników Kościoła. Do pragmatyzmu kardynała Wyszyńskiego bardzo krytycznie odnieśli się również wysokiej rangi dostojnicy Kurii Rzymskiej, a zwłaszcza szef dyplomacji watykańskiej podsekretarz stanu – sekretarzem był wówczas papież – ks. Domenico Tardini, którego opinię bardzo sobie cenił Pius XII.

Postawa Wyszyńskiego kontrastowała z niezłomnością prymasa Węgier. Arcybiskup József Mindszenty – on również odwoływał się do tradycji interrexa, używając tytułu „książę prymas” – był niekwestionowanym przywódcą opozycji antykomunistycznej. Z pochodzenia Ormianin – daleki krewny generała Bema i wypróbowany przyjaciel Polski – przez wszystkie lata swojej posługi odmawiał kategorycznie jakichkolwiek, choćby nawet pozornych, ustępstw wobec komunistów¹².

¹² W 1947 r. zainicjował Nowennę Maryjną, w której uczestniczyło pięć milionów Węgrów. Po pięciogodzinnej rewizji w pałacu prymasowskim komuniści aresztowali go w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia 1948 r., pod zarzutem zamiaru obalenia republiki, zdrady stanu, szpiegostwa i handlu walutami. Po przesłuchaniach i torturach tzw. Budapesztański Trybunał Ludowy skazał go w 1949 r. w procesie pokazowym na karę dożywotniego więzienia. Wówczas Święte Oficjum nałożyło ekskomunikę na katolików działających w partiach o charakterze ateistycznym i antychrześcijańskim. Internowany w całkowitym odosobnieniu został uwolniony dopiero po wybuchu powstania w Budapeszcie w 1956 r., gdy władze objął rząd Imre Nagya. Wówczas wygłosił oświadczenie radiowe do narodu, w którym udzielił rządowi warunkowego poparcia. Kiedy rozpoczął się szturm sowieckich czołgów doradzono mu, by szukał schronienia w ambasadzie amerykańskiej. Przebywał na jej terenie przez piętnaście lat, do września 1971 r., gdy – po interwencji Pawła VI u władz węgierskich – otrzymał zgodę na przejazd do Rzymu. Niespełna miesiąc później przeniósł się do Wiednia, gdzie zmarł w 1975 r. W testamentie wyraził wolę, by pochowano go na Węgrzech wtedy, gdy „gwiazda moskiewskiej

Prymas Wyszyński wybrał inną drogę. Czy mógł postąpić inaczej, np. tak jak prymas Węgier, i jakie byłyby tego konsekwencje dla Kościoła w Polsce oraz dla milionów wiernych? W „Zapiskach więziennych” tak pisał o swoich motywach: *„Byłem od początku i jestem nadal tego zdania, że Polska, a z nią i Kościół święty, zbyt wiele utraciła krwi w czasie okupacji hitlerowskiej, by mogła sobie obecnie pozwolić na dalszy upływ jej krwi. (...) Mogliśmy nie ufać; Rząd dotychczasowymi wyczynami swoimi wobec Kościoła upoważniał do tej nieufności. (...) Doświadczenie jednak pouczało, że Kościół nigdy nie mówi „nie” tam, gdzie można było dojść do pokoju i zgody. Wszak po najcięższych prześladowaniach we Francji, w Niemczech bismarckowskich, w Meksyku, w Hiszpanii – dochodziło do zawieszenia broni”*.

Rychło okazało się, że porozumienie było dla władz jedynie pozorowaniem dialogu i zabiegiem propagandowym, na drodze do podporządkowania sobie Kościoła. Świadczył o tym proces pogarszającej się sytuacji m.in. stopniowe wykluczanie Kościoła z działalności charytatywnej, przejęcie Caritas – katolickiej organizacji prowadzącej przedszkola, domy dziecka i domy opieki – konfiskata majątków ziemskich, biskupich i zakonnych, likwidacja lekcji religii w szkołach, ingerowanie w nominacje kościelne, nasilenie propagandy w sprawie obsady nowych biskupów na Ziemiach Odzyskanych, czy wytaczanie kapłanom procesów pod zarzutem prowadzenia działalności szpiegowskiej. 21 maja 1953 r., dwa miesiące po śmierci Józefa Stalina, prymas Wyszyński przekazał Bolesławowi Bierutowi obszerny memoriał Episkopatu Polski, zawierający opis szykan i prześladowań wobec Kościoła. Był on także sprzeciwem wobec próby podporządkowania sobie Kościoła „Dekretem o obsadzaniu stanowisk kościelnych” z 9 lutego 1953 r.

Non possumus!

Memoriał zarzucał rządzącym łamanie zawartego porozumienia, a kończył się mocnymi, godnymi przywołania, słowami: *„A gdyby zdarzyć się miało, że czynniki zewnętrzne będą nam uniemożliwiały powoływanie na stanowiska duchowne ludzi właściwych i kompetentnych, jesteśmy zdecydowani nie obsadzać ich raczej wcale niż oddawać religijne rządy dusz w ręce niegodne. Kto by odważył się przyjąć jakiegokolwiek stanowisko kościelne skądinąd, wiedzieć powinien, że popada tym samym w ciężką karę kościelnej klątwy. Podobnie, gdyby postawiono nas wobec alternatywy: albo poddanie jurysdykcji jako narzędzia władzy świeckiej, albo osobista ofiara – wahać się nie będziemy. Pójdziemy za głosem*

bezbożności zniknie z nieba Maryi i św. Stefana”. Zrehabilitowano go w 1989 r., szczątki sprowadzono na Węgry w 1991 r. i złożono w Krypcie prymasowskiej archikatedry w Ostrzyhomiu. Obecnie toczy się jego proces beatyfikacyjny.

apostolskiego naszego powołania i kapłańskiego sumienia, idąc z wewnętrznym spokojem i świadomością, że do prześladowania nie daliśmy najmniejszego powodu, że cierpienie staje się naszym udziałem, nie za co innego, tylko za sprawę Chrystusa i Chrystusowego Kościoła. Rzeczy Bożych na ołtarzu cesarza składać nam nie wolno. Non possumus! (Nie możemy)”.

Memoriał nie został przekazany do wiadomości publicznej, ale po dalszym pogorszeniu stosunków z władzami prymas ujawnił wiernym jego treść podczas procesji Bożego Ciała 4 czerwca 1953 r., w której wzięło udział dwieście tysięcy osób. Wkrótce, w połowie września, rozpoczął się proces kieleckiego biskupa Czesława Kaczmarka oraz jego czterech współpracowników, którym zarzucano działalność dywersyjno-szpiegowską. Tydzień później biskupa Kaczmarka skazano na dwanaście lat więzienia, przeciw czemu prymas Wyszyński zaprotestował w kolejnym liście skierowanym do władz. Miał pełną świadomość niepewności swego losu, bo kilka dni przed aresztowaniem powiedział publicznie:

„Gdy będę w więzieniu, a powiedzą wam, że Prymas zdradził sprawy Boże – nie wiercie. Gdyby mówili, że Prymas ma nieczyste ręce – nie wiercie. Gdyby mówili, że Prymas stchórzył – nie wiercie. Gdy będą mówili, że Prymas działa przeciwko narodowi i naszej ojczyźnie – nie wiercie. Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej”.

W czasach uwięzienia

25 września przed północą w Domu Arcybiskupów Warszawskich prymas został zatrzymany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Wręczono mu pismo rządowe informujące o natychmiastowym usunięciu z Warszawy i odsunięciu od sprawowania wszystkich czynności urzędowych. Z różańcem i brewiarzem, które zabrał ze sobą, został przewieziony do Rywałdu, wsi położonej obecnie w województwie kujawsko-pomorskim. W tamtejszym klasztorze kapucynów – ze znanym Sanktuarium Matki Bożej Cygańskiej – spędził w odosobnieniu czas do 12 października. Wtedy przewieziono go – nie informując wcześniej dokąd jedzie – do Stoczka Klasztornego koło Lidzbarka Warmińskiego. W tym poklasztorным kompleksie franciszkańskim przebywał razem z siostrą zakonną Marią Leonią Graczyk (TW „Ptaszyńska”) i księdzem Stanisławem Skorodeckim (TW „Krystyna”). Podaję również ich pseudonimy, bo obie te osoby zostały pozyskane do współpracy z Urzędem Bezpieczeństwa i pisały na prymasa donosy. Przebywał tam do 6 października 1954 r. W Stoczku prymas ułożył Akt osobistego oddania się Matce Najświętszej, a 2 lipca 1954 r. wystosował do rządu memoriał, w którym podsumował wszystkie wysiłki Episkopatu Polski do osiągnięcia porozumienia z władzami. Kiedy Radio Wolna Europa ujawniło miejsce uwięzienia prymasa władze podjęły decyzję o prze-

wiezieniu kardynała samolotem na drugi koniec Polski, do franciszkańskiego klasztoru w Prudniku-Lesie, który – po zmuszeniu zakonników do opuszczenia go – przeszedł pod zarząd wojska. Przebywał tam od 6 października 1954 r. do 27 października 1955 r.; według niepotwierdzonych informacji, być może przez pewien czas razem z Władysławem Gomułą. Ze względu na pogarszający się stan zdrowia władze zezwoliły prymasowi na badania kliniczne w szpitalu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. W Prudniku zaczął pisać Jasnogórskie Śluby Narodu, które ukończył w kolejnym miejscu internowania, w klasztorze sióstr nazaretanek w Komańczy. Przebywał tam od 27 października 1955 do 26 października 1956 r., spisując „Rozważania na tle roku liturgicznego” oraz „List do moich kapłanów”.

Wielki plan duszpasterski

16 maja 1956 r. ukończył również pisanie tekstu Ślubów Jasnogórskich Narodu, nawiązujących do ślubów złożonych przez króla Jana II Kazimierza w 1656 r. w katedrze lwowskiej. Był to program odnowy religijno-moralnej narodu w wymiarze zarówno indywidualnym, jak i społecznym. Natomiast w sierpniu prymas opracował – w ramach przygotowań do Tysiąclecia Chrztu Polski – program Wielkiej Nowenny Tysiąclecia. Ta unikalna inicjatywa pastoralna miała na celu przygotowanie narodu religijnie, moralnie i społecznie do obchodów milenium chrztu Polski. Dziesięcioletni cykl duszpasterski, trwający od 1957 do 1966 r., prowadzony był w oparciu o Śluby Jasnogórskie, a ich poszczególne przyrzeczenia stały się tematami przewodnimi kolejnych lat¹³.

Ukoronowaniem Wielkiej Nowenny był – w nawiązaniu do wizji św. Ludwika Grigniona de Montforta – Millennialny Akt Oddania Narodu w Macierzyńską Niewolę Maryi Królowej Polski 3 maja 1966 r. Przy okazji warto przypomnieć, że 8 grudnia 1953 r. o. Jerzy Tomziński, ówczesny przeor paulinów na Jasnej Górze, zainicjował Apel Jasnogórski: „Maryjo, Królowo Polski – jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam!”. A uczynił to wzywając Polaków do duchowej więzi z uwięzionym prymasem Wyszyńskim.

26 sierpnia 1956 r. w Częstochowie, w trzechsetną rocznicę ślubów Jana Kazimierza (1656) i obrony Jasnej Góry (1655), złożone zostały Jasnogórskie Śluby Narodu. Były one zobowiązaniem narodu do pracy nad odnową moralną i duchową. Ich tekst odczytał biskup Michał Klepacz – pełniący funkcję prze-

¹³ Obrona wiary – „Wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i jego Pasterzom”; życie w łasce uświęcającej – „Naród wierny łasce”; troska o życie, zwłaszcza nienarodzonych – „Życie jest światłością ludzi”; wierność małżeńska: „Małżeństwo – sakrament wielki w Kościele”; rodzina katolicka: „Rodzina Bogiem silna”; młodzież: „Młodzież wierna Chrystusowi”; miłość i sprawiedliwość społeczna: „Abyście się społecznie miłowali”; walka z wadami narodowymi – „Nowy człowiek w Chrystusie”; cześć dla Matki Najświętszej: „Weź w opiekę naród cały”.

wodniczącego Episkopatu Polski w czasie uwięzienia prymasa – w obecności wszystkich biskupów, duchowieństwa i miliona wiernych. Na wystawionym pustym fotelu prymasa leżała wiązanka biało-czerwonych kwiatów, podczas gdy on sam składał w tym czasie Śluby w Komańczy. 26 października 1956 r. do kardynała przybyli Zenon Kliszko i Władysław Bieńkowski, wysłannicy Władysława Gomułki, nowego przywódcy komunistów, z prośbą, by jak najszybciej powrócił do Warszawy. Zobowiązali się do przywrócenia Kościołowi wszystkich praw oraz naprawienia krzywd. Po uwolnieniu prymas zdecydował się, za cenę ustępstw na rzecz Kościoła, na apel do wiernych o uspokojenie nastrojów społecznych i wsparcie Gomułki.

Bezennym źródłem z okresu internowania są „Zapiski więzienne” prowadzone przez prymasa. Z ich lektury wiadomo, że starał się ten czas wykorzystać jak najlepiej, m.in. na: lekturę książek, zarówno religijnych jak i literaturę piękną, naukę języków obcych, czy tworzenie rozważań teologicznych. Jako kapłan nie zaniedbywał również swoich obowiązków: odprawiał Mszę św., odmawiał Brewiarz i dużo modlił się za Kościół, za uwięzionych kapłanów, a także za rządzących. Godzi się przypomnieć, że razem z prymasem aresztowano również kierującego jego sekretariatem biskupa Antoniego Baraniaka, późniejszego arcybiskupa, metropolitę poznańskiego. Kaci z Urzędu Bezpieczeństwa chcieli go zmusić do złożenia zeznań, które mogłyby wykorzystać przeciw prymasowi w procesie o zdradę państwa. Pomimo wyjątkowo okrutnych metod śledczych – włącznie ze zrywaniem paznokci i wielodniowym przetrzymywaniem bez jedzenia w tzw. karczerze mokrym pełnym fekaliami – przez trzy lata nie udało się go złamać. Skrajnie wyniszczony odzyskał wolność kilka dni po uwolnieniu prymasa. Obecnie toczy się jego proces beatyfikacyjny.

Ale niektórzy biskupi zdecydowali się po aresztowaniu prymasa na współpracę z komunistycznym reżimem. M.in. biskup łódzki Michał Klepacz, który został wtedy przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski.

Po uwolnieniu

8 grudnia 1956 r. Komisja Mieszana Rządu PRL i Episkopatu Polski ogłosiła tzw. Małe Porozumienie, w którym władza zobowiązywała się do naprawienia części krzywd wyrządzonych Kościołowi, umożliwiając powrót wszystkich biskupów, również na Ziemiach Odzyskanych, a także 1500 siostr zakonnych, które w ramach akcji „X-2” w 1954 r. wysiedlono i wywieziono do obozów pracy. Do szkół powróciło nauczanie religii. Odwołano dekret z 1953 r. o obsadzaniu stanowisk kościelnych i przyjęto tzw. zasadę terno, wedle której Kościół miał przedstawiać władzy do akceptacji po trzech kandydatów na biskupów lub proboszczów.

W maju 1957 r. prymas wyjechał po insygnia kardynalskie do Rzymu; miał je otrzymać już w styczniu 1953 r., ale wtedy władze nie zezwoliły mu na wyjazd do Wiecznego Miasta. Teraz zabrał ze sobą wierną kopię Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, która w czasie audiencji papieskiej została poświęcona przez Piusa XII. 18 maja w małej Sali Tronowej na Watykanie prymas otrzymał z rąk papieża biret, pierścień, i kapelusz kardynalski, wraz z tytułarną Bazyliką Matki Bożej na Zatybrzu, najstarszą Maryjną bazyliką Wiecznego Miasta.

Przed wyborami do Sejmu w 1957 r. biskupi pod przywództwem prymasa wezwali Polaków do udziału w głosowaniu, co było wydarzeniem wyjątkowym, udzielając poparcia Władysławowi Gomułce. Ale po upływie dwóch lat polityka wobec Kościoła uległa zaostrzeniu: kleryków ponownie zaczęto powoływać do wojska, a komunistyczna władza próbowała podporządkować sobie przykościelne punkty katechetyczne, utrudniano budowę kościołów, usunięto religię ze szkół. W listopadzie 1960 r. zniesiono dni wolne od pracy w święta Trzech Króli (6 stycznia) i Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (15 sierpnia).

Tymczasem kolejne lata upływały w rytmie przygotowań do Sacrum Millennium Poloniae. Rozpoczęła się Wielka Nowenna, a poświęcona kopia ikony MB Częstochowskiej wyruszyła w wielką peregrynację po wszystkich polskich parafiach. Ożywienie duchowe i manifestacja religijności były na tyle znaczące, że w ocenie władz był to jeden z najgroźniejszych aspektów obchodów kościelnych obchodów. We wrześniu 1966 r., w lesie pod Będzinem, na drodze z Warszawy do Katowic, milicjanci zmusili kapłanów do zawrócenia z obrazem na Jasną Górę, gdzie miał pozostać. Strzegły go dwa posterunki milicji, nazywane przez pielgrzymów „Szwedami XX wieku”, I wówczas przez sześć kolejnych lat szlakiem nawiedzenia wędrowały puste ramy, wraz z płonąca świecą i Ewangeliarzem, gromadząc tłumnie wiernych. 13 czerwca 1972 r., za przyzwoleniem prymasa obraz został „uwolniony” przez dwóch kapłanów i dwie zakonnice. Nawiedzenie dobiegło końca 12 października 1980 r.

Gest pojednania

W tym czasie, w latach 1962-1965, trwały obrady Soboru Watykańskiego II, w którym prymas Polski aktywnie uczestniczył jako członek Sekretariatu do Spraw Nadzwyczajnych, a potem jako członek Prezydium. Zabierał głos podczas spotkań plenarnych, a na wniosek jego i biskupów polskich Paweł VI w 1964 r. ogłosił Matkę Bożą – Matka Kościoła. 18 listopada 1965 r. ogłoszony został list biskupów polskich do biskupów niemieckich. Był on efektem licznych spotkań i rozmów polskich duchownych z niemieckimi podczas trwania soboru. Biskupi niemieccy zostali zaproszeni do udziału w uroczystościach milenijnych,

a list kończył się słowami: *W tym jak najbardziej chrześcijańskim, ale i bardzo ludzkim duchu, wyciągamy do Was, siedzących tu, na ławach kończącego się Soboru, nasze ręce oraz udzielamy wybaczenia i prosimy o nie. A jeśli Wy, niemieccy biskupi i Ojcowie Soboru, po bratersku wyciągnięte ręce ujmiecie, to wtedy dopiero będziemy mogli ze spokojnym sumieniem obchodzić nasze Millenium w sposób jak najbardziej chrześcijański.*

Intencją autorów – pod przewodnictwem prymasa i abpa Bolesława Kominka – było doprowadzenie do pojednania narodu polskiego i niemieckiego. List wywołał niezwykle ostrą reakcję władz, które zainicjowały nagonkę na Kościół, a zwłaszcza na biskupów, pod hasłem: „Nie przebaczymy i nie prosimy o wybaczenie”. Zarzucano biskupom postawę antynarodową, sprzyjanie rewizjonistom niemieckim, bezprawne zrównanie wyrządzonych krzywd i nazywano ich „targowicznymi”. Rozsierdzony Władysław Gomułka powiedział wtedy o prymasie, że ma „ograniczony i wyzbyty narodowego poczucia państwowości umysł”, który „stawia urojone pretensje do duchowego zwierzchnictwa nad narodem polskim wyżej niż niepodległość Polski”.

Odpowiedź biskupów niemieckich z 5 grudnia 1965 r. była, niestety, powściągliwa i nie zawierała konkretnych odnośnie granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej, ani nie podejmowała apelu o wzajemne przebaczenie win. Kilka lat później prymas w prywatnym liście do kardynała Döpfnera napisał: „...odpowiedź niemieckich biskupów na nasz list o pojednaniu, rozczarowała nie tylko Polaków, lecz także opinię światową. Nasza tak serdecznie wyciągnięta ręka nie została spontanicznie ujęta”.

Meandry posoborowych przemian

Po zakończeniu soboru prymas wykazał się dużą powściągliwością wobec nazbyt pospiesznego wprowadzania reform w liturgii, bo uważał, że należy je adaptować stosownie do warunków lokalnych, z uszanowaniem tradycyjnej religijności wiernych. Dzięki takiej roztropności Kościół w Polsce zdołał wtedy uniknąć widocznych w krajach zachodnich skutków kryzysu posoborowego. Nie wszyscy jednak doceniali jego przenikliwość. Grono tzw. postępowych katolików zarzucało prymasowi, że jest nazbyt zachowawczy wobec przemian i opóźnia wprowadzenie reform w Kościele polskim, że jest uwsteczniony i konserwatywny, a na dodatek promuje masową religijność ludową i kult Maryjny. Co dowcipnie skomentował w swoich „Dziennikach” Stefan Kisielewski, który pod datą 16 maja 1971 r. napisał o prymasie: „To człowiek niezwykle wybitny, może w innej epoce byłby kontrowersyjny, tutaj jest jak ulał, mimo owych zarzutów, że preferuje «katolicyzm ludowy». Skoro i Polska ludowa, to i katolicyzm ludowy – chi!”. A Bohdan Cywiński wyznał po latach: „Nas, głupich inteligencików

warszawskich, rozwijanie kultu Maryjnego strasznie raziło”. Prymas był tak krytycznie oceniany przez ludzi związanych ze środowiskami „Tygodnika Powszechnego”, miesięcznika „Więź”, a także przez część Klubów Inteligencji Katolickiej. Ślali oni nawet do Sekretariatu Stolicy Apostolskiej memoranda, w których sugerowali... odsunięcie prymasa od władzy. Środowisko Znak przygotowało w 1963 r. „Opinię”, dokument sugerujący – wbrew prymasowi – nawiązanie przez Stolicę Apostolską stosunków dyplomatycznych z Polską Ludową; jesienią rozpowszechnił go w Watykanie Stanisław Stomma. Wszystko to znalazło odzwierciedlenie we wspomnianych „Dziennikach” Kisiela – cenionego publicysty „Tygodnika Powszechnego”. Pod datą 12 stycznia 1969 r. napisał dobitnie: *„Bardzo mnie zmierził «Tygodnik», a raczej niektórzy jego wodzowie (...) Mają w głowie tylko...walkę z prymasem o reformę Kościoła, przy czym są tak rozżarci, że mówią o prymasie dosłownie ostatnimi słowami. (...) Ci idioci uważają się niemal za księząt Kościoła i nie mają teraz większych zmartwień, jak tylko owe reformy, które tyczą się może świata zachodniego, ale nie nas, bo tutaj głupkowaty moloch komunizmu przytłacza wszystko, a wszelkie dyskusje soborowo-reformatorskie toczą się wobec marksistowskiej klaki, zainteresowanej w tym, aby katolicyzm był jak najmniej intensywny, jak najbardziej rozwodniony przez «liberalizację». Nie wiedzą gdzie żyją, mają tylko swoje «hobby», za dobrze im się, kretynom, wiedzie”*. A 25 lutego 1970 r. zanotował, że „Tygodnik”: *„...stał się, dzięki maniakalnemu skupieniu się na sprawach reformy Kościoła, czymś niemal dywersyjnym wobec prymasa i rozbijającym zainteresowanie katolicyzmem u wielu laickich środowisk. Mania reform jest w dodatku oparta na wzorcu zachodnim, rak zachodniości toczy to nieszczęsne pismo i nie pozwala mu dojrzeć problemów specyficznie polskich dzisiaj, wynikłych ze znalezienia się katolickiego kraju w rękach marksistów”*. Sam prymas uważał, że „Tygodnik Powszechny” snobuje się na klerkowanie w stylu zachodnim – charakterystyczne dla niektórych intelektualistów, czy artystów nieangażowanie się w bieżące sprawy społeczne i polityczne – oraz, że jest za mało kościelny, polski i pobożny.

Obchody Millennium

Obchody Millennium Chrztu Polski zainaugurowała Msza św. na gnieźnieńskim Wzgórzu Lecha. Uroczystości trwały cały rok, w którym władze komunistyczne toczyły wojnę z Kościołem o to, kto ma sprawować w Polsce rząd dusz. Zorganizowano więc alternatywne obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego, poprzedzone przez program budowy „Tysiąca szkół na Tysiąclecie” i akcją masowego sadzenia drzewek. W czasie trwania uroczystości kościelnych urządzano rozmaite imprezy sportowe i kulturalne; rozważano nawet sprowa-

dzenie grupy The Beatles. A 22 lipca odbyła się w Warszawie defilada wojskowa nazwana Paradą Tysiąclecia. Nie wyrażono zgody na przyjazd kilkuset zaproszonych hierarchów kościelnych, a także samego papieża Pawła VI na centralne uroczystości na Jasnej Górze 3 maja 1966 r. Ale papież mianował wtedy swoim legatem prymasa i to on odczytał uroczysty Akt oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi na kolejne tysiąc lat, zaś na Jasnej Górze stał pusty tron papieski z portretem Pawła VI i wiązką kwiatów. Zmniejszano składy pociągów, uniemożliwiano pielgrzymom przemieszczanie, a na drogach do kolejnych miast milenijnych rozpoczynano prace drogowe. W kilku miastach po uroczystościach ZOMO (Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej) rozpędziło wiernych. Pomimo tych wszystkich szykan i utrudnień Polacy zamanifestowali swoje przywiązanie do wiary i Kościoła masowym udziałem w obchodach milenijnych, co przyczyniło się do wzrostu autorytetu prymasa i biskupów.

Společna Krucjata Miłości

Bezpośrednio po zakończeniu obchodów Millennium prymas Wyszyński sformułował program duszpasterski na nowe tysiąclecie wiary w Polsce. Była to Společna Krucjata Miłości, zapowiedziana w liście pasterskim na Wielki Post 1967 r., wzywająca do walki ze złem przez przemianę własnych serc. Wierzył bowiem, że tylko odnowa życia codziennego w rodzinie, domu i pracy może zaowocować odrodzeniem społecznym i narodowym. Sformułował ABC Společnej Krucjaty Miłości, katalog wskazań prowadzących do takiej przemiany:

1. *Szanuj każdego człowieka, bo Chrystus w nim żyje. Bądź wrażliwy na drugiego człowieka, twójgo brata.*
2. *Myśl dobrze o wszystkich – nie myśl źle o nikim. Staraj się nawet w najgorszym znaleźć coś dobrego.*
3. *Mów zawsze życzliwie o drugich – nie mów źle o bliźnich. Napraw krzywdę wyrządzoną słowem. Nie czyń rozdzwiewku między ludźmi.*
4. *Rozmawiaj z każdym językiem miłości. Nie podnoś głosu. Nie przeklinaj. Nie rób przykrości. Nie wyciskaj łez. Uspokajaj i okazuj dobroć.*
5. *Przebaczaj wszystko, wszystkim. Nie chowaj w sercu urazy. Zawsze pierwszy wyciągnij rękę do zgody.*
6. *Działaj zawsze na korzyść bliźniego. Czyń dobrze każdemu, jakbyś pragnął, aby tobie tak czyniono. Nie myśl o tym, co tobie jest kto winien, ale co Ty jesteś winien innym.*
7. *Czynnie współczuj w cierpieniu. Chętnie spiesz z pociechą, radą, pomocą, sercem.*
8. *Pracuj rzetelnie, bo z owoców twej pracy korzystają inni, jak Ty korzystasz z pracy drugich.*

9. *Włącz się w społeczną pomoc bliźnim. Otwórz się ku ubogim i chorym. Użyczaj ze swego. Staraj się dostrzec potrzebujących wokół siebie.*
10. *Módl się za wszystkich, nawet za nieprzyjaciół.*

W imieniu Kościoła i Narodu

Prymas nie pozostawał bierny wobec wydarzeń bieżących, zwłaszcza w dniach kolejnych kryzysów ustrojowych w naszej Ojczyźnie. Interwencja wojsk Układu Warszawskiego podczas „praskiej wiosny” 1968 r. i udział w niej polskich żołnierzy, wywołała nieupubliczną reakcję prymasa, który uważał, że jest to sprzeczne z polską tradycją. Samą interwencję uznał za dowód rozkładu obozu socjalistycznego. Po wydarzeniach marca 1968 r. prymas oraz episkopat potępili sprawców pobicia studentów i rozpętaną wtedy kampanię antysemicką, jako szkodzącą wizerunkowi Polski. Natomiast po krwawych wydarzeniach grudnia 1970 r. na Wybrzeżu prymas, w kazaniu wygłoszonym w czasie Bożego Narodzenia, wyraził słowa braterskiego współczucia dla wszystkich rodzin, dla których święta są niesłuchanie bolesne. W poufnym liście skierowanym do władz surowo ocenił decyzję o użyciu broni przeciw robotnikom i wypomniał doprowadzenie społeczeństwa do powszechnego ubóstwa oraz wyczerpania nerwowego. Z kolei w 1976 r. – po czerwcowych protestach w Radomiu i Ursusie na zapowiedź podwyżek cen – episkopat zaprotestował przeciw aresztowaniom i brutalnym represjom, a prymas wystosował list do Edwarda Gierka, w którym ujął się za aresztowanymi. Krytycznie odniósł się także do polityki społeczno-gospodarczej prowadzonej przez partię.

Długotrwałe starania prymasa o uznanie przez Stolicę Apostolską naszych granic zachodnich zakończyły się sukcesem w 1972 r. i powołana została kanoniczna administracja na Ziemiach Zachodnich. W konsekwencji Watykan zawiesił wtedy stosunki dyplomatyczne z polskim rządem emigracyjnym. Kardynał przeprowadził III Synod Archidiecezji Warszawskiej (1974) i II Synod Archidiecezji Gnieźnieńskiej (1977-1981), uczestniczył w Nadzwyczajnych Synodach Biskupów w Rzymie (1969, 1971 i 1974). W obliczu zarysowującego się kryzysu w Polsce zawsze w styczniu w latach 1974-1976 głosił w warszawskim kościele Świętego Krzyża cykl słynnych Kazań Świętokrzyskich, w których przestrzegał m.in. przed nadchodzącą zapaścią gospodarczą.

Dialog z dygnitarzami partyjnymi

Wiadomo, że prymas spotykał się i toczył rozmowy z kolejnymi przywódcami polskich komunistów: Bierutem, Gomułką, Gierkiem, Kanią i Jaruzelskim. Wykazywał się przy tym dobrą wolą wobec nich, jakby każdemu chciał dać szansę na przemianę. Tylko czy oni z tej szansy chcieli i potrafili skorzystać?

Kardynał odznaczał się bowiem takim podejściem do drugiego człowieka, jak jego serdeczny przyjaciel ks. Władysław Kornilowicz z Lasek, który głosił, że miarą naszej wiary jest *„jeśli nasz stosunek do każdego człowieka, nawet najgorszego, najbardziej jak gdyby wynaturzonego, będzie taki, że dojrzymy w nim to, czego może w tej chwili tam nie ma, ale co może się obudzić, zaistnieć: podobieństwo z Bogiem, obraz Boży”*. W okresie uwięzienia modlił się za Bieruta – a także za partię, funkcjonariuszy UB, więziennych dozorców – a po jego śmierci odprawił za jego dusze Mszę św. Z Władysławem Gomułką spotykał się kilka razy. Pierwsze takie spotkanie miało miejsce w styczniu 1958 r. w Urzędzie Rady Ministrów – z udziałem premiera Józefa Cyrankiewicza – zaś drugie 11 stycznia 1960 r. w warszawskiej willi rządowej przy ul. Klonowej i trwało aż 11 godzin. Jej efektem było m.in. uzyskanie możliwości wyjazdów księży na stypendia do Rzymu, czy zwrot kościelnych precjozów z muzeów państwowych. A kolejne miało miejsce 26 kwietnia 1963 r., trwało pięć godzin, a rozmowa została zarejestrowana na taśmie magnetofonowej. Andrzej Werblan, który w ekipie Gomułki odpowiadał za sprawy nauki i oświaty, w rozmowie z Karolem Modzelewskim przywołał jej fragment:

Wyszyński: *„Po co wy ścigacie tych milicjantów za to, że dzieci chrzczą? Oni jeżdżą do sąsiednich powiatów, zabierają jeszcze księdza, to przykre jest, że trzeba taką jakby konspirację robić, i dla tych ludzi, i dla księży”*.

Gomułka: *„Ja się z księdzem prymasem zgadzam. To nonsens jest”*.

Wyszyński: *„Synu mój! Powiedz to publicznie, naród ci tego nigdy nie zapomni!”*.

Gomułka: *„Księżu prymasie, to nie taka prosta dla mnie sprawa. Ja tak myślę i tak sądzę, ale to nie taka prosta sprawa, żebym miał tak powiedzieć. Zastanowię się nad tym”*.

Prymas potrafił więc zwrócić się do Gomułki słowami „Synu mój...” Ale i postawa Gomułki burzy jego stereotypowy obraz. Choć w jednej z rozmów z Jerzy Zawiejskim – posłem, prozaikiem i poetą, który pośredniczył w rozmowach pomiędzy nimi – Gomułka miał się użalać, iż prymas daje mu poznać, że występuje w imię narodu wobec przybyłego z zewnątrz funkcjonariusza. Anna Rastawicka, przedstawicielka „ósemek”, zapytała kiedyś prymasa czy kocha pana Gomułkę, a on odpowiedział: *„Aniu, przecież Bóg go kocha, to co ja mam do powiedzenia...”*.

Gdy po grudniu 1970 r. do władzy doszedł Edward Gierek prymas był początkowo do niego ustosunkowany bardzo przychylnie, a stosunki państwo – Kościół uległy znacznej poprawie. Jednak z upływem czasu sytuacja polityczna, społeczna i gospodarcza kraju zaczęła się pogarszać. W czasie spotkania z Gierkiem w styczniu 1979 r. prymas ostrzegwał, że zła sytuacja społeczna może doprowadzić do wybuchu niezadowolenia na dużą skalę. I sugerował zmianę „niemego Sejmu” na fachowców (ekonomia, technika, finanse). Zapowiedział,

że to prawdopodobnie ostatnia rozmowa, bo do kolejnego spotkania mogłoby dojść pod warunkiem spełnienia licznych postulatów Kościoła, a zwłaszcza zaprzestania malwersacji finansowych: „*Musicie się nawrócić (...) i muszą dygnitarze partyjni przestać okradać państwo, by żyć ponad stan*”. Ale nic się nie zmieniło, a pozycja Gierka w partii coraz bardziej słabła.

Wobec „Solidarności”

25 sierpnia 1980 r., w czasie strajków na Wybrzeżu, prymas spotkał się ze Stanisławem Kanią, który reprezentował konkurencyjną wobec Gierka frakcję partyjną. Miał on ze sobą nagranie z osobistą prośbą Gierka do prymasa o natychmiastowe spotkanie. A ponieważ z rozmowy z Kanią o sytuacji w kraju wynikało, że groźba wkroczenia do Polski Sowieców jest realna prymas zgodził się na spotkanie. Doszło do niego w Klarysewie. Gierek był bliski depresji, nie ukrywał, że obawia się interwencji sowieckiej i liczył na to, że prymas powstrzyma trwające strajki. Sam bronił jednak monopolu związkowego, podczas gdy prymas opowiadał się za samorządnymi związkami zawodowymi i przekonywał go, by udał się do Gdańska na rozmowy ze strajkującymi.

Następnego dnia, z okazji święta Matki Bożej Częstochowskiej, prymas wygłosił na Jasnej Górze homilię, która została przyjęta przez wielu ludzi, a zwłaszcza strajkujących, z mieszanymi uczuciami. Zanik ośrodka realnej władzy w państwie sprawił, że zwrócił się do strajkujących z apelem o samoograniczenie, bo żywił obawy, czy nie grozi nam interwencja sowiecka. Homilia była transmitowana przez radio i telewizję, ale w wersji ocenzurowanej; wycięto fragmenty krytyczne wobec rządu. Na fali panującego powszechnie entuzjazmu słowa wzywające do roztropnego działania rozmięły się z nastrojami społecznymi. Spodziewano się raczej, że prymas będzie nakłaniał do wzmożenia protestów. Tymczasem on mówił, że nawet słuszne żądania nie mogą być spełnione od razu. Sympatyzował, oczywiście, z rodzącym się ruchem społecznym, ale nie rozumiano, dlaczego wzywa do powściągliwości w wysuwaniu postulatów przez strajkujących. Wydaje się również, że miał pełną świadomość, iż koniec rządów Gierka i dojście do władzy grupy partyjnej Stanisława Kani, szefa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Wojciecha Jaruzelskiego, ministra obrony narodowej – współodpowiedzialnego za masakrę na Wybrzeżu w 1970 r. – zwiastuje przygotowywanie się władz do konfrontacji. A, poza tym, nie miał zaufania do wielu ekspertów strajkujących, którzy związani byli z Komitetem Obrony Robotników, zwłaszcza do Jacka Kuronia. Żywił także obawy przed instrumentalnym wykorzystaniem autorytetu Kościoła, toteż przestrzegał: „*Ten ruch musi służyć przede wszystkim sprawie Polski, to znaczy ludności polskiej.(...) Trzeba się strzec, żeby się nie wplatali tacy ludzie, którzy są gdzieś*

uzależnieni i chcą przeprowadzić niepolskie sprawy”. Ostatecznie skierował do Stoczni Gdańskiej swojego zaufanego doradcę do spraw ekonomicznych i społecznych profesora Romualda Kukołowicza. Następnego dnia Rada Główna Episkopatu, której przewodził prymas, udzieliła poparcia postulatowi utworzenia niezależnych związków zawodowych. Później prymas wielokrotnie upominał się, m.in. w rozmowie z premierem Jaruzelskim, o prawo do istnienia „Solidarności Wiejskiej”. A potem mówił do jej przedstawicieli: *„W ciągu tych kilku miesięcy zrobiliście tak wiele, że najbardziej sprawna polityka nie zdołałaby tego uczynić, czego wyście dokonali. Dziękujcie Bogu za to”*.

24 września 1980 r. reaktywowano Komisję Wspólną przedstawicieli Rządu PRL i Episkopatu Polski. W okresie trwania tzw. karnawału „Solidarności” wielu kapłanów zaangażowało się w pomoc dla ruchu. Natomiast Kościół jako całość, pod przewodnictwem prymasa, starał się raczej pełnić rolę doradcy dla ruchu i rozjemcy z władzami. Nade wszystko prymas uważał, że polską racją stanu jest prowadzenie dialogu, zwłaszcza w chwilach krytycznych i zapobieżenie rozlewowi krwi. Ale doceniał dokonania nowych związków o czym wymownie świadczą słowa, które skierował do „Solidarności” Regionu Mazowsze: *„«Solidarność» przetrąciła kręgosłup dyktatury monopolistycznej, powiem inaczej – monopolistycznej, błędnej interpretacji socjalizmu*”. Dzięki staraniom prymasa w styczniu 1981 r. doszło do historycznej wizyty przedstawicieli „Solidarności” w Watykanie u Jana Pawła II.

Ostatnie dni prymasa

W marcu 1981 r. zdiagnozowano u prymasa chorobę nowotworową jamy brzusznej, a 16 maja przyjął sakrament namaszczenia chorych. po którym powiedział: *Uważam, że powinienem dzielić dolę Ojca Świętego, który wprowadzie później, ale włączył się w moje cierpienia*. Trzy dni wcześniej miał miejsce zamach na życie Jana Pawła II i papież w stanie krytycznym przebywał w rzymskiej poliklinice Gemelli. Prymas zmarł 28 maja, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, o godzinie 4.40. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 31 maja w Warszawie. Była to swoista manifestacja patriotyczno-religijna. Uroczystościom przewodniczył sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej kard. Agostino Casaroli. Kondukt żałobny, z udziałem licznych dostojników kościelnych z Polski i z zagranicy, przedstawicieli władzy oraz wielu tysięcy wiernych przeszedł Krakowskim Przedmieściem do Placu Zwycięstwa – gdzie odprawiona została Msza św. – a następnie do bazyliki archikatedralnej św. Jana Chrzciciela. Tam trumnę z ciałem złożono w kamiennym sarkofagu w podziemiach katedry. W swoim testamencie prymas napisał m.in.:

Kościółowi w Polsce służyłem według najlepszego mojego zrozumienia jego sytuacji i potrzeb. Chciałem obronić Kościół przed zaprogramowaną ateizacją i przed „fałszywymi braćmi”, którzy na własną rękę uprawiali nieuczciwą politykę kościelną w dziedzinie państwowej, przed nienawiścią społeczną doktrynalnie zachwalaną, przed rozwiążnością, której odgórnie patronowano. Uważam sobie za taskę, że mogłem – z pomocą Episkopatu Polski – przygotować Naród przez Wielką Nowennę, Śluby Jasnogórskie, Akt Oddania Narodu Bogurodzicy w macierzyńską niewolę Miłości i Społeczną Krucjatę Miłości – na nowe Millennium. Gorąco pragnę, by Naród Polski pozostał wierny tym zobowiązaniom.

W stosunku do mojej Ojczyzny zachowuję pełną cześć i miłość. Uważałem sobie za obowiązek bronić jej kultury chrześcijańskiej przed złudzeniami internacjonalizmu, jej zdrowia moralnego i całości granic, na ile to leżało w mojej mocy.

Prymas prywatnie

Jakim człowiekiem był prywatnie? Jego najbliżsi współpracownicy podkreślają, że każdy jego dzień miał swój rytm, bo prowadził bardzo uporządkowany tryb życia. Zwracają uwagę na skromne urządzenie pokoiów, w których mieszkał i pracował, a także niewyszukane potrawy, które najbardziej lubił, np. placki ziemniaczane, kaszę gryczaną, czy ziemniaki ze zsiadłym mlekiem. W kontaktach bezpośrednich był bardzo ciepły, serdeczny, odnosił się z szacunkiem do każdego rozmówcy, zwłaszcza do kobiet.

Natomiast oficjalnie często był uznawany za surowego, autorytarnego i wymagającego, zwłaszcza gdy mówił o Bogu, prawach Kościoła i człowieka. Miał pełną świadomość godności swego urzędu i sprawowanej funkcji, co znajdowało odbicie w jego postawie, jak przystało przywódcy, uznawanemu za niekoronowanego króla Polski. W czasie uwięzienia jeden z pilnujących go funkcjonariuszy UB zapytał kiedyś: – *Skąd u księdza taka wyniosłość?*, na co prymas odrzekł mu: – *Proszę pana, gdyby nie pokora w ogóle bym z panem nie rozmawiał.*

Pozostały po nim rozmaite złote myśli, a niektóre z nich przywoływane bywają w rozmaitych okolicznościach, m.in.: *„Myśl dobrze o wszystkich – nie myśl źle o nikim. Staraj się nawet w najgorszym znaleźć coś dobrego”*, albo: *„Ludzie postanowili, że Boga nie ma. On jednak nie ma obowiązku stosowania się do naszych uchwał”*, a także: *„Ludzie mówią: «Czas to pieniądz», a ja Wam mówię: «Czas to miłość»”*.

Dwa konie ciągnące wóz polskiego Kościoła

O tym, jakim był człowiekiem, bardzo wymownie świadczy jego zachowanie w 1979 r., gdy Jan Paweł II przybył z pielgrzymką do Polski. Wówczas prymas bardzo dyskretnie usunął się na drugi plan, ustępując miejsca papieżowi, chodził za nim, krok z tyłu, sam pozostając jakby w cieniu. A wobec entuzjazmu wiernych potrafił przesunąć się do tyłu i stanąć za plecami Jana Pawła II, jakby nie chciał go przysłaniać swoją osobą.

Ojciec Święty i prymas należeli do różnych pokoleń, dzieliła ich różnica wieku około 19 lat. Obaj byli bardzo silnymi osobowościami, mieli odmienne charaktery i każdy z nich miał własne zdanie, z którego niełatwo było im zrezygnować. Wszystko to starali się wykorzystać komuniści przed wyborem Wojtyły na papieża, aby poróżnić ich między sobą. Usiłowali więc przeciwstawić młodszego, nowoczesnego i – jak im się wydawało – bardziej ugodowego krakowskiego arcybiskupa Wojtyłę starszemu, konserwatywnemu i nieprzejednanemu w wielu sprawach prymasowi Wyszyńskiemu. Jak błędne to były rachuby przekonali się z upływem czasu, zwłaszcza po wyniesieniu Wojtyły do godności kardynalskiej w 1967 r., gdy dochodziło między nimi do coraz większego zbliżenia. Nadal, oczywiście, istniały między nimi różnice, ale jedynie w sprawach drugorzędnych i dzięki temu wzajemnie się dopełniali. Darzyli się zaufaniem i wspierali, tworząc swoistą wspólnotę ducha, wiary i miłości do człowieka. A w kwestiach zasadniczych zgodnie współpracowali. Prymas powiedział kiedyś do kardynała Wojtyły: *„My jesteśmy jak dwa konie ciągnące wóz Kościoła w Polsce”*. Łączyła ich przyjaźń i duchowa relacja – nie ma w tym cienia przesady – przypominająca stosunek ojca do syna. Wystarczy wspomnieć, że dwa dni po wyborze na papieża Jan Paweł II jako pierwszego przyjął na audiencji prymasa i na kolanach poprosił go o błogosławieństwo. Potem, podczas składania homagium przez kardynałów Ojciec Święty przyklęknął, aby ucałować rękę prymasa. Pamiętne były także słowa, gesty i postawa prymasa w czasie wspomnianej pielgrzymki, w których to on nie krył się ze swoją synowską miłością wobec Ojca Świętego. Po wyborze kardynała Wojtyła na papieża mówił do współpracowników: *„Wiecie, ja się tak czuję, jak by mi ktoś prawą rękę odciął”*, a oni to rozumieli, bo wiedzieli, że przygotowywał go na swojego następcę. A w maju 1981 r., w ostatnich dniach życia prymasa, gdy – po zamachu na życie Jana Pawła II – papież odbył z nim ostatnią rozmowę telefoniczną. Podczas niej prymas poprosił: *„Ojcze, pobłogosław mi...”*, na co papież odpowiedział słowami: *„Błogosławię twoje usta... Błogosławię twoje dłonie...”*

W tym kontekście warto przywołać często cytowane słowa Jana Pawła II skierowane do prymasa 23 października 1978 r. – podczas spotkania z roda-

kami w Auli Pawła VI na Watykanie – bo są wymownym świadectwem opatrnościowej roli jaką kardynał odegrał w najnowszych dziejach Polski

„Nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego Papieża Polaka, który dziś pełen bojaźni Bożej, ale i pełen ufności rozpoczyna nowy pontyfikat, gdyby nie było Twojej wiary, niecofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, które związane są z Twoim biskupim i prymasowskim posługiwaniem...”

Z nauczania społecznego prymasa

Do największych osiągnięć w dorobku prymasa zalicza się jego nauczanie społeczne, oparte na założeniach personalizmu chrześcijańskiego. Punktem centralnym w jego nauczaniu był człowiek – stworzony na obraz i podobieństwo Boga – jego przyrodzona godność i przysługujące mu prawa. Na gruncie katolickiej nauki społecznej był jednym z pionierów głoszących nienaruszalność praw człowieka, jako wcześniejszych od praw rodziny, narodu i państwa. Prawa te są niezależne od ustroju społecznego, gospodarczego czy politycznego. Wskazywał, że każdy człowiek jest stworzeniem Bożym, uczynionym na Jego obraz i podobieństwo, obdarzonym rozumem i wolną wolą. To jest źródłem godności osoby ludzkiej, najwyższej wartości w świecie stworzonym. Z tej przyczyny fundamentalną normą moralną jest takie postępowanie, by nie traktować żadnego człowieka instrumentalnie, jako środek do celu. A godność ta została wyniesiona na poziom nadprzyrodzony przez Wcielenie i dzieło Odkupienia Jezusa Chrystusa, który sam przyjął naturę ludzką. Celem Kościoła jest rola służebna wobec człowieka i jego dobro, bo każdy człowiek ma prawo do miłości. Katalogiem praw człowieka jest Dekalog nadany mu przez Stwórcę. Wychodząc od dziesięciu przykazań Bożych, jako praw naturalnych, prymas opracował wykaz praw człowieka osobowych, społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturalnych. Poszanowanie tych praw uważał za fundament sprawiedliwego ustroju państwa. Do tych pierwszych zaliczał m.in. prawo: do życia od poczęcia do narodzenia, do wolności sumienia i religii, do prawdy, czy do małżeństwa i założenia rodziny. Spośród praw rodziny wskazywał na prawo: do istnienia i trwałości, do mieszkania i wychowania dzieci, do pracy i wspólnego odpoczynku, czy do własności. Taki będzie naród, jakie będą rodziny, bo to w nich starsze pokolenia przekazują młodszym wiarę, tradycje, obyczaje, przekonania, zachowania, czy wzorce i normy moralne.

Nauczał również o prawach pracowniczych: do zabezpieczenia godnych warunków pracy, do sprawiedliwej płacy, do partycypacji w zyskach i zarządzaniu, do sprzeciwu, do ochrony zdrowia i zabezpieczenia społecznego, do

zrzeszania się w związkach zawodowych, do nauki i informacji, do kultury narodowej i dziedzictwa ludzkości. Upominał się również o prawa dzieci, młodzieży, a zwłaszcza kobiet, doceniając wartości jakie wnoszą one do życia społecznego (macierzyństwo, opiekuńczość, piękno, cierpliwość, altruizm). Uznając awans społeczny i zawodowy kobiet sprzeciwiał się pracy matki pod przymusem ekonomicznym. Wskazywał, że praca matki prowadzącej dom powinna być wynagradzana przez państwo. Jego pragnieniem było, by kobieta żyła jak matka, czczona była jak królowa, a poświęcała się jak służebnica.

Od wczesnych lat kapłaństwa szczególnym zainteresowaniem Wyszyńskiego była tematyka pracy, a spośród jego dzieł pisanych wyjątkowym uznaniem cieszy się książka „Duch pracy ludzkiej”, wydana tuż po zakończeniu wojny, która doczekała się przekładów na liczne języki. Są to rozważania poświęcone teologii pracy, pojmowanej nie tylko jako droga do zapewnienia sobie egzystencji i budowania wspólnoty społecznej, ale również do uświęcenia człowieka i otaczającego go świata. Odwoływał się przy tym do pracy samego Boga – Stworzyciela świata i do Jezusa Chrystusa, który w Nazarecie pracował u boku św. Józefa. Praca służy bowiem nie tylko postępowi materialnemu, ale również duchowemu, ponieważ pozwala na pełny rozwój osobowości. To droga do doskonalenia ludzkiej natury i uszlachetnienia człowieka. Podkreślał wartość pracy jako ofiary składanej Bogu, a zarazem partycypacji w dziele stworzenia. Wartość moralna pracy wynika z faktu, że człowiek spełnia przez nią obowiązki wobec siebie oraz innych. Jest więc także wartością społeczną, bo człowiek pracuje dla siebie, ale z innymi oraz dla innych. Przywoływał słowa z Listu św. Pawła do Tesaloniczan „Kto nie chce pracować, niech nie je”, które zostały opacznie sparafrazowane przez Lenina: „Kto nie pracuje, niech nie je” i zapisane w Kodeksie moralnym budowniczego komunizmu. Wyszyński podkreślał prymat pracy nad kapitałem i postulował kształtowanie cnót, które wiążą się z wykonywaniem pracy, takich jak: miłość, pokora, odpowiedzialność, obowiązkowość, sumiennosc, pracowitość, czy wytrwałość. Uważał, że płaca powinna pozwolić pracownikowi na godziwe utrzymanie rodziny i choć uznawał prawo kobiet do wykonywania pracy zawodowej, to przestrzegał, by nie dokonywało się to kosztem rezygnacji z misji żony i matki. Uważał, że nie istnieje chrześcijański ustrój społeczny, który mógłby być tzw. trzecią drogą między liberalnym kapitalizmem a komunizmem. Do obu tych systemów odnosił się krytycznie, nazywając je kapitalizmem prywatnym i kapitalizmem państwowym. Co dobitnie wyraził w „Pro memoria” z 1952 r.: *„Co do kapitalizmu i socjalizmu, to różne grupy polityczne mówią: tertium non datur. A ja mówię – zgoda. Ale stawiam je po jednej stronie: oba kierunki są indywidualistyczne, wyrastają z filozofii indywidualistycznej. A po drugiej stronie chrześcijański pogląd na człowieka jako osobę społeczną, która ma swoje prawa i obowiązki społeczne”*.

O ile więc poszanowane są prawa człowieka, wolność religijna i własność prywatna, to dopuszczalne są różne formy ustrojowe. W socjalizmie, który nie musi wiązać się z ateizmem, dostrzegał pewne czynniki społeczne, służące dobru pracujących. Bronił jednak prawa do prywatnego posiadania; jest to prawo naturalne, mobilizujące do pracowitości i większej wydajności, a zarazem zapewniające wolność człowieka. Podkreślał zwłaszcza prawo rolników do posiadania ziemi, a kolektywizację rolnictwa uznawał za bezprawną i błędną, bo podstawę polityki rolnej upatrywał w gospodarstwach rodzinnych. Głosił jednak, że choć posiadanie jest prywatne, to jego użytkowanie powinno być wspólne, a zdrowa ekonomia musi opierać się – jak nauczał św. Tomasz z Akwinu – na wspólnym dobru wszystkich.

Obok refleksji nad pracą ludzką rozwijał również swoistą teologię naszego narodu, jako wspólnoty kulturowej osadzonej w tysiącletniej historii. Natomiast państwo określał jako polityczną organizację narodu. Głosił, że przez wszystkie te wieki polskość była tak bardzo zanurzona w chrześcijaństwie, że nie można z niego wyrwać naszego narodu. Bo gdyby to nastąpiło naród przestałby być emanacją polskości; nieświadomy swego dziedzictwa stałby się narodem tragicznym, skazanym na śmierć. Nauczał, że naród istnieje z woli Bożej i ma w Bożym planie do spełnienia powierzone sobie zadanie, toteż musi dbać o swoje przetrwanie i zabezpieczenie przed unicestwieniem i wewnętrznym rozkładem. Jakże to wymowne, że słowo „Naród”, było przez niego pisane zawsze dużą literą.

Naturalny charakter wspólnoty narodowej wiąże się z naturalnym obowiązkiem miłości narodu i Ojczyzny, jako służby wobec tej wspólnoty. Dokonuje się to przez rzetelne wykonywanie codziennych obowiązków, poświęcenia i prace, bo dzięki temu wzrasta wspólne dobro narodu. Krytycznie oceniał jednak pogański nacjonalizm, jako swoisty dyktat egoizmu narodowego, wynoszenia się ponad inne narody. Wśród zagrożeń dla trwania narodu wyróżniał m.in. przymusową ateizację, rozrywanie więzi z Kościołem, moralną degradację czy aborcję i spadek dzietności. Wskazywał zarówno na pozytywne przymioty naszego narodu (przywiązanie do wiary i rodzimej tradycji, umiłowanie wolności, zdolność do ofiar dla ojczyzny, szlachetność, gościnność, hojność, przywiązanie do własnej ziemi, czy pracowitość na roli), jak i na wady narodowe, niszczące siły fizyczne i duchowe (marnotrawstwo, rozrzutność, niedbałość, powierzchowność, brak wytrwałości, lekkomyślność, lenistwo, pijaństwo, czy rozwiązłość). W przezwyciężeniu tych wad upatrywał drogi do poprawy charakteru i ducha narodowego oraz do pełnej wewnętrznej wolności i niepodległości. Jako gwarancję wolności postrzegał obronę prawa do własnej ziemi, zwłaszcza na wsi, gdzie łatwiej jej bronić przed wrogiem, niż w miastach.

Po prymasie Wyszyńskim pozostała olbrzymia spuścizna literacka: liczne książki i artykuły, wielka liczba kazań, których opracowaniem zajmuje się Instytut Prymasowski, a także codzienne zapiski prowadzone w kalendarzu. Zapiski te wydawane są obecnie przez Instytut Pamięci Narodowej jako „Pro memoria”. Seria obejmuje 27 tomów, z kolejnych lat życia prymasa od 1948 do 1981 r. Natomiast nakładem Wydawnictwa im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Soli Deo ukazują się kolejne tomy „Dzieł zebranych”; w 2019 r. wydano tom 20, obejmujący okres od sierpnia do grudnia 1967 r. Należy również pamiętać o wielotomowym dziele „Kardynał Wyszyński” Petera Rainy, historyka pochodzenia indyjskiego mieszkającego w Berlinie, który cieszył się zaufaniem i sympatią prymasa (Wydawnictwo von Borowiecky).

Dzieła prymasa Wyszyńskiego:

1. Bochen chleba. Poznań, 2001.
2. Druga kromka chleba. Warszawa, 2001.
3. Duch pracy ludzkiej : myśli o wartości pracy. Warszawa, 2001.
4. „Idzie nowych ludzi plemię...” : wybór przemówień i rozważań. Poznań, 2001.
5. Inteligencja w straży przedniej komunizmu. Katowice, [1939].
6. Kazania świętokrzyskie : konferencje wygłoszone w Kościele Świętego Krzyża w Warszawie. Rzym, 1974.
7. Kobieta w Polsce współczesnej. Poznań, Warszawa, 1978.
8. Kościół w służbie narodu. Rzym, 1981.
9. Kromka chleba. Warszawa, 2001.
10. List do moich kapłanów. Warszawa, 2010.
11. Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974. Paris, 1975.
12. Miłość i sprawiedliwość społeczna : rozważania społeczne. Poznań, 1993.
13. Nie rzucim ziemi : wybór z przemówień do rolników 1970-1981, Warszawa 1984
14. „Ojczyzna nasza...”. Poznań, 1977
15. Prymas Tysiąclecia / [Stefan Wyszyński ; wybór tekstów i oprac. red. Florian Kniotek, Zenon Modzelewski, Danuta Szumska]. Paryż, 1982.
Zawiera: O linii i programie kardynała Wyszyńskiego / Andrzeja Micewski, s. 44-72.
16. Stolica Apostolska a świat powojenny / Stefan Zuzelski [pseud.]. – Włocławek, 1945

17. Sussum corda. Wybór przemówień – Poznań-warszawa 1974
18. W światłach tysiąclecia / Stefan Wyszyński. Kraków, 1981.
19. Wszystko postawiłem na Maryję. Paris, 1980.
20. Zapiski więzienne. [oprac. red. Instytut Prymasowski Stefana Kardynała Wyszyńskiego]. Warszawa, 2006.

Wybrane pozycje poświęcone prymasowi

1. Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Polski / Milena Kindziuk. Kraków, 2019.
2. Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia : przewodnik bibliograficzny 1921-2005 / Marian Piotr Romaniuk. Radom, 2006.
3. Kardynał Wyszyński / Peter Raina. Warszawa, 1994-2002.
4. Kardynał Wyszyński : biografia / Ewa K. Czaczkowska. Kraków, 2013
5. Kardynał Wyszyński prymas i mąż stanu / Andrzej Micewski. Paris, 1982.
6. Naród w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego / Jerzy Lewandowski. Warszawa, 1989.
7. Ostatnie dni Prymasa Tysiąclecia / Bronisław Piasecki. Poznań, 2001.
8. Życie, twórczość i postuga Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia, t. 1-4 / Marian P. Romaniuk. Warszawa, 1994-2002.

Michał Gryczyński – pedagog specjalny i teolog moralny, wieloletni publicysta i felietonista „Przewodnika Katolickiego”, autor licznych artykułów teologicznych, żywotów świętych i felietonów – w cyklu „Raj utracony” – oraz kącika kulinarnego „Kuchnia ojca Michała”. Autor książek: „Piątka z Wronieckiej”; „Kalendarz Rodzinny na 2000 rok”; „Nasze Wiry” (dzieje parafii); „Poczet papieży”; „Poczet najważniejszych postaci w dziejach Kościoła katolickiego”, a także scenariusza „Dzwony Licheńskie” (kaseta magnetofonowa i płyta CD). Publikował również m.in. na łamach: „Kroniki Miasta Poznania”, „Niedzieli”, „Małego Przewodnika Katolickiego”, „Wokół Ołtarza” i „KNC” oraz miesięcznika „Rodzina Radia Maryja”. Pracownik WBPiCAK.

Andrzej Dudziak

Dział Informacji Bibliograficznej i Regionalnej

MIĘDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE
– SYMBOL POZNANIA
1921-2021

Początków stworzenia targów w niepodległej Polsce można upatrywać w spotkaniu znajomych w kawiarni „Ziemiańska”. Działo się to w marcu 1919 roku w Poznaniu. Wydarzenia nabrały tempa, gdy wspomniana grupa poznaniaków związana z kupiectwem z radnym Edwardem Mazurkiewiczem na czele przeniosła się znad stolika do gabinetu prezydenta miasta Jarogniewa Drwęskiego. Po krótkiej rozmowie o targu w Poznaniu prezydent orzekł: „Sprawa jest jasna, robimy!”. Idea targów szybko zyskała poparcie poznańskiego środowiska kupieckiego. Wniesiono ją także na obrady zjazdu delegatów Związku Towarzystw Kupieckich (ZTK) w marcu 1920 roku.

„Wystawie wzorów” zostało poświęcone specjalne spotkanie Zarządu ZTK w maju 1920 roku z udziałem przedstawicieli handlu, przemysłu, rolnictwa i władz państwa. Uzgodniono, że przedsięwzięcie będzie miało charakter przemysłowo-handlowy, skierowane głównie do profesjonalistów. Na tym forum rozważano także miejsce organizacji targów. Pod uwagę brano cztery miasta. Lwów z „galicyjską biedą”, Warszawa z „niedotrzymywaniem w Kongresówce kontraktów”, Gdańsk jako Wolne Miasto i Poznań. Ponieważ konkurenci Poznania w opinii publicznej mieli wspomniane „obciążenia” zwycięzcą rywalizacji została stolica Wielkopolski.

Na terenach pozostałych po Wystawie Wschodnioniemieckiej (1911) uruchomiono pierwszy Targ Poznański (28 maja – 5 czerwca 1921 roku). Wystawę zorganizowano w obszernej szopie obok Wieży Górnoszląskiej (u zbiegu ulic Głogowskiej i Bukowskiej) i trzech szkołach (przy ulicy Berwińskiego, Słowackiego i Różanej). Choć impreza wyglądała „dość jarmarcznie i kramarsko”, to uznana została za sukces. Zaprezentowało się 1200 wystawców, a Targ odwiedziło 40 tys. gości. W takiej sytuacji magistrat i rada Poznania szybko uchwaliły przejęcie Targu przez miasto, a po dwóch latach Rada Ministrów zatwierdziła coroczne targi w Poznaniu.

W Targach Poznańskich (nieznacznie zmieniono nazwę) mogły uczestniczyć firmy polskie, firmy z Wolnego Miasta Gdańska oraz firmy zagraniczne mające swoje zakłady w Polsce, ale reprezentowane przez polskich obywateli. Pierwsze Międzynarodowe Targi Poznańskie (MTP) miały miejsce w 1925 roku.

Wraz ze zmianą zakresu działalności nastąpił dynamiczny rozwój Targów. Niewątpliwe osiągnięcia zostały uwieńczone przyjęciem MTP do Związku Targów Międzynarodowych (UFI) w grudniu 1927 roku. Ukoronowaniem sukcesów związanych z działalnością wystawienniczą była Powszechna Wystawa Krajowa (PWK, popularnie PeWuKa) w Poznaniu w 1929 roku. Skala tego przedsięwzięcia oraz organizacja Targów (decyzja zapadła w 1927 roku) zyskały dla Polski podziw zagranicznych gości a w kraju powszechne uznanie dla gospodarności i umiejętności Wielkopolan. Niestety, rok 1929 to także początek światowego kryzysu gospodarczego, co odbiło się na kondycji Targów. Szczególnie ciężki okazał się rok 1930. Mimo światowych zawirowań firma przetrwała; w latach trzydziestych MTP należały do grona największych targów w Europie obok Lipska, Mediolanu i Lyonu.

Nastąpiły jednak czasy II wojny światowej. Niemcy na terenach Targów rozmieścili fabrykę samolotów Focke-Wulff, co spowodowało naloty alianckich bombowców. Dzieła zniszczenia dopełniły walki o Poznań w początkach 1945 roku. W efekcie zniszczono około 80% terenów targowych. Pomimo olbrzymich strat pierwsza impreza targowa odbyła się w 1946 roku a rok później wznowiono działalność MTP.

Z czasem Targi stały się areną walki socjalizmu z kapitalizmem. Ekspozowano produkty z ZSRR (Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich) a zainteresowanie i zachwyt budziły wystawy z Zachodu. Wykazywanie wyższości socjalizmu nie przyniosło spodziewanych efektów. Ostatecznie w latach 1951-1954 działalność targowa została zawieszona. MTP otwarto ponownie w 1955 roku; zwiedziło je wówczas 1,5 mln ludzi,

W pamięci Polaków i zagranicznych gości pozostały szczególnie XXV Międzynarodowe Targi Poznańskie, bowiem w czasie ich trwania w 1956 roku doznał się protest robotniczy, do roku 1980 największy w historii PRL.

Kolejne lata to okres rozwoju Targów. Zwiększona liczba wystawców oraz zbyt mała powierzchnia wystawowa narzuciły próby szukania lepszych rozwiązań organizacyjnych, także próby podzielenia Targów (1973) na techniczne i konsumpcyjne. W 1976 roku powrócono jednak do starej koncepcji. W okresie stanu wojennego w 1982 roku wystawiało się tylko 25 krajów. Jednakże już w 1988 roku na poznańskie targi przybyli przedstawiciele z 42 państw.

W 1990 roku Targi Poznańskie przekształciły się w spółkę z udziałem Skarbu Państwa. Od tego czasu nastąpił ich dynamiczny rozwój.

Współcześnie MTP to kilkadziesiąt imprez w roku z różnych branż m.in. Budma, Polagra, Meble, Drema, Taropak. Uczestniczy w nich kilkanaście tysięcy firm i kilkaset tysięcy gości.

W 2015 roku Targi ponownie przejęło miasto, a w 2018 roku stały się częścią Grupy MTP organizującej różne wydarzenia, nie tylko handlowe. Mimo

trudnych lat spowodowanych pandemią koronawirusa Grupa MTP planuje inwestycje, stawia na rozwój.

Setna rocznica powstania I Targu Poznańskiego stała się inspiracją do przedstawienia dziejów Międzynarodowych Targów Poznańskich, wręcz symbolu Poznania. Poprzez wybór pozycji zwartych (od 1962 roku) i artykułów (od 1996 roku) pokazujemy wysiłek wielu pokoleń Wielkopolan i ich wkład w rozwój gospodarczy Polski.

a. Pozycje zwarte

1. 50 lat Międzynarodowych Targów Poznańskich / [red. tekstów Barbara Bolechowska ; oprac. graf. Antoni Cetnarowski, Andrzej Dąbrowski ; tł. Teresa Gajewska, Irena Jenicz]. – Warszawa : Wydawnictwa Handlu Zagranicznego, [ok. 1972]. – 48 s., [34] s. tabl. : fot.
2. 50 lat Międzynarodowych Targów Poznańskich / red. Barbara Bolechowska; tłum. Teresa Gajewska, Irena Jenicz; Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich. – Warszawa: Wydaw. Handlu Zagranicznego [1971]. – [74] s. : fot.
Tekst także w jęz. angielskim Zawiera m.in. : Kronika 50 lat [1921-1971]. s. 5-16
3. 50 lat Międzynarodowych Targów Poznańskich / red. Barbara Bolechowska ; Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich. – Warszawa : Wydaw. Handlu Zagranicznego, [1973]. – 48 s., 17 s. tabl. : il.
4. 50 lat Międzynarodowych Targów Poznańskich / [red. tekstów Barbara Bolechowska ; oprac. graf. Antoni Cetnarowski, Andrzej Dąbrowski ; tł. Teresa Gajewska, Irena Jenicz]. – Warszawa : Wydawnictwa Handlu Zagranicznego, [1973]. – 48 s., [34] s. tabl. : fot.
5. 100 lat autofascynacji : kronika Poznańskich Targów Motoryzacyjnych / Dobiesław Wieliński. – Poznań : Oficyna Wydawnicza Black Horse, 2012. – 251 s. : il.
Bibliogr. s. 246 wł. 250.
6. CZASY, które przeżył : dr Stanisław Wachowiak (1890-1972) polityk, działacz gospodarczy i społeczny : materiały z sesji naukowej odbytej 7 maja 2001 roku w Inowrocławiu / red. Edmund Mikołajczak, Piotr Strachanowski. – Inowrocław: „Pozkał”, 2002. – 187 s. : il.
Dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich w latach 1929-1939
7. DOŚWIADCZENIA modernizmu : architektura i urbanistyka Poznania czasów PRL / Piotr Marciniak; fot. Piotr Chojnacki. – Poznań: Wydaw. Miejskie, 2010. – 356 s. : fot., il., portr.

- Zawiera: Międzynarodowe Targi Poznańskie w przestrzeni miasta. s. 261-282.
8. I HAJ vivat Poznańczenie : co o Poznaniu wiedzieć wypada / Marcin J. Januskiewicz, Adam Pleskaczyński. – Poznań : „Kruszona”, 2001. – S. 263-265
 9. INTERART 84 – 1 Targi Sztuki Krajów Socjalistycznych : Poznań, listopad 1984 / organizatorzy PP[Przedsiębiorstwo Państwowe] „Sztuka Polska”, Międzynarodowe Targi Poznańskie. – Poznań : „Sztuka Polska”, 1984. – 276 s. : il.
 10. KULTURA fizyczna na Powszechnej Wystawie Krajowej / Maciej Roman Bombicki. – Poznań : Bazar, 1984. – 22 s. : il.
 11. MIĘDZYNARODOWE Targi Poznańskie / fot. Janusz Korpala [i in.] ; wstęp Janusz Ziółkowski ; układ i red. Adam Olejnik ; [oprac. graf. Zbigniew Kaja]. – Poznań : Wydawnictwo Poznańskie, 1964. – 13 s., [72] k. tabl. : il.
 12. MIĘDZYNARODOWE Targi Poznańskie : poradnik bibliograficzny / [oprac. Renata Schröder] ; Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Poznaniu. Dział Informacyjno-Bibliograficzny. – Poznań : Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 1998. – 38 s.
 13. MIĘDZYNARODOWE Targi Poznańskie : zarys historii, funkcje i znaczenie gospodarcze / Stefan Kowal, Henryk Wojciechowski. – Poznań : „Pospress” : Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich, 1988. – 71 s. : il.
 14. MIĘDZYNARODOWE Targi Poznańskie : złoty medal 2013 : zwiększ wartość swojego produktu : bądź pierwszy w wyścigu o najbardziej prestiżową nagrodę w Polsce. – Poznań : Międzynarodowe Targi Poznańskie, 2013. – 11 s. : il.
 15. OD POWSZECHNEJ Wystawy Krajowej – Poznań 1929 do Polonijnego Ruchu Gospodarczego w PRL : (wybrane dokumenty i komentarze z zabygów w latach 1972 i 1983 o II PWK). T. 1 / Maciej Roman Bombicki ; [Towarzystwo Przyjaciół Tradycji Bazaru Poznańskiego „Bazar”]. – Poznań : Bazar, 1984. – 209 s. – (Ruch Polonijny w Wielkopolsce; 1) Bibliogr. s. 208-209.
 16. PEWUKA : cud nad Wartą / Filip Czekala, Tomasz Mikszo. – Poznań : Wydawnictwo Poznańskie, 2019. – 419 s. : il. Bibliogr. s. 411-417.
 17. POLSKI handel zagraniczny i międzynarodowe targi poznańskie : historia, stan obecny / [Jerzy Wysokiński]. – Warszawa : Polska Agencja Prasowa. PAP, 1962. – 41 s. – (Materiały dla Redaktorów / Polska Agencja Prasowa. Redakcja Krajowa ; nr 8)

18. POZNAŃSKA Gazeta Targowa : wydanie specjalne : 22-25 styczeń 2008 / red. prowadzący Mariusz Cioleszyński. – Poznań : b.w., 2008. – [16] s. : il.
19. POWSZECHNA Wystawa Krajowa 1929 : architektura i urbanistyka / Joanna Bielawska-Palczyńska, Hanna Hałas-Rakowska. – Łódź : Księży Młyn Dom Wydawniczy Michał Koliński, 2019. – 194 s. : il.
20. POZNAŃ i Wielkopolska w polskiej polityce morskiej : od PeWuKi do Polskiej Żeglugi Bałtyckiej / Maciej Roman Bombicki. – Poznań : Ławica, 1996. – 135 s. : il.
Bibliogr. s. 107-108.
21. POZNAŃ International Fair : [album] / fot. Janusz Korpala; wstęp Janusz Ziółkowski; red. Adam Olejnik. – Poznań: Wydaw. Poznańskie, 1964. – 71 s. : il.
Międzynarodowe Targi Poznańskie w fotografii.
22. POZNAŃ w roku Powszechnej Wystawy Krajowej : wystawa w Muzeum Historii Miasta Poznania w Ratuszu : listopad 1989 / [Jędrzej Stefan Płaczkowski] ; Muzeum Narodowe w Poznaniu. – Poznań : Agencja Arkadia, 1989. – 23 s. : il.
Bibliogr. s. 23
23. POZNAŃSKA PeWuKa wizytówką niepodległości / Maciej Roman Bombicki. – Poznań : Ławica, 1996. – 176 s. : il.
24. PWK – Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu 1929 / Maciej Roman Bombicki. – Poznań : Oficyna Wydawnicza problemów Polonijnych i Prawno-Ekonomicznych „Ławica”, 1992. – 192 s. : il.
Bibliogr. s. 71-78.
25. SWÓJ do swego czyli Księga kupiectwa poznańskiego : dla wygody czytelników w porządku abecedowym ułożona / Marcin A. Janusziewicz, Adam Pleskaczyński. – Poznań : Wielkopolskie Zrzeszenie Handlu i Usług, 2004. – S. 120-121
26. TARGI i wystawy gospodarcze / Henryk Wojciechowski. – Warszawa : Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986. – 214 s.
Bibliogr. s. 213-214.
27. TARGI i wystawy międzynarodowe : studium prawne poprzedzone wstępem historycznym / Marcin Mikołaj Kałduński. – Toruń : Top Kurier, 2002. – 313 s.
Bibliogr. s. 299-310.
28. TARGI i wystawy międzynarodowe / Tadeusz Walczykiewicz. – Warszawa : Państwowe Wydaw. Ekonomiczne, 1971. – 234 s.
Bibliogr. s. [232]-234.

29. TARGI, jarmarki, MTP / [kol. red. Jacek Wiesiołowski i in.]. – Poznań : Wydawnictwo Miejskie, 1996. – 325 s. : il. – (KMP Kronika Miasta Poznania; 1996.2)
30. TARGI przed nami i po nas. Z. 1 / Helena Czechowska. – Poznań : „Kruszona”, 2001. – 86 s. : il.
M.in. wypowiedzi i wspomnienia pracowników Międzynarodowych Targów Poznańskich
31. VADEMECUM : XXXII Międzynarodowe Targi Poznańskie, Poznań 9 VI-23 VI 1963 r. – Warszawa : Wydawnictwo Handlu Zagranicznego, 1963. – 221 s. : il.
32. W PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu 1929-1979 / [autorzy: Władysław Śleboda, Henryk Sitarek, Zbigniew Zakrzewski, Piotr Zaremba, Waław Wilczyński] ; Urząd m. Poznania, Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne – Oddział w Poznaniu. – Poznań : [b.w.], 1979. – 41 s.
33. WSPÓŁCZESNA Wielkopolska : praca zbiorowa. Cz. 1 / pod red. Stanisława Piotra Zakrzewskiego. – Poznań: Wydaw. Naukowe WNPiD UAM, 2013. – 278 s. : il.
Zawiera: Międzynarodowe Targi Poznańskie. Można transformować poważnie / Andrzej Byrt. s. 267-278
34. Z BIEGIEM lat : 75 lat Międzynarodowych Targów Poznańskich / red. całości L. Trzeciakowski]. – Poznań : Agencja Reklamowa „Ex-Press”, 1996. – 98 s. : il.

b. Artykuły

1. 100 lat? Dla MTP to o wiele za mało! / Piotr Fijałkowski. – W: G a z . W y b o r c z a P o z n a ń . – 2016, nr 252, s. 4
Obchody 95-lecia.
2. ALFABET Giganta / Andrzej Byrt; rozm. Aleksandra Przybylska. – W: G a z . W y b o r c z a P o z n a ń . – 2013, nr 59, s. 8 – 9
Prezes Międzynarodowych Targów Poznańskich, laureat nagrody Gazety Wyborczej w Poznaniu – Gigant 2012.
3. ALFRED Rosochowicz : wspomnienie / Sławomir Erkiert. W: G a z . W y b o r c z a P o z n a ń . – 2006, nr 251, s. 10
Dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich w latach 1947-1950.
4. AMBASADOR Byrt / Andrzej Byrt; rozm. Piotr Fijałkowski. W: G a z . W y b o r c z a P o z n a ń . – 2014, nr 294, s. 6-7
Były prezes Międzynarodowych Targów Poznańskich.

5. ARYSTOKRATA tam rządził : szefowie MTP : burzliwe i twórcze życie barona Stefana de Roppa/ Sebastian Śliwieński. W: Głos Wielkopolski. – 2006, nr 117, s. 15
Ekonomista, dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich w okresie międzywojennym.
6. BIZNES targowy mocno się rozkręca / Rafał Wojski. W: Rzeczpospolita. – 2017, nr 258 dod. Życie Wielkopolski, s. R6
Międzynarodowe Targi Poznańskie Sp. z o.o. w Poznaniu.
7. BURZLIWE losy dyrektorów Międzynarodowych Targów Poznańskich z okresu II Rzeczypospolitej / Zygmunt Kaczmarek. W: Raptularz Pozn. – 2003, s. 126-137
8. CO NAM zostało z PeWuKi? / Adam Jastrzębowski. W: IKS. – 2019, nr 10, s. 10
„Pierwszy raz – modernistyczny zryw Powszechnej Wystawy Krajowej” – wystawa na MTP w ramach Festiwalu Architektury Modernistycznej Nowy Plan.
9. CUDZOZIEMCY w poznańskim Czerwcu '56 / Łukasz Jastrząb. W: Pamięć i Sprawiedliwość : biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej. – 2016, [nr] 2, s. 122-134
10. CZARODZIEJ od PeWuKi : szefowie MTP : jak Poznań wygrał z Warszawą walkę o najważniejszą wystawę / Sebastian Śliwieński. W: Głos Wielkopolski. – 2006, nr 105, s. 15
11. DECYZJA zapadła. Międzynarodowe Targi Poznańskie będą miejskie / Monika Kaczyńska. W: Głos Wielkopolski. – 2015, nr 204, s. 5
12. DOBRY rok w branży / Przemysław Poznański. W: Gaz. Wyborcza. – 2005, nr 290 dod. Gazeta o Targach, s. 1, 2
Dot. głównie Międzynarodowych Targów Poznańskich.
13. DR STANISŁAW Wachowiak (1890-1972) / oprac. Teresa Bukowska. W: Kobylin. – 2019, nr 3, s. 19
Dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich w latach 1929-1939 związany ze Smolicami, pow. Krotoszyn.
14. DYNAMICZNIE w Poznaniu / Henryk Piekut. W: Przegląd Techniczny. – 2005, nr 16, s. 6-7
15. DYNAMICZNY dziewięćdziesiątolatek. W: Merkuriusz. – 2011, nr 6, s. 34
Historia i dzień dzisiejszy MTP.

16. JUŻ trzy czwarte wieku : jubileusz Międzynarodowych Targów Poznańskich/ Tomasz Stachowiak. W: Kronika Wielkopolski. – 1996, nr 4, s. 180-184
17. KSZTAŁTOWANIE wizerunku przedsiębiorstwa w internecie na przykładzie Międzynarodowych Targów Poznańskich / Ewa Markiewicz, Marta Resiak-Urbanowicz ; Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu. Wydział Gospodarki Międzynarodowej. Katedra Turystyki. W: Studia Oeconomica Posnaniensia. – 2014, vol. 2, nr 3, s. 196-216
18. LIDER wśród targów i wystaw turystycznych w Polsce/ Adrian Lubowiecki-Vikuk. W: Turysta Wielkopolski. – 2007, nr 8/10, s. 17-19
Historia imprez targowych w Poznaniu od 1921 roku.
19. LIMUZYNy Hummera, czyli targi motoryzacyjne pełne różności / Artur Patalong. W: Gaz. Wyborcza - Poznań. – 2009, nr 124, s. 8
20. MIECZYŚLAW Krzyżankiewicz : wspomnienie [1882-1952] / Sławomir Erkiert. W: Gaz. Wyborcza Poznań. – 2006, nr 135, s. 14
Dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich w latach 1920-1939.
21. MIĘDZYNARODOWE Targi Poznańskie : dwie wieże i inne obiekty / Marcin Stachowiak. W: IKS. – 2013, nr 12, s. 24-25
Architektura wybranych obiektów targowych.
22. MIĘDZYNARODOWE Targi Poznańskie nie istnieją bez pracowników / Tomasz Kobierski; rozm. Błażej Dąbkowski. W: Głos Wielkopolski. – 2020, nr 131, s. 10
Rozmowa z prezesem Międzynarodowych Targów Poznańskich
23. MIĘDZYNARODOWE Targi Poznańskie w okresie międzywojennym (1921-1939) / M. Trochowski. W: Kronika Miasta Poznania. – 1978, nr 4, s. 39-51
24. MODNE lata MTP / Małgorzata Derwich. W: Kronika Miasta Poznania. – 2002, nr 4, s. 308-324
Historia prezentacji mody na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Dot. m.in. Poznańskiego Tygodnia Mody.
25. MTP, brama do wolnego świata / Piotr Fijałkowski. W: Gaz. Wyborcza. – 2016, nr 130, s. 6
26. NARODZINY Targów [Poznańskich]. W: Nasza Wielkopolska. – 2000, nr 1, s. 5-6
27. NIESPOKOJNY żywot barona Roppa / Przemysław Kubacki. W: Tygodnik. – 2006, nr 6, s. 14
Dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich w okresie międzywojennym.

28. NOWA formuła Międzynarodowych Targów Poznańskich / Piotr Andrzejewski. W: *Wprost*. – 1998, nr 20, s. 54, 56, 58
29. NOWOCZESNE rozwiązania architektoniczne w powojennej historii Międzynarodowych Targów Poznańskich / Piotr Marciniak. W: *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*. – 2009, t. 54, z. 4, s. 88-97
30. OD TARGU Poznańskiego do Międzynarodowych Targów Poznańskich/ Wojciech Szewczyk. W: *Pozn. Pegaz*. – 2001, nr 51, s. 52-53
80-lecie imprez targowych w Poznaniu.
31. OKNO z widokiem na świat : 70 lat MTP/ Krystyna Czajka. W: *IKS*. – 1998, nr 6, S. 42-43
32. PEWUKA Bis zaprasza. Kto wygrał konkurs? / Piotr Bojarski. W: *Gaz. Wyborcza Poznań*. – 2014, nr 135 dod. Ćwierćwiecze Poznańskiego Biznesu, s. [1]
II Powszechna Wystawa Krajowa „Konkurencyjna Polska” zorganizowana przez Międzynarodowe Targi Poznańskie.
33. PIĘĆ lat inwestycji MTP. Targi bardziej otworzą się na poznaniaków / Tomasz Kobierski; rozm. Błażej Dąbkowski. W: *Głos Wielkopolski*. – 2017, nr 262, s. 28-29
34. POLSKA głowa niehandlowa / Mariola Balicka. W: *Polityka*. – 2000, nr 24, s. 66, 67
35. POZAZDROŚCILI chevloreta : szefowie MTP : dyrektor, który na targach widział miejsce także dla kapitalistów / Sebastian Śliwieński. W: *Głos Wielkopolski*. – 2006, nr 140, s. 15
Stefan Askanas, dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich w latach 1954-1966
36. PROF. Stefan de Ropp : wspomnienie / Sławomir Erkiert. W: *Gaz. Wyborcza Poznań*. – 2006, nr 238, s. 9
Dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich w okresie międzywojennym.
37. PRZEJMUJĄC targi, nie hamujemy ich rozwoju / Piotr Fijałkowski. W: *Gaz. Wyborcza Poznań*. – 2015, nr 234, s. 2
38. ROK 2018 z bilansem rekordów, sukcesów i zmian / Katarzyna Błochowiak. W: *Powiaty-Gminy*. – 2019, nr 2, s. 14
Międzynarodowe Targi Poznańskie jako ośrodek targowy w Poznaniu oraz marka oferująca usługi organizacji imprez.
39. SEKTOR rozpęda się w ślad za gospodarką / Andrzej Byrt ; rozm. Patrycja Otto. W: *Dziennik Gaz. Prawna*. – 2010, nr 18, dod. Targi w Polsce, s. F6

40. SPUTNIK kontra coca-cola / Bartosz Klimas. W: R z e c z p o s p o l i t a . – 2016, nr 260 dod. Życie Wielkopolski nr 11, s. R5
95-lecie Międzynarodowych Targów Poznańskich.
41. STAWIAJĄ na specjalizację / Kinga Żelazek. W: R z e c z p o s p o l i t a . – 2007, nr 148 dod. Horyzont Gospodarczy, s. R15
42. STRATA pierwszy raz w historii. Koronawirus dobija branżę targową / Maria Bielicka. – W: G a z . W y b o r c z a . – 2020, nr 203, s. 1
Międzynarodowe Targi Poznańskie.
43. SYLWETKI zasłużonych wronczan / Wiesław Michałak. W: G o n i e c Z i e m i W r o n . – 2009, nr 6, s. 21
Stefan de Ropp, dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich w okresie międzywojennym urodzony we Wronkach, pow. Szamotuły.
44. SYMBOL Poznania : MTP – jeden z najdłużej działających organizatorów targów w Europie / Przemysław Trawa. W: R z e c z p o s p o l i t a . – 2008, nr 50, s. D10
45. Targi, czyli dziarski dziadek / Piotr Fijałkowski. W: G a z . W y b o r c z a . – 2016, nr 249, s. 7
46. TAK długo jak będą ludzie... / Andrzej Byrt; rozm. Marcin J. Januszkiewicz. W: K i e r . Ł a w i c a . – 2009, nr 4, s. 4-5
Perspektywy rozwoju MTP. Rozmowa z prezesem.
47. TARGI bez Czerwińskiego / Rafał Cieśla. – W: P o l s k a G ł o s W i e l k o p o l s k i . – 2008, nr 45, s. 10
Rada Nadzorcza Międzynarodowych Targów Poznańskich.
48. TARGI coraz mniej międzynarodowe, a coraz bardziej miejskie / Błażej Dąbkowski, Karolina Koziółek. W: G ł o s W i e l k o p o l s k i . – 2017, nr 251, s. 16-17
49. TARGI częściowo zadaszone / Manfred Pietz, Małgorzata Mercik, Tomasz Jastrząb. W: K r o n i k a M i a s t a P o z n a n i a . – 1998, nr 1, s. 235-238
Założenie urbanistyczne.
50. TARGI inne niż wszystkie / Jakub N. Gajdziński. W: R z e c z p o s p o l i t a . – 2017, nr 281 dod. Życie Wielkopolski, s. R5
Dot. Międzynarodowych Targów Poznańskich.
51. TARGI międzynarodowe. – W: N a s z a W i e l k o p o l s k a . – 2000, nr 1, s. 4
52. TARGI Poznańskie po pięciu latach od wznowienia / Stefan Askanas. W: K r o n i k a M i a s t a P o z n a n i a . – 2005, nr 3, s. 278-286
Przedruk z Kroniki Miasta Poznania 1959, nr 2, s. 5-15 Działalność MTP w latach 1955-1959.

53. TARGI Poznańskie w całości poznańskie / Monika Kaczyńska. W: *Głos Wielkopolski*. – 2015, nr 207, s. 8
54. TARGI przez lata oknem na świat Zachodu / Paulina Jęczmionka. W: *Głos Wielkopolski*. – 2015, nr 38 dod. 70 Lat, s. 38-39
Głównie historia targów po 1945 r.
55. TARGI w ciągu kilku miesięcy staną się w całości miejskie / Paulina Jęczmionka. W: *Głos Wielkopolski*. – 2015, nr 68, s. 9
56. TARGI w ekonomii miasta / Alojzy A. Kuca. W: *Miasto*. – 2000, nr 6, s. 20-27
57. TARGI wracają do miasta / Piotr Fijałkowski. W: *Gaz. Wyborcza Poznań*. – 2015, nr 204, s. 3
58. TRZEBA umieć czytać znaki czasu / Przemysław Trawa; rozm. Adam Woźniak. W: *Rzeczpospolita*. – 2019, nr 128, s. A25
Rozmowa z prezesem Grupy Międzynarodowych Targów Poznańskich.
59. TOWARZYSZE na Targach / Roman Trojanowicz. W: *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka*. – 2016, t. 29, s. 21-28
60. W CIENIU wspomnień : wystawa gołębi w Poznaniu / Violetta Szostak. W: *Gaz. Wyborcza*. – 2006, nr 31, s. 1
61. W SERCU, poza krwiobiegiem / Jakub Głaz. W: *IKS*. – 2014, nr 11, s. 32-33
Architektura terenu Międzynarodowych Targów Poznańskich w latach 1989-2014.
62. WIRUSOWA zapaść i ogromne straty. Pandemia dobija branżę targową / Maria Bielicka, Marcin Sztandera. W: *Gaz. Wyborcza*. – 2020, nr 204, s. 9
Międzynarodowe Targi Poznańskie.
63. ZBIOROWO na Targi / Stefan Anioła. W: *Kronika Wielkopolski*. – 2016, nr 2, s. 65-70
Dot. wycieczek po Międzynarodowych Targach Poznańskich.
64. ZNAMY dokładny termin przejęcia MTP oraz jego główne warunki/ Marcin Idczak, Katarzyna Dobroń. W: *Głos Wielkopolski*. – 2015, nr 207, s. 8
Dot. przekazania miastu Międzynarodowych Targów Poznańskich w Poznaniu.

c. Netografia

https://pl.wikipedia.org/wiki/Mi%C4%99dzynarodowe_Targi_Pozna%C5%84skie

<https://expovortal.com.pl/polecamy/historia-najwiekszych-polskich-targow/>
<https://www.mtp.pl/pl/o-nas/historia/>
<https://lazarz.pl/?id=2&nr=9749>
<https://www.poznan.pl/mim/s8a/czy-wiesz-ze,doc,576/-,9756.html>
<http://poznanskielohistorie.blogspot.com/2016/05/95-lat-miedzynarodowych-targow.html>
https://mfiles.pl/pl/index.php/Targi_pozna%C5%84skie
https://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36001,10463814,Targi_maja_juz_90_I_at_Zobacz_jak_dawniej_wygladaly.html
<https://www.mtp.pl/pl/nasze-objekty/mi%C4%99dzynarodowe-targi-pozna%C5%84skie/>
<https://www.poznan.pl/mim/s8a/czy-wiesz-ze,doc,576/-,9757.html>
https://fotopolska.eu/Poznan/b2330,Miedzynarodowe_Targi_Poznanskie.html
<https://cyryl.poznan.pl/kolekcja/429/xxxi-miedzynarodowe-targi-poznanskie-1962-mtp>

BIBLIOGRAFIE OSOBOWE

Henryk Jerzy Chmielewski
(1923-2021)

Henryk Jerzy Chmielewski (pseud. Papić Chmiel) – ur. 07.06.1923 r., zm. 21.01.2021 r. – grafik, rysownik, autor serii komiksowej „Tytus, Romek i A’ Tomek”. Urodził się i dorastał w Warszawie. Do 1939 r. ukończył Szkołę Powszechną nr 3 przy ul. Rybaki i trzy klasy Gimnazjum im. St. Żeromskiego. W 1943 r. dołączył do Armii Krajowej przyjmując pseudonim „Jupiter”. Walczył w Powstaniu Warszawskim, w stopniu starszego strzelca w szeregach 7 pułku piechoty AK „Gałuch”. W 1947 r. rozpoczął pracę jako rysownik w „Świecie przygód”, a następnie w „Świecie Młodych”. Od początku swojej pracy zawodowej związał się z komiksem – najpierw kontynuując amerykańską serię przygodową pt. „Sierżant King z królewskiej konnicy”, a następnie publikując własne pomysły takie jak „Witek Sprytek” czy serię o Felusiu Szczudełko i Jędrku Sadełko. W 1956 r. ukończył studia na Wydziale Grafiki na Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie.

Przełomem w jego karierze okazał się rok 1957 kiedy to w „Świecie Młodych” pod pseudonimem Pappio Chmiel opublikował pierwszą część cyklu komiksów „Tytus, Romek i A’Tomek”. Niesamowite przygody dwójki chłopców i szympansa Tytusa (powstałego z plamy tuszu) przez lata zaważadnęły wyobraźnią kilku pokoleń czytelników. Chmielewski potrafił bez zbędnego dydaktyzmu, z dużym poczuciem humoru i dystansem do codzienności prezentować ważne spostrzeżenia, wprowadzać dzieci w świat historii i nauki. Na sukces serii wpłynęły nie tylko wciągająca fabuła, dynamizm akcji, ale też zabawa z konwencją komiksu (zwracanie się bezpośrednio do czytelnika), celne teksty („Życie ludzkie jest ważniejsze niż czyjeś małe interesy”), powiedzonka („Precz z preczem”, „Cześć skubańczy!”) i niezwykle wynalazki (wannolot, trąbolot, slajdolat). Ostatecznie do 2010 r. ukazało się 31 ksiąg, w łącznym nakładzie ponad 10 mln egzemplarzy, a Pappio Chmiel stał się jedną z najbardziej lubianych i rozpoznawanych postaci polskiej kultury.

Henryk Jerzy Chmielewski od 2009 r. zmienił nieco konwencję przygód Tytusa i spółki i rozpoczął serię zeszytów historycznych poświęconych m.in. Powstaniu Warszawskiemu, bitwie pod Grunwaldem, walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych czy odsieczy wiedeńskiej Jana III Sobieskiego. Jest autorem trzech książek autobiograficznych – „Urodziłem się w Barbakanie” (1999), „Tytus zlustrowany” (2006) oraz „Tarabanie w Barbakanie” (2013). Za swoją twórczość i wybitne zasługi otrzymał liczne nagrody i odznaczenia: m.in. Order Uśmiechu, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Warszawski Krzyż Powstańczy, Złoty Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Pośmiertnie został odznaczony Orderem Orła Białego.

Zmarł 21 stycznia 2021 r., miał 97 lat.

a. Pozycje zwarte

1. JAK oni pracują : rozmowy o pracy, pasji i codziennych sprawach polskich twórców / Agata Napiórska. – Warszawa : Wydawnictwo W.A.B. – Grupa Wydawnicza Foksal, 2017. – 397 s.
2. KOMIKS polski – mistrzowie i ich dzieła : antologia referatów 7. Sympozjum Komiksologicznego / red. Krzysztof Skrzypczyk. – Łódź : Łódzki Dom Kultury, 2007. – 72 s.
3. KRÓTKA historia sztuki komiksu w Polsce (1945-2003) / Wojciech Obremski. – Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2005. – 158 s. : il. Bibliogr. s. 145-147.
4. LEKSYKON polskich bohaterów i serii komiksowych / Adam Rusek. – Wyd. 2 popr. i uzup. – Poznań : Centrala – Central Europe Comics Art, 2010. – 320 s. : il.

Bibliogr. s. 284.

5. OBSZARY polonistyki : język, kultura, literatura / red. nauk. Jolanta Pa-sterska, Małgorzata Kułakowska, Anna Antas, Karolina Krzysztów. – Rze-szów : Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2014. – 281 s. : il.
6. TARABANIE w Barbakanie : autobiografia na tle historii warszawskiego Barbakanu / Papcio Chmiel – Henryk J. Chmielewski. – Wyd. 2. – War-szawa : Prószyński Media, 2013. – 339 s. : il.
7. TRZASK prask : wywiady z mistrzami polskiego (i nie tylko) komiksu / rozm. Bartosz Kurc. – Koluszki : Bajka, 2004. – 175 s. : il.
8. TYTUS zlustrowany : autobiografia na tle historii komiksu pod tytułem „Tytus, Romek i A'Tomek” / Papcio Chmiel – Henryk Jerzy Chmielewski. – Opole : Młodzieżowy Dom Kultury w Opolu, 2006. – 512 s. : il.
9. URODZIŁEM się w Barbakanie : autobiografia na tle historii warszaw-skiego Barbakanu / Papcio Chmiel. – Warszawa : Prószyński i S-ka, 1999. – 301 s. : il.
10. WĄTEK sławy / Klaudia Frant-Rakuś. – Warszawa : Prószyński i S-ka, 2018. – 224 s.
11. ŻYWOT człeka zmałpionego / Henryk J. Chmielewski. – Warszawa : Prószyński Media, 2016. – 271 s. : il.

b. Artykuły

1. CZARODZIEJ z Barbakanu / Piotr Gociek. W: D o R z e c z y . – 2021, nr 5, s. 36-37
2. CZEGO nas nauczył Papcio Chmiel / Radosław Czyż. W: G a z . W y - b o r c z a . – 2021, nr 18, s. 3
3. CZEŚĆ, skubańcy! / Natalia Budzyńska. W: P r z e w o d n i k K a t o - l i c k i . – 2021, nr 5, s. 56-57
4. JAK uczłowieczyć Tytusa? / Wojciech Obremski. W: P o l s k a . – 2020, nr 53, s. 22-23
5. KOMIKSOWY „Papcio” wielu pokoleń polskiej młodzieży / Tomasz Ły-siak. W: G a z . P o l s k a . – 2021, nr 4, s. 66-68
6. MAŁPA mądrzejsza od ludzi : z Henrykiem J. Chmielewskim rozmawia Krzysztof Łubczyński / Krzysztof Łubczyński. W: D z i e n n i k T r y b u - n a . – 2017, nr 140, s. 19
7. MIAŁEM pseudonim „Jupiter” / Henryk J. Chmielewski ; rozm. Anna M. Sekretarska. W: G a z . P o l s k a . – 2009, nr 31, s. 17
8. MYSZKA z elektroniczną duszą w piątek nie tknie słoninki / Wojciech Staszewski. W: G a z . W y b o r c z a . – 2002, nr 68, dod. Magazyn nr 12, s. 18-20

9. NA MAŁPI rozum : fenomen Tytusa de Zoo / Mariusz Czubaj. W: P o l i t y k a . – 2002, nr 12, s. 51,53
10. NIE biorę życia zbyt poważnie / Henryk Chmielewski ; rozm. Jacek Nizinkiewicz. W: R z e c z p o s p o l i t a . – 2013, nr 126, s. P12-P13
11. O TYTUSIE polimedialnym / Tomasz Marciniak. W: G u l i w e r . – 2011, nr 3, s. 28-33
12. PAPCIO Chmiel: czas na istotne sprawy / Bartosz Marzec. W: R z e c z p o s p o l i t a . – 2010, nr 171, s. A8-A9
13. PAPCIO Chmiel: Nie zamierzam jeszcze żegnać się z Tytusem / Papcio Chmiel ; rozm. Cezary Polak. W: D z i e n n i k . – 2008, nr 123, s. 21
14. PAPCIO Chmiel w muzeum / Emilia Dłużewska. W: G a z . W y b o r c z a . – 2015, nr 286, dod. Gazeta Stołeczna, s. 5
15. POLSKA według Papcia / Henryk Jerzy Chmielewski ; rozm. Magdalena Rigamonti. W: W p r o s t . – 2014, nr 22, s. 52-54
16. POSTACI nie tylko z komiksu : relacja ze spotkania z Henrykiem Chmielewskim w dniu 05.02.2005 r. / Edyta Lisowska. W: G u l i w e r . – 2005, nr 2, s. 8-15
17. „RYSOWAŁ Tytusa...” : Henryk Jerzy Chmielewski, „Papcio Chmiel” (1923-2021) / KLUB. W: D z i e n n i k T r y b u n a . – 2021, nr 18/19, s. 13
18. STRZAŁY znikąd / Wojciech Cieśla. W: N e w s w e e k P o l s k a . – 2015, nr 49, s. 44-47
19. SUPERMAN polskiego komiksu / Jacek Cieślak. W: R z e c z p o s p o l i t a . – 2021, nr 19, s. A8
20. SUPERMAN zabija Tytusa / Henryk J. Chmielewski ; rozm. Łukasz Gołębiowski. W: R z e c z p o s p o l i t a . – 1999, nr 182, dod. s. 8-9
21. TAO Tytusa / Bartek Chaciński. W: P o l i t y k a . – 2018, nr 8, s. 68-70
22. TORT dla Papcia Chmiela / Grzegorz Benda. W: U w a ż a m R z e . – 2013, nr 22, s. 70-73
23. TRUDNE „Tytusa” początki / Henryk Chmielewski ; rozm. Barbara Tylicka. W: G u l i w e r . – 1996, nr 4, s. 13-16
24. TUSZOWANIE rzeczywistości / Waldemar Miaśkiewicz. W: N o w a F a n t a s t y k a . – 2009, nr 3, s. 10-12
25. TYTUS będzie zlustrowany / Henryk Jerzy Chmielewski ; rozm. Krzysztof Lubczyński. W: T r y b u n a . – 2006, nr 99, s. 8
26. TYTUS na barykadzie / Henryk Chmielewski ; rozm. Alex Kłoś. W: G a z . W y b o r c z a . – 2009, nr 178, dod. Gaz. Stołeczna, s. 10
27. UWAGA ludzie są inteligentni : jak nauczyć kilkulatka, co to jest paleozoik oraz kubizm : drendologia / Olga Drenda. W: G a z . W y b o r c z a . – 2021, nr 24, dod. Wolna Sobota, s. 7

28. Z TUSZU powstałeś... / Wojciech Staszewski. W: *Newsweek Polska*. – 2021, nr 5, s. 37-39
29. Z TUSZUŚ powstał... / Jakub Demiańczuk. W: *Polityka*. – 2021, nr 5, s. 84-85
30. ZIELONA szkoła z Tytusem / Katarzyna Królikowska-Czarnota, Barbara Szczawińska. W: *Życie Szkoły*. – 2008, nr 6, s. 25-30

c. Netografia

<https://culture.pl/pl/tworca/henryk-jerzy-chmielewski>
https://pl.wikipedia.org/wiki/Henryk_Jerzy_Chmielewski
<https://www.tytusromekiatomek.pl/index.html>
<https://zwyklezycie.pl/2021/01/nie-obchodze-emerytury/>

Rafał Wojaczek
50. rocznica śmierci

Rafał Wojaczek – ur. 6.12.1945 r., zm. 11.05.1971 r. – poeta i prozaik. Urodził się w Mikołowie; ojciec był nauczycielem, matka zaś pracowała w wydawnictwie. Tam uczył się w szkole podstawowej i rozpoczął naukę w liceum. W latach uczniowskich należał do harcerstwa, uprawiał żeglarstwo, pasjonował się fotografią. Obiektem jego zainteresowania były najczęściej dziwne i ponure obiekty. Dużo czytał, próbował tłumaczyć wiersze. Wykazywał się fenomenalną pamięcią – potrafił cytować rozdziały z książek. Na skutek konfliktu z nauczycielami naukę kontynuował w Katowicach. Ostatecznie maturę uzyskał (1963) w liceum wieczorowym w Kędzierzynie-Koźlu. Po dobrze zdanym egzaminie dojrzałości podjął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przerwał jednak naukę – na pierwszym semestrze nie zdał łaciny. W 1964 roku przeprowadził się do Wrocławia, gdzie dorywczo pracował m.in. jako dyspozytor w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania. Początkowo przebywał u brata, zawodowego aktora. Później ciągle zmieniał mieszkanie. Prowadził awanturniczo-knajpiane życie, prowokował otoczenie, wszczynał bójki, wielokrotnie podejmował próby samobójcze, pograżał się w depresji i alkoholizmie; był leczony w szpitalu psychiatrycznym. Pierwszą próbę samobójczą podjął w 1962 roku, ostatnią – niestety udaną – w 1971 roku. Styl życia i tragiczna śmierć przyczyniły się do powstania legendy „poety wyklętego”, jednego z „kaskaderów literatury”.

Od 1964 roku swój czas poświęcił głównie pisaniu. Debiutował wierszami drukowanymi w miesięczniku „Poezja” (1965, nr 1) z wprowadzeniem i rekomendacją Tymoteusza Karpowicza. Dzięki temu Wojacek zyskał rozgłos w środowisku literackim. Utwory liryczne publikował później w różnych czasopiśmiech: „Odrze”, „Poglądach”, „Twórczości” czy „Tygodniku Kulturalnym”. Był poetą buntu, wyobcowania, obsesyjnego lęku, fascynacji śmiercią i erotyzmem. Pisał wiersze wyróżniające się dzięki silnemu osadzeniu w tradycji oraz licznym literackim aluzjom. To nadało im żywotność i ciągle prowokuje do nowych odczytań.

Na dorobek pisarza składają się: wiersze – „Inna bajka” (1970), „Którego nie było” (1972), „Nie skończona krucjata” (1972), „Utwory zebrane” (1976), „Dla M” (1977), „Poezje wybrane” (1983), „Reszta krwi” (1999), „Nie te czasy. Utwory nieznanne” (2016) oraz powieść: „Sezon” (1969).

a. Pozycje zwarte

1. KASKADERZY literatury : o twórczości i legendzie Andrzeja Bursy, Marka Hłaski, Haliny Poświatowskiej, Edwarda Stachury, Ryszarda Milczewskiego-Bruna, Rafała Wojaczka / pod red. Edwarda Kolbusa. – [Wyd. 2 uzup.]. – Łódź : Wydaw. Łódzkie, 1990. – 435 s. : il.
2. KTÓRY jest : Rafał Wojacek w oczach przyjaciół, krytyków i badaczy / pod red. Romualda Cudaka i Macieja Meleckiego. – Katowice : Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego : Instytut Mikołowski, 2001. – 343 s. : il. – (Bibliotheca Alia Universa ; t. 2)
3. LEGENDARNI i tragiczni : eseje o polskich poetach przeklętych / Jan Marx. – Warszawa : „Alfa-Wero”, 2000. – 981 s.
M.in. Rafał Wojacek.
4. LEGENDARNI i tragiczni : eseje o polskich poetach przeklętych / Jan Marx. – Warszawa : Wydawnictwo „Alfa”, 1993. – 560 s.
M.in. Rafał Wojacek
5. RAFAŁ Wojacek, który był / Maciej M. Szczawiński. – Wyd. 3 poszerz. – Katowice : „Książnica”, 1999. – 185 s. : il.
6. RAFAŁ Wojacek : prawdziwe życie bohatera / Bogusław Kierc. – Warszawa : Wydawnictwo W.A.B., 2012. – 378 s. : il. – (Fortuna i Fatum)
7. SKANDALISTA Wojacek : poezja, dziewczyny, miłość / Stanisław Srokowski. – Wyd. 2 zm. – Wrocław : „Światowi” Izba Wydawnicza, 2006. – 198 s. : il.
8. SZKICE do Wojaczka / pod red. Piotra Śliwińskiego. – Kraków : Wydawnictwo Pasaże, 2015. – 205 s. – (Granice Wyobraźni)

9. WOJACZEK przeczytany : szkice i eseje o twórczości Rafała Wojaczka / pod red. Tomasza Kunza i Adama Poprawy. – Kraków : Wydawnictwo EMG, 2016. – 229 s. – (Decyzje Krytyczne ; t. 6)
10. WOJACZEK wielokrotny : wspomnienia, relacje, świadectwa / Stanisław Bereś, Katarzyna Batorowicz-Wołowiec. – Wrocław : Biuro Literackie, 2008. – 623 s. : il. + dysk optyczny (CD-ROM).
11. ŻYWOTY psycholi – artystów o tęskniących duszach / Stanisław Stanik. – Warszawa ; Ożarów Mazowiecki : Wydawnictwo Komograf, 2017. – 249 s.

b. Artykuły

1. BALLADA obsceniczna / Łukasz Saturczak. W: Tyg. Powszechny. – 2011, nr 6, dod. Książki w Tygodniku, s. 18
Zawiera rec. książki: Sanatorium / Rafał Wojacek. – Wrocław, 2010.
2. BUNTOWNIK i jego maski / Piotr Bratkowski. W: Newsweek Polska. – 2020, nr 8, s. 90-91
3. CAŁA ta krew : 70 lat temu urodził się Rafał Wojacek / Małgorzata I. Niemczyńska. W: Gaz. Wyborcza (Wyd. zasadnicze). – 2015, nr 284, s. 38-39
4. DEDYKACJA: Najlepsze – najlepszy / Wacław Tkaczuk. W: Regiony. – 2001, nr 1, s. 140-147
Spotkanie z Edwardem Stachurą.
5. DOKĄD odchodzi poeta? : w 30. rocznicę śmierci / Romuald Cudak. W: Śląsk. – 2001, nr 5, s. 49-51
6. DWUGŁOS w sprawie tradycji: Norwid i Wojacek / Arkadiusz Wierzbą. W: Wielogłos. – 2008, [nr] 1, s. 78-96
7. DZIEŃ w dzień z Wojaczkiem / Bolesław Nowicki ; rozm. przepr. Stanisław Bereś. W: Rzeczpospolita (Wyd. zasadnicze). – 2008, nr 93, s. A28-A29
8. INTYMNA biografia „poety przeklętego” / Stanisław Bereś ; rozm. Mirosław Spychalski. W: Dziennik. – 2008, nr 97, s. 21
9. [ŁASKAWY Edwardzie] / Rafał Wojacek. W: Odra (Wrocław). – 2017, nr 10, s. 75
10. MUSZĘ już iść, bo jest mi za dobrze / Bogusław Kierc ; rozm. Rafał Bubnicki. W: Rzeczpospolita (Wyd. zasadnicze). – 2005, nr 112, s. A12
11. NAJLEPSZY Rafał Wojacek, który jest nim rzeczywiście : fragmenty dyskusji „Wojacek 40 lat później” / Artur Nowaczewski, Bogusław Kierc, Maciej Melecki. W: Bliźa. – 2011, nr 4, s. 234-243

12. NIEPOKORA, bunt, głód nadziei / Piotr Śliwiński. W: *P o l o n i s t y k a*. – 2005, nr 3, s. 51-55
13. NIEZNANY list Rafała Wojaczka do Edwarda Stachury / Jakub Beczek. W: *O d r a*. – 2017, nr 10, s. 73-74
14. PICIE z tobą jest istotne / Krzysztof Bielecki. W: *F r o n d a L u x*. – 2018, nr 86/87, s. 26-59
15. POD gwiazdą rozpaczną : kaskaderzy literatury: żyli szybko, zmarli młodo / Mirosław Pęczak. W: *P o l i t y k a*. – 2001, nr 49, s. 50,52-53
16. „POETA, gnój, alfons własnej śmierci”, czyli Rafał Wojaczek / Aleksander Rozenfeld ; rozm. Aleksandra Rauzer. W: *Z n a j*. – 2009/2010, nr 5, s. 193-195
17. POETA zbuntowany : o romantycznych inspiracjach Rafała Wojaczka / Agnieszka Urbaniak. W: *K r e s y*. – 2007, nr 4, s. 58-64
18. PORTRET poety z czasów młodości / Magdalena Boczkowska. W: *T w ó r c z o ś ć*. – 2011, nr 3, s. 96-98
Zawiera rec. książki: *Sanatorium / Rafał Wojaczek*. – Wrocław, 2010.
19. PRAWDZIWE życie poety Rafała Wojaczka / Agnieszka Kołodyńska. W: *G a z . W y b o r c z a (Wrocław)*. – 2007, nr 224, s. 5
Zawiera rec. książki: *Rafał Wojaczek : prawdziwe życie bohatera / Bogusław Kierc*. – Warszawa, 2007.
20. RAFAŁ na 80 głosów / Bogdan Prejs. W: *Ś l ą s k*. – 2008, nr 8, s. 72
Zawiera rec. książki: *Wojaczek wielokrotny : wspomnienia, relacje, świadectwa / Stanisław Bereś, Katarzyna Batorowicz-Wołowiec*. – Wrocław, 2008.
21. RAFAŁ Wojaczek, który był / Maciej M. Szczawiński. W: *Ś l ą s k*. – 2005, nr 5, s. 38-40
22. RAFAŁ Wojaczek i jego legenda biograficzna / Elżbieta Prokopowicz. W: *O d r a*. – 2009, nr 12, s. 40-47
23. SEZON na izbie wytrzeźwień / Magdalena Michalska. W: *N i e z a l e ż n a G a z e t a P o l s k a N o w e P a Ń s t w o*. – 2015, nr 5, s. 46-51
24. SIŁA Rafała / Paweł Targiel ; rozm. Barbara Gruszka-Zych. W: *Ś l ą s k*. – 2005, nr 5, s. 41-42
25. SPEŁNIŁEM swoją powinność / Stanisław Srokowski ; rozm. Aneta Augustyn. W: *G a z . W y b o r c z a (Wrocław)*. – 2006, nr 103, s. 2
26. ŚWIATŁO, które boli / Stanisław Bereś ; rozm. Bogdan Prejs. W: *Ś l ą s k*. – 2007, nr 11, s. 70
27. W MOCY sygnatury, czyli poemat jest osobą? : poemat jest kimś innym (Wojaczek) / Małgorzata Łukaszuk-Piekara. W: *K r e s y*. 2000, nr 2/3, s. 50-73

28. W POGONI za wierszem / Ziemowit Feddecki. W: *Twórczość*. – 2002, nr 9, s. 120-122
29. WIERSZ jest drogą / Krzysztof Siwczyk, Maciej Melecki ; rozm. Dagmara Drzazga. W: *Śląsk*. – 2015, nr 12, s. 38-40
30. WIĘZIEŃ Rafał Wojaczek / Stanisław Srokowski. W: *Rzeczpospolita* (Wyd. zasadnicze). – 2006, nr 105, s. A15
Fragm. książki „Skandalista Wojaczek”.
31. WOJACZEK / Aleksandra Rauzer. W: *Znają*. – 2009/2010, nr 5, s. 100-101
32. WOJACZEK dla każdego inny / Stanisław Bereś ; rozm. Agnieszka Kołodyńska. W: *Gaz. Wyborcza* (Wyd. zasadnicze). – 2008, nr 101, s. 14
33. WOJACZEK na miarę : przykład legendy literackiej / Alicja Chwieduk ; Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. – W: *Ogrody Nauk i Sztuk*. – 2014, t. 4, s. 610-619
34. WOJACZEK: nieuchwytna cielesność, nieuchwytnie ciało poezji / Andrzej Niewiadomski. W: *Kresy*. – 2007, nr 4, s. 69-90
35. WOJACZEK sześciokrotny / Andrzej Wojaczek, Elżbieta Fediuk, Danuta Kierc, Bogusław Kierc, Maciej M[ichał] Szczawiński, Mieczysław Orski ; rozm. Stanisław Bereś ; oprac. Michał Witkowski. W: *Kresy*. – 2000, nr 2/3, s. 74-90
36. WOJACZEK według Freuda – Freud według Wojaczka / Konrad Wojtyła. W: *Dyskurs*. – 2004, z. 1, s. 159-174
37. WOJACZEK wśród najmłodszych / Marta Koronkiewicz ; Uniwersytet Wrocławski. W: *Wielogłos*. – 2016, nr 4, s. 81-89
38. WSZYSTKO, co Tam jest / Danuta Kierc, Bogusław Kierc ; rozm. Jarosław Borowiec. W: *Tygodnik Powszechny*. – 2006, nr 21, dod. s. 14-15
39. „ZAPRAWDĘ powiadam ci, poetą się jest” : „Wojaczek” Lecha Majewskiego z 1999 roku / Iwona Grodź. W: *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka*. – 2018, [t.] 34, s. 209-220
40. ZARZĄDZANIE „pamięcią niechcianą” o artyście : studium przypadku „poety wyklętego” Rafała Wojaczka / Magdalena Kędziora. W: *Zarządzenie w Kulturze*. – 2015, t. 16, z. 4, s. 357-378
41. ŻYWIÓŁ historii w liryce Rafała Wojaczka / Stanisław Stabro. W: *Odra*. – 2016, nr 4, s. 69-75

c. Netografia

https://pl.wikipedia.org/wiki/Rafa%C5%82_Wojaczek

https://poezja.org/wz/Wojaczek_Rafa%C5%82/

<https://culture.pl/pl/tworca/rafal-wojaczek>

<http://www.wojaczek.art.pl/>
<http://www.institutmikulowski.pl/rafal-wojaczek.php>
<https://lubimyczytac.pl/autor/30652/rafal-wojaczek>
<https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1553381,Rafal-Wojaczek-tragiczny-los-mlodego-poety>
<https://dzieje.pl/content/40-lat-temu-zmar%C5%82-rafa%C5%82-wojaczek>
<https://www.biuroliterackie.pl/biuletyn/rafal-wojaczek-prawdziwe-zycie-bohatera/>
<https://kultura.onet.pl/wiadomosci/rafal-wojaczek-skandalista-i-mistrz-autokreacji-75-rocznica-urodzin-poety/4gc8m3z>
<https://nowynapis.eu/tygodnik/nr-67/artykul/we-mnie-sie-wiersze-gotuja-o-listach-rafala-wojaczka>
<https://eszkola.pl/jezyk-polski/rafal-wojaczek-2624.html>
<http://muzeumkozle.pl/rafal-wojaczek-biografia/>
<https://www.tuwroclaw.com/wiadomosci,stanislaw-beres-wojaczek-wierzyli-w-swoja-poetycka-gwiazde-jak-arab-w-mahometa-wywiad,wia5-3267-50932.html>
https://sciaga.pl/tekst/26091-27-rafal_wojaczek
<http://peku.pl/435/rafal-wojaczek-czyli-o-innosci-ktora-zapewnila-niesmiertelnosc>
<https://wypracowania.pl/biografie/rafal-wojaczek-biografia-i-charakterystyka-tworczosci>
<https://www.cultureave.com/oblakane-wiersze-rafala-wojaczka/>

III. MATERIAŁY METODYCZNE

Anna Wawrzyniak

Dział Informacji Bibliograficznej i Regionalnej

POROZMAWIAJMY O KONSTYTUCJI

Scenariusz zajęć w bibliotece

Po co nam konstytucja? Czy ma realny wpływ na nasze życie? Czy jest gwarantem naszego bezpieczeństwa? – te pytania coraz częściej i mocniej pojawiają się w debacie publicznej. Ustanowienie przez Sejm roku 2021 **Rokiem Konstytucji 3 Maja** jest doskonałą okazją do zastanowienia się nad znaczeniem, rolą i funkcją konstytucji w naszym państwie. Obchody te dają możliwość do zainteresowania wszystkich obywateli, również dzieci i młodzieży, tekstem konstytucji, dostrzeżenia związku między prawami obywatelskimi i prawami człowieka a zapisami Konstytucji RP. Wiedza ta jest szczególnie ważna by świadomie funkcjonować w demokratycznym państwie, by wspólnie tworzyć społeczeństwo obywatelskie.

Proponowany scenariusz zajęć skierowany jest do młodych ludzi, w wieku 12-16 lat i ma na celu zapoznanie z problematyką konstytucyjną, uświadomienie wpływu konstytucji na nasze codzienne życie oraz zachęcenie do większego zainteresowania się sprawami publicznymi. Istotnym elementem scenariusza jest debata oksfordzka, czyli rodzaj dyskusji na określony temat, mający ustalony przebieg. Debata oksfordzka pozwoli w interesujący sposób poszerzyć wiedzę dotyczącą konstytucji i nauczy lepszego, pełniejszego argumentowania swojego stanowiska w wypowiedzi ustnej. Nie bez znaczenia jest też forma wypowiedzi podczas debaty – bez agresji, argumentów ad personam, z szacunkiem dla rozmówcy i jego odmiennych poglądów. Uczestnicy mogą się przekonać, że na ważne i trudne tematy można kulturalnie i rzeczowo dyskutować.

Wiek uczestników zajęć: 12-16 lat

Metody i formy zajęć:

- rozmowa nauczająca,
- burza mózgów,
- praca w grupie,
- praca ze źródłem,
- elementy dyskusji oksfordzkiej

Materiały pomocnicze:

- tablica lub flipchart, kartki, długopisy
- fragment konstytucji – rozdział II: Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela.
- egzemplarze Konstytucji RP

Czas trwania zajęć: 60 minut

Porozmawiajmy o konstytucji

Prowadzący:

Witam wszystkich, dzisiaj porozmawiamy o najważniejszym dokumencie w państwie jakim jest konstytucja. Zastanowimy się i spróbujemy sobie odpowiedzieć na pytania: co to jest konstytucja, do czego służy, dlaczego tak ważne jest jej przestrzeganie, czy jest nam potrzebna w życiu codziennym, tu i teraz? Dokładnie 230 lat temu – 3 maja 1791 r. uchwalono Konstytucję 3 Maja, pierwszą w Europie i drugą na świecie po konstytucji amerykańskiej z 1787 r. Sejm świadomy znaczenia tej ważnej dla historii Ustawy Rządowej ustanowił rok 2021 Rokiem Konstytucji 3 Maja, a dla nas jest to niezwykła okazja do refleksji nad rolą konstytucji współcześnie.

Wracając do historii, Konstytucja 3 Maja została napisana i uchwalona mimo tragicznego położenia, w jakim znajdowała się wówczas Rzeczpospolita, będąca już po I rozbiórce. Była próbą ratowania Polski przed upadkiem, przed utratą samostanowienia, dawała nadzieję na odrodzenie państwa. Ojcowie Konstytucji – Hugo Kołłątaj, Stanisław August Poniatowski, Stanisław Małachowski, Ignacy Potocki spisując podstawowe zasady obowiązujące w państwie korzystali z idei europejskiego oświecenia, z tradycji narodów dążących do wolności, wprowadzając m.in. trójpodział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Konstytucja zatwierdzała i utrzymywała szereg reform ustrojowych np. zniesienie liberum veto („nie zgadzam się”), uznanie chłopów za część narodu, gwarancję tolerancji religijnej, pozbawienie szlachty prawa najwyższej zwierzchności nad poddanyymi, uchwalanie podatków na szlachtę i duchowieństwo w celu powiększenia armii, zniesienie wolnej elekcji – tron miał być dziedziczny, rozciągnięcie praw wolnościowych na mieszczan. Stała się symbolem trwałości Rzeczypospolitej i na pamiątkę jej uchwalenia wprowadzono Święto konstytucji, które po raz pierwszy uroczysto obchodzono w 1792 r., w przededniu wojny z Rosją, w wyniku której doszło do drugiego rozbioru. Państwo polskie upadło, ale to, że wcześniej uchwalono Konstytucję miało wielkie znaczenie. W czasie zaborów

Konstytucja stała się jednym z najważniejszych mitów narodowych, przypominając co dało się osiągnąć i dając nadzieję na przyszłość. Po odzyskaniu niepodległości w Polsce było kilka konstytucji, obecnie obowiązuje Konstytucja z 2 kwietnia 1997 r.

Właśnie, a teraz chciałabym się dowiedzieć jakie są wasze skojarzenia ze słowem konstytucja, stwórzmy razem mapę myśli.

Zadanie: Mapa myśli

Prowadzący zając wielkimi literami na flipcharcie zapisuje zdanie: KONSTYTUCJA TO... i prosi uczestników o dokończenie zdania jednym słowem, jednym skojarzeniem ze słowem konstytucja. Wszystkie wypowiedzi są istotne i zapisywane na flipcharcie, możemy w ten sposób m.in. dowiedzieć się w jakim stopniu uczestnicy zajęć są zaznajomieni z tematem.

Gdy liczba skojarzeń będzie już duża, osoba prowadząca krótko podsumowuje stworzoną mapę myśli i próbuje wspólnie z uczestnikami odpowiedzieć na pytanie: Co to jest konstytucja?

Prowadzący:

Słowo konstytucja pochodzi od łacińskiego słowa *constituo* i oznacza „urządzać, ustanawiać, regulować.” Konstytucja to najważniejszy dokument, akt prawny w państwie, nazywany także ustawą zasadniczą. Konstytucja określa: podstawy ustroju społeczno-gospodarczego państwa, organizację, kompetencje i sposób powoływania najważniejszych organów państwowych, oraz podstawowe prawa, wolności i obowiązki obywateli. Ma najwyższą moc prawną w państwie, czyli wszystkie inne prawa muszą być zgodne z konstytucją. Na straży konstytucji stoi głowa państwa, nad jej przestrzeganiem czuwa specjalny trybunał – Trybunał Konstytucyjny. System władzy w konstytucji zaplanowany jest tak, by każda funkcja władzy była pod kontrolą. Politycy mogą proponować różne prawa, ale nie mogą łamać tego, co zostało zapisane w konstytucji. Ta ustawa zasadnicza nie tylko ustala struktury władzy i reguluje ich kompetencje, ale również chroni obywateli, nadając im prawa.

Konstytucja mi, Tobie, tzw. przeciętnemu Kowalskiemu zapewnia m.in.:

- równość – jesteś traktowany na równi z innymi obywatelami, bez względu na to jak wyglądasz, jakiej jesteś płci, ile masz pieniędzy;
- wolność słowa – możesz mówić to co myślisz, nawet jeśli myślisz inaczej niż władza rządząca; prawo do prywatności – nikt nie może czytać Twojej korespondencji, przeszukiwać Twoich rzeczy; wolność wyznania – możesz wierzyć w to co chcesz, lub nie wierzyć, w to co chcesz;

- wolność wyrażania opinii i poglądów – możesz protestować jak ci się coś nie podoba;
- prawa polityczne: masz prawo do głosowania, do zakładania partii politycznych, jeśli chcesz możesz też zostać prezydentem.

Oprócz wolności i praw konstytucja stawia też przed nami pewne obowiązki. Jako obywatel musisz np. przestrzegać prawa, płacić podatki, bronić Ojczyzny w razie wojny, dbać o środowisko czy troszczyć się o nasze wspólne dobro.

Jak widzicie, wszystkich nas obowiązują takie same prawa i obowiązki, które właśnie zawiera konstytucja. A czym dla Was jest konstytucja, czy jest istotna i jak wpływa na nasze życie? Zapraszam Was do debaty.

Zadanie: Debata oksfordzka

Prowadzący tłumaczy uczestnikom zasady debaty oksfordzkiej, dzieli na grupy i wręcza wcześniej przygotowane materiały: – Rozdział II Konstytucji (art. 30-86) WOLNOŚCI, PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁOWIEKA I OBYWATELA

Debata oksfordzka to rodzaj debaty, podczas której dyskutuje się o danym problemie.

Udział w debacie biorą przeciwnicy tezy, jej obrońcy oraz publiczność niemająca zdania. Podczas dyskusji zdecydowanie zabronione jest obrażanie i wyśmiewanie mówców strony przeciwnej. Nad porządkiem debaty czuwa przewodniczący (w tym przypadku osoba prowadząca spotkanie), który jest bezstronny. Wspiera go sekretarz (wybrany spośród uczestników spotkania), którego rolą jest czuwanie nad czasem i kolejnością wypowiedzi.

Organizacja debaty:

Pomieszczenie, w którym odbywa się debata, powinno być podzielone na dwie części (np. poprzez ustawienie stołów).

Strona broniąca tezy zajmuje miejsca po prawej stronie prowadzącego debatę, ich oponenti po stronie przeciwnej. W środku siedzą osoby niezdecydowane. Naprzeciwko nich, np. na podwyższeniu, siedzi prowadzący i sekretarz. Podczas obrad zakazane jest opuszczanie sali i zmienianie miejsc.

Wybór tematu debaty:

Przed rozpoczęciem debaty osoba prowadząca zapisuje na flipcharcie proponowane poniżej tematy.

Uczestnicy wspólnie dokonują wyboru tematu debaty poprzez głosowanie. Osoba prowadząca odczytuje nazwy tematów i prosi o podniesienie ręki w przypadku, gdy uczestnik jest nim zainteresowany. Wygrywa ten temat, który ma najwięcej głosów.

Propozycja tematów:

- Konstytucja to tylko zakazy.
- W Polsce przestrzegane są prawa każdego obywatela.
- Konstytucja hamuje reformy.
- To co jest zapisane w konstytucji jest gwarantowane w życiu codziennym.
- Polsce niepotrzebna jest konstytucja.
- Dokonywanie zmian w konstytucji powinno być łatwiejsze.
- Konstytucja narzuca światopogląd (świeckość państwa, tolerancja, ochrona życia).

Przebieg debaty:

Osoba prowadząca wrzuca wcześniej przygotowane karteczki z wypisanymi rolami do pudełka, zamiesza i prosi każdego uczestnika o wylosowanie 1 karteczki. Następnie każdy głośno powie w jaką rolę się wcieli: sekretarza, zwolennika (5 osób), przeciwnika (5 osób) czy publiczności i usiadzie w odpowiednim miejscu. Osoby będące „za” siadają po stronie prawej prowadzącego i sekretarza, przeciwnicy po stronie lewej, na środku – niezdecydowana publiczność.

Zanim rozpocznie się debata, osoba prowadząca rozdaje uczestnikom wydrukowane materiały: Rozdział II: Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela, kartki i długopisy. Prosi, by zastanowili się, jakimi argumentami będą się posługiwali w przekonywaniu reszty do swojego poglądu. Potrzebny będzie czas na dyskusję uczestników wśród swoich grup. (ok. 10 minut)

Za pomocą dzwonka osoba prowadząca przerywa konsultacje grup i rozpoczyna debatę wprowadzając uczestników w temat. Można zacząć od słów: „Zebraлиśmy się, by podyskutować na temat....., który jest istotny dla nas obywateli”

Następnie osoba prowadząca rozpoczyna właściwą debatę poprzez oddanie głosu osobie broniącej tezy. Prosi ją aby uargumentowała swoje poglądy. Głos udzielany jest na przemian poszczególnym stronom. Każda osoba ma na wypowiedź 2 minuty. Nad przestrzeganiem czasu czuwa sekretarz.

Uczestnicy z przeciwnych grup wymieniają się argumentami. Ważne, by każdy uczestnik mógł się wypowiedzieć.

Osoby, które wylosowały rolę publiczności, również mają prawo głosu, jednak by móc się wypowiedzieć, muszą zwrócić na siebie uwagę prowadzącego. Mogą to zrobić w różny sposób: podnieść rękę, wstać itp. Osoba prowadząca udziela głosu, a chętny do wypowiedzi uczestnik spotkania przedstawia się, a następnie przechodzi do wyrażenia opinii.

Wymiana zdań powinna trwać ok. 30 min.

Następnie obie strony podsumowują w zamkniętej konwersacji wszystkie wystąpienia. Wybierają przedstawiciela, który dokona podsumowania w imieniu grupy na forum. Publiczność także bierze udział w podsumowaniu.

Głosowanie:

Ostatnią częścią debaty jest głosowanie. Tradycyjnie w Oksfordzie odbywa się poprzez wyjście przez odpowiednie drzwi. Można przygotować wcześniej symboliczne drzwi lub też wykorzystać drzwi rzeczywiste. Uczestnicy, którzy są „za” (bez względu na wcześniejsze przekonania) przechodzą przez drzwi. Głosowanie może odbywać się też przez podniesienie ręki. O decyzji, która strona – argumentacja wygrała przesądza większość głosów. Prowadzący na zakończenie dziękuje wszystkim za aktywny udział w debacie i krótko podsumowuje głosowanie.

Czas trwania debaty: ok. 45 min

Prowadzący:

Mam nadzieję, że ta nasza debata uświadomiła Wam, że konstytucja jest przede wszystkim dla nas – obywateli. Nie dlatego, że nam coś obiecuje, ale dlatego, że nas chroni przed despotyzmem władzy i tworzy mechanizmy kontroli tej władzy oraz gwarantuje przestrzegania naszych praw i wolności. Gwarancje konstytucyjne powinny być zatem nie tylko pięknie brzmiącym zapisem ale czymś realnym w naszych sprawach, stosowanym i respektowanym przez instytucje reprezentujące państwo (np. administracja, sądy) w bezpośrednim kontakcie z nami.

Czytajmy konstytucję, bądźmy świadomi swoich praw i obowiązków.

Bibliografia:

1. Jak urządzić Skrzatowisko? / Acus Ewa Łętowska i Krzysztof Pawłowski. – Warszawa : Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018. – 66 s.
2. Luneta Czasu i Konstytucja 3 maja / Katarzyna Ostrowska-Biernacka, Ryszard Kajzer. – Warszawa : Stowarzyszenie Nasza Historia : Muchomor, 2013. – 32 s.
3. Nasza paczka i niepodległość : o sześciu polskich świętach / Zofia Stanecka ; il. Daniel de Latour. – Warszawa : Wydawnictwo Egmont Polska ; Sulejówek : Muzeum Józefa Piłsudskiego, 2014. – 79 s.
4. Po co ludziom konstytucja / Ewa Łętowska. – Wyd. 2 zm. i rozsz. – Warszawa : „ABC”, 1995. – 229 s
5. Polityka : to, o czym dorośli ci nie mówią (bo często sami nie wiedzą) / Boguś Janiszewski, il. Max Skorwider. – Poznań : Publicat, 2017. – 151 s.

Netografia:

<https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/kon1.htm>

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Konstytucja>

IV. MATERIAŁY REGIONALNE

A. PRZEGLĄD NOWOŚCI REGIONALNYCH

15 LAT działalności muzeum : 2005-2020 / tekst, red. Stanisław Borowiak.
– Dobrzyca : Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy Zespół Pałacowo-Parkowy,
[2020]. – 107 s. : fot., portr.

Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy Zespół Pałacowo-Parkowy

20 LAT współpracy powiatu poznańskiego i regionu Hanower = 20 Jahre
Partnerschaft zwischen dem Landkreis Posen und der Region Hannover / red.
Katarzyna Wozińska-Gracz, Tomasz Morawski, Jakub Kozłowski. – Pułtusk :
Wydawnictwo Aleksander, 2020. – 60 s. : fot., portr.

Tekst także w jęz. niemieckim

21 PREZENTACJE – Leszno 2020 : na początku zmieniła się pogoda =
21st Presentations – Leszno 2020 : in the beginning the weather changed :
17.10-21.11.2020. – Leszno : Miejskie Biuro Wystaw Artystycznych, 2020. –
118 s. : fot.

Tekst także w jęz. angielskim

Katalog wystawy prac artystów z regionu leszczyńskiego w Miejskim Biu-
rze Wystaw Artystycznych w Lesznie

40 LAT Okręgu Kaliskiego Polskiego Związku Filatelistów 1980-2020 / Je-
rzy Bielawski. – Kalisz : Wydawnictwo Polihymnia Sp. z o.o., 2020. – 243 s. :
fot., portr.

5. Wielkopolski Festiwal Fotografii im. Ireneusza Zjeżdżałki : śladami mi-
strzów / red. Władysław Nielipiński; współpr. Mateusz Kiszka. – Poznań :
WBPICAK, 2020. – 213 s. : fot., mapa, portr.

Dot. m.in. zasłużonych fotografików wielkopolskich

ANTONI Bajerlein : twórca fotografii amatorskiej w południowej Wielkopol-
sce w latach 1961-1991 : [album] / tekst Krzysztof Szymoniak. – Ostrzeszów :
Stowarzyszenie Regionalny Ośrodek Dokumentacji WIEŻA 1916, 2020. – 160 s. :
fot., portr.

Fotograf amator związany z Kępnem i Ostrzeszowem (1935-1991)

CENNE... zagrabione... utracone? : dobra kultury zagarnięte z wielkopol-
skich siedzib ziemiańskich podczas okupacji niemieckiej w latach II wojny świa-

towej : [katalog wystawy] / tekst Stanisław Borowiak. – Dobrzyca : Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy Zespół Pałacowo-Parkowy, 2020. – 154 s. : fot., portr.

Wystawa czasowa w Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy

CZŁOWIEK dla wszystkich : o. Marian Żelazek od A do Ż / wyb. i oprac. tekstów Anna Kot. – Górna Grupa : Verbinum Wydawnictwo Księży Werbistów, [2020]. – 86 s. : fot., portr.

Werbista, misjonarz związany z Wielkopolską (1918-2006)

DEGUSTATOR / Marcin Walczak. – Gdynia : Wydawnictwo Novae Resa, 2020. – 364 s.

Akcja powieści toczy się w Pleszewie

DOKUMENTY o charakterze kontrwywiadowczym oraz wywiadowczym dotyczące województwa piłskiego z lat 1975-1989 : (wybór źródeł) / Przemysław Bartosik. – Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2020. – 254 s. : tab.

Indeks

DZIAŁALNOŚĆ Towarzystwa im. Ks. Piotra Wawrzyniaka w Śremie w latach 1999-2019 / Leszek Mańkowski. – Śrem : Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy im. Heliodora Świącickiego, 2020. – 239 s. : fot., portr. – (Śrem w Małych Monografiach; 7)

ETNO trop : tropimy kulturowe dziedzictwo : Bukówiec Górny / tekst Ewa Tomaszewska, Marta Małkus, Katarzyna Jurga; oprac. graf., il. Katarzyna Jurga. – Leszno : Muzeum Okręgowe w Lesznie, 2020. – [24] s. : fot., mapa, il., wykr.

FIBIGEROWIE : twórcy kaliskich fabryk fortepianów i pianin (1878-2016) / oprac. Anna Bestian-Zajac i Grzegorz Waliś; red. Grażyna Schlender. – Kalisz : Archiwum Państwowe, 2020. – 300 s. : fot., portr.

Bibliografia s. 267-277. Indeks

Historia przemysłu fortepianowego w Kaliszu

GMINNA Biblioteka Publiczna w Trzciny : historia, informacja, kultura / Renata Gość. – Trzciny : Renata Maria Gość, 2020. – 144 s. : fot., portr., tab.

GMINY żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza, Małopolski i Śląska w latach 1918-1942 / Tomasz Kawski, Monika Opiola. – Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2020. – 402 s. : fot., portr., tab.

Bibliografia s. 376-386. Indeks

HISTORIA w sepia : Opatówek : Wiewiórkowscy / Dominika Pawlikowska. – Kraków : M.K., 2020. – 141 s. : fot.

Wojenne i powojenne losy osób z okolic Kalisza z tzw. listy proskrypcyjnej sporządzonej przez Niemców

KŁODAWIANIE w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1921 : katalog wystawy / red. Ryszard Jałoszyński. – Konin : Towarzystwo Samorządowe w Koninie, 2020. – 31 s. : fot., mapy, portr.

Wystawa w Gminnym Ośrodku Kultury w Kłodawie

KOLEKCJA zabytkowych fortepianów Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku = The collection of historical pianos of the Museum of Industrial History in Opatówek : [katalog zbiorów] / Beniamin Vogel. – Opatówek : Muzeum Historii Przemysłu, 2020. – 187 s. : fot.

Tekst także w jęz. angielskim

ŁĄD pomnikiem historii : dawne opactwo cysterskie z XII w. z perspektywy dekady 2009-2019 / Mariusz Chamarczuk. – Łądnica : Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego w Łądnicy, 2020. – 184 s. : fot., pl., portr., tab. – (Z Dziejów Łądnickiego Klasztoru)

Bibliografia s. 58-64

Dot. głównie prac renowacyjnych i konserwatorskich oraz inwestycji remontowo-budowlanych

LESZCZYŃSKI samorząd w latach 1990-2020 / Antoni Mazankiewicz. – Leszno : Urząd Miasta Leszna, 2020. – 392 s. : fot., portr., wykr.

ŁUDZIE z Rolnej 1995-2020 : album okolicznościowy wydany z okazji XXV-lecia Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej „Rolna” i XV-lecia działalności Schronu Kultury Europa [w Poznaniu] / Roman Kawecki, Tomasz Szwalek; red. Danuta Jakubowska. – Poznań : Stowarzyszenie Schron Kultury Europa, 2020. – 167 s. : fot., portr.

NADLEŚNICTWO Międzychód : 100 lat polskiej administracji leśnej 1920-2020 / red. Paweł Anders. – Międzychód : Nadleśnictwo Międzychód ; Poznań : Bogucki Wydawnictwo Naukowe, 2020. – 560 s. : fot., mapy, portr., wykr.

Bibliografia s. 547-552. Indeks

NAJWIĘKSZA w Polsce Fabryka Fortepianów i Pianin Arnold Fibiger [w Kaliszu] / wstęp Bogumiła Celer. – Kalisz : Towarzystwo Przyjaciół Książki w Kaliszu, 2020. – 34 s. : fot., portr.

Reprint druku okolicznościowego z 1928 r. wydanego w Kaliszu z okazji 50. rocznicy działalności fabryki

ODDZIAŁY wielkopolskie w walkach o wschodnią granicę Rzeczypospolitej / Adam Pleskaczyński, Michał Krzyżaniak. – Poznań : Oddział IPN – KŚZpNP w Poznaniu ; Warszawa : Instytut Pamięci Narodowej ; Lusowo : Muzeum Powstańców Wielkopolskich ; [Kórnik] : Fundacja Zakłady Kórnickie, 2020. – 220 s. : fot., portr.

Zawiera m.in.: Od powstańczego wojska do regularnej armii / Adam Pleskaczyński. s. 11-64. – Żołnierze wielkopolscy w oczach współczesnych / Michał Krzyżaniak. s. 165-219

OPISANIE topografii medycznej miasteczka Kępna 1815 / Aleksander Pawłowicz Władimirski; tł. Andrzej i Ludwika Malińscy; red. Andrzej Maliński. – Pruszcz Gdański ; Poznań : Wydawnictwo Jasne, 2020. – 97 s. : fot., il., mapy, portr.

Tekst także w jęz. rosyjskim

Tłumaczenie pierwszej minimonografii Kępna

PLESZEW w późnym średniowieczu i u progu epoki nowożytnej (koniec XIV – początek XVI wieku) / Adam Kozak; Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. – Poznań : Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 2020. – 298 s. : fot., mapy, tab. – (Dziedzictwo Wielkopolski; 5)

POCHODZĘ z Witowa / Czesława Musiał. – Osiek Mały ; Milanówek : Gęsie Pióro, 2020. – 252, [7] s. : fot., portr.

Wspomnienia nauczycielki z Osieka Małego, urodzonej w Witowie

POZNAŃ majn hejm : historia Barucha Bergmana = The story of Baruch Bergman / Zbigniew Pakuła. – Poznań : Stowarzyszenie Miasteczko Poznań, 2019. – 285 s. : fot., portr.

Tekst także w jęz. angielskim

Historia polskiego Żyda pochodzącego z Poznania (1925-2018)

PRZEWODNIK historyczno-artystyczny po kościele Świętego Mateusza w Opalenicy i jego najbliższym otoczeniu / Aleksander Horowski; współpr. Jo-

lanta Horowska. – Opalenica : Wydawnictwo Opalgraf, 2020. – 271 s. : fot., mapy, portr.

Bibliografia s. 255-260. Indeks

PRZEWODNIK po Zamku Cesarskim w Poznaniu / Maciej Szymaniak. – Poznań : Centrum Kultury Zamek, 2020. – 101 s. : fot., pl.

SAGA Rudniczańska : iskry pamięci / Antonina Komorowska. – Warszawa : Antonina Komorowska, 2020. – 157 s. : fot., mapy, portr.

Wspomnienia dot. rodziny Komorowskich z Rudnicza, obecnie dzielnicy Poznania

SKORASZEWICE na przestrzeni wieków : studia nad historią wsi i parafii / Gabriel Roszak. – Pępowo : Urząd Gminy, 2020. – 141, XLI s. : fot., portr.

SKRZYDŁA niepodległej : o wielkopolskim lotnictwie w okresie Drugiej Rzeczypospolitej / Krzysztof Hoff. – Wyd. 2 popr. i uzup. – Poznań : Wielkopolskie Muzeum Niepodległości w Poznaniu, 2020. – 214 s., LIII s. tabl. : fot., il., portr., tab.

Bibliografia s. 211-215. Indeksy

SKZIC do portretu Władysława Kościelniaka : dedykacje i autografy z księgozbioru artysty / wstęp, spis dedykacji oraz opracowanie i kształt typograficzny Bogumiła Celer. – Kalisz : Publiczna Biblioteka Pedagogiczna Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego, 2020. – 124 s. : fot.

Artysta plastyk i regionalista z Kalisza (1916-2015)

SZKOŁA kaliska i jej budynek / pod red. Bogumiły Celer, Joanny Montelatic, Krzysztofa Walczaka. – Kalisz : Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2020. – 197 s. : fot., portr.

I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka w Kaliszu

SZKOŁA łącząca pokolenia 1920-2020 : 100 lat Zespołu Szkół Rolniczo-Budowlanych w Lesznie / zespół red. Kamilla Sprengel [i in.]. – Leszno : Stowarzyszenie Przyjaciół Leszczyńskiej Szkoły Rolniczo-Budowlanej, 2020. – 290 s., [28] s. tabl. : fot., portr., tab.

ŚPIEWNIK ludowy / red. Anna Gałczyńska. – Kalisz : Centrum Kultury i Sztuki, 2020. – 96 s. : fot., nuty, portr.

Publikacja z tekstami i nutami do płyty „Biesiady Folkloru Ziemi Kaliskiej” wydanej w 2018 r.

Zawiera także opisy przykładowych tradycyjnych tańców regionu południowej Wielkopolski

TRUDNE związki / Michał Miklas. – Kalisz : Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej, 2020. – 184 s. : fot.

Dot. Marii Dąbrowskiej, pisarki związanej z Kaliszem (1889-1965)

TRZEMESZNO jak malowane. – Trzemeszno : Urząd Miejski, 2020. – 39 s. : fot.

Album prac artystów amatorów ziemi trzemeszeńskiej przedstawiających Trzemeszno

TWIERDZA i miasto / pod red. Zbigniewa Pilarczyka. – Poznań : Wydawnictwo Miejskie Poznania, 2020. – 166 s. : fot., il., pl., portr., tab. – (Poznańskie Zeszyty Fortyfikacyjne)

Fortyfikacje w Poznaniu oraz ich historia

WIELKI almanach powstańców wielkopolskich i bojowników o niepodległość ziemi sierakowsko-międzychodzkiej 1918-1921. T. 1, A-F / pod red. Romana Chalasza. – [Poznań] : Wydawnictwo Expansa, [2020]. – 383 s. : fot., portr.

Bibliografia s. 367-379. Indeks

WIELKOPOLSKA Izba Lekarska : tradycja i współczesność 2000-2019 / Andrzej Baszkowski. – Poznań : Wydawnictwo Kontekst, 2020. – 327 s. : fot., portr.

ZIEMIA miłosławska w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 : wspomnienia i życiorysy. 2 / oprac. Michał Pawełczyk. – Miłosław : Gmina Miłosław, 2020. – 208 s. : fot., mapy, portr.

ZWYCIĘŻYLIŚMY! : obchody setnej rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego 1918-1919 : [album] / oprac. tekstów Stefan Drajewski. – Poznań : Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, 2020. – 233, [5] s. : fot., mapy, portr.

Relacje z różnych form obchodów zorganizowanych w Poznaniu i poszczególnych miejscowościach Wielkopolski

ŻOŁNIERZE WSGO [Wielkopolskiej Samodzielnej Grupy Ochotniczej]
„Warta” Inspektorat Gniezno : życiorysy i wybór źródeł / Michał Sołomieniuk. –
Toruń : Wydawnictwo Adam Marszałek, 2020. – 348 s. : fot., portr., tab.
Bibliografia s. 318-334. Indeks

B. IMPREZY KULTURALNE W BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH WOJ. WIELKOPOLSKIEGO

(grudzień 2020–luty 2021)

Z powodu pandemii koronawirusa i obostrzeń epidemicznych działalność bibliotek została zmieniona. Część z nich zawiesiła czy ograniczyła swoją aktywność lub przeniosiła ją na portale społecznościowe albo stronę internetową biblioteki. W świecie wirtualnym można było znaleźć wiele ciekawych propozycji. Upowszechniono tam zajęcia w formie konkursów, prezentacji czy warsztatów w myśl hasła „Zostań w domu”.

Do internetu przeniosły się imprezy organizowane z okazji św. Mikołaja, świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Pamiętano także o Dniu Babci i Dniu Dziadka czy walentynkach.

Nadal organizowane są bloki imprez nawiązujące do hasła „Cała Polska czyta dzieciom” jak „Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom” czy „Mała książka – wielki człowiek”. Stosownie do możliwości kontynuowane są zajęcia w Dyskusyjnych Klubach Książki i Dyskusyjnych Klubach Filmowych oraz Klubach Melomana.

Rozpoczęto obchody roku Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i Stanisława Lema. Wiele wystaw poświęcono rocznicom urodzin i śmierci pisarzy.

Grudzień

Gniezno

- „Bajkopomagajki” Klub Książki dla Dzieci i Rodziców: Przedświąteczny galimatias z Cecylką Knedelek, czyli o tym jak dzieci zbyt dosłownie mogą odebrać słowa dorosłych – warsztat online
- Cała Polska czyta dzieciom:
 - ~ Basia i Boże Narodzenie – impreza czytelnicza w przedszkolu

- ~ Pracownia św. Mikołaja: świąteczna zakładka – warsztat online
- ~ Zosia recenzuje: „Felix, Net i Nika” – cykl recenzencki młodej wychowanki akcji CPCD
- „Jak na Gniezno” – cykl pięciu poetyckich wypowiedzi zekranizowanych przez Stowarzyszenie Osła Ławka i wyemitowanych za pośrednictwem kanału YT i profilu FB Biblioteki:
 - ~ Sasza Kruk „Epitafium dla okruszka”
 - ~ „Maria z Zielnej”
 - ~ Zuza Chełek „Bez tytułu”
 - ~ p. Boguś „Weneckie lustro”
 - ~ Krzysztof Szymoniak „Piosenka okolicznościowa. Niezła, jak na Gniezno”
- Książka na telefon – usługa biblioteczna
- Projekt „Królewskie Gniezno Czyta”: „Bajkowa szafa” – warsztaty czytelnice dla gnieźnieńskich przedszkoli, wraz z materiałem online
- Projekt „Laboratorium Słowa”:
 - ~ „Co jest grane?” – cykl warsztatów muzyczno-wokalnych online
 - ~ „Czytadelfka dla maluszka” – cykl spotkań czytelnicznych dla dzieci w wieku 0-3 lat i ich opiekunów
 - ~ „Klasyka – rozmowy niekontrolowane” – cykl wykładów online: „W pustyni i w puszczy” i „Rozdziobią nas kruki, wrony”
 - ~ „Matura – to nie boli! – cykl warsztatów online: sposoby na skuteczną organizację czasu i metody ułatwiające naukę
 - ~ Newsroom – cykl warsztatów dziennikarskich online
 - ~ „Szukania nam trzeba” – cykl warsztatów online z wyszukiwania zasobów krajowych bibliotek i repozytoriów cyfrowych, a także z instrukcją obsługi katalogu online Sowa
- „Mała książka – wielki człowiek” – ogólnopolska kampania czytelnicza

Kalisz

(także w styczniu i lutym)

- E-BOOKI na kliknięcie – udostępnianie czytelnikom dostępu do elektronicznej platformy IBUK Libra oraz konsorcjum LEGIMI; omawianie wybranych pozycji na profilu facebookowym Biblioteki.
- Czytanie z Siódmką – transmitowane na Facebooku i YouTube głośne czytanie wybranych utworów w wykonaniu osób zaproszonych przez Filię nr 7, m.in.: uczniów Zespołu Szkół Techniczno-Ekonomicznych w Kaliszu, Maję Barełkowską, aktora Piotra Cyrwusa, poetkę Magdalenę Krytkowską
- „Podpisz się jak...” – prezentacja sztuki kaligrafii w formie filmików, a zwłaszcza podpisów znanych postaci historycznych z przypomnieniem ich najważniejszych dokonań

- „Lektury Michała” – vlog z recenzjami książek
- „Autor Movie” – wywiady on-line z autorami książek
- „Się pisze, się czyta” – rubryka literacka z recenzjami książek
- „W białych rękawiczkach” – vlog prezentujący starodruki i zbiory specjalne Biblioteki
- „Poranki hrabianki” – podcast inspirowany kaliską prasą przełomu XIX/XX wieku
- „Kaliskie ścieżki w wojnie polsko-bolszewickiej” – mobilny quest historyczny. Gra na smartfon powstała w ramach warsztatów dla młodzieży, zorganizowanych przez Bibliotekę dzięki programowi „Koalicje dla Niepodległej #wiktoria 1920”
- „Z Kalisza do Kamerunu” – gra on-line, powstała w ramach programu „Kultura w sieci”
- „Kalendarium Świąt Polskich” – cykl wideo prezentujący staropolskie zwyczaje i obrzędy
- „Atramentowy” – vlog z lekcjami kaligrafii
- Świątuj z nami setkę Lema – prezentacja w internecie (infografiki i ciekawostki)
- „Krótka piłka” – vlog literacki
- „Historia z plakatu” – filmy z Działu Zbiorów Specjalnych (prezentacja online)
- Konkursy:
 - ~ „Literka do literki – grosik do grosika” – konkurs dla dzieci zorganizowany we współpracy z bankiem PKO
 - ~ „Portal randkowy” – konkurs na recenzję książki Marcina Michała Wysockiego, organizowany z Qes Agency
 - ~ Konkurs MobileTrends Awards – nominacja gry „Z Kalisza do Kamerunu” w kategorii strona mobilna / RWD – Kultura i Edukacja
- Wystawy:
 - ~ „Bookface. Księga twarzy pisarzy” – wystawa plenerowa Tomasza Brody przed Biblioteką Główną połączona (poprzez kod QR) z prezentacją w internecie wzbogaconą o filmowy wywiad z artystą
 - ~ „Szufflandia” – ekspozycja dokumentów życia społecznego (Biblioteka Główna)
 - ~ „Aleja dam i dyktatorów” (Filia nr 4)
 - ~ „Kaliskie synonimy bogactwa” (Filia nr 5)
 - ~ „Ze Szczypiorna do świata sztuki. Roman Adam Statkowski (1859-1925)” (Filia nr 6)
 - ~ „Nasze Rewiry: Widok na Serbinowską” – wystawa plenerowa (Filia nr 9)
 - ~ „Biuro Rzeczy Znalezionych, czyli co czytelnicy zostawiają w książkach” (Filia nr 4)

- ~ „Od Brylantowej Osady po medale olimpijskie. 125 lat Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego” (Filia nr 3)
- ~ „Dobrzec” – wystawa poświęcona historii osiedla (Filia nr 16)

Kobylin (pow. Krotoszyn)

- „Malownicze święta z biblioteką” – podsumowanie konkursu literacko-plastycznego on-line do wiersza „Tramwaj świąteczny” Doroty Gellner

Kościan

Miejska Biblioteka Publiczna

- „Grajka Mikołajka” – spektakl dla dzieci przygotowany przez Teatr TAK; prezentowany na stronie internetowej biblioteki oraz profilu FB
- „Do czytania” – cykl filmów:
 - ~ film o lekturach na świąteczny czas – bibliotekarki przedstawiły swoje ulubione książki do czytania w czasie świąt (film na kanale YT biblioteki)
 - ~ film na temat Powstania Wielkopolskiego – o udziale kościaniaków i wydźwięku Powstania Wielkopolskiego na Ziemi Kościańskiej (film na kanale YT biblioteki)
- „Renowacja kościańskiego ratusza” – wykład Piotra Ruszkiewicza z Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej (transmisja na kanale YT biblioteki)
- W cyklu „Z historią przy kawie”: „Władczyni, kurtyzana, femme fatale, szpieg” – wykład dr. Emiliana Prałata (transmisja na kanale YT biblioteki)
- Publikacja filmu z cyklu „Literackie przysmaki” – „Antyburowe francuskie smakołyki”
- Publikacja filmu z cyklu „Literackie ciekawostki”

Koźmin Wielkopolski (pow. Krotoszyn)

- „Niezwykłe święta Bożego Narodzenia – projekt okładki mojej wymarzonej książki” – ogłoszenie wyników konkursu plastycznego on-line

Leszno

- Wystawy
 - ~ „Stefan Rowecki – portrety” – wystawa poświęcona generałowi Stefanowi „Grotowi” Roweckiemu; autorem scenariusza wystawy jest prof. Waldemar Handke z Leszna (przestrzeń miejska, ul. Słowiańska). Wszystkie plansze udostępnione zostały także w Leszczyńskiej Bibliotece Cyfrowej
 - ~ „Literackie postaci wychodzą z książek” – wirtualna ekspozycja promująca największe dzieła polskiej literatury z uwzględnieniem istotnych z perspektywy Polski wydarzeń historycznych; projekt w ramach programu „Kultura Interwencje 2020”
- „Chuck Frazier w Bibliotece Jazzu” – koncert jazzowy amerykańskiego muzyka, urodzonego w Teksasie (koncert był częścią projektu realizowanego

przez MBP „Biblioteka Jazzu” dofinansowanego przez MKiDN, w ramach Programu Partnerstwo dla Książki)

- „Warsztaty Saby Klak” – spotkanie z leszczyńską autorką i poetką, która przedstawiła jak rozpocząć swoją przygodę z pisaniem tekstów m.in. poetyckich (warsztaty były częścią zadania „Książka – o tym się mówi”, dofinansowanego przez MKiDN, w ramach programu Partnerstwo dla Książki)
- „Cecylka Knedelek i Boże Narodzenie” – wirtualne warsztaty dla przedszkolaków; spotkanie dotyczyło świąt Bożego Narodzenia, Cecylki Knedelek, teatryku kukielkowego oraz piernikowych reniferów (spotkanie było częścią zadania „Przepis na czytanie”, dofinansowanego ze środków MKiDN, w ramach Programu Promocja Czytelnictwa)
- „Dyrektor Andrzej Kuźmiński szczerze o Bibliotece” – 5-letnie uczestniczki projektu „Przepis na czytanie” przeprowadziły wywiad z dyrektorem MBP
- Spotkanie z Agnieszką Głapiak – pisarką, dziennikarką prasową, radiową i telewizyjną (spotkanie było częścią zadania „Książka – o tym się mówi”, dofinansowanego przez MKiDN, w ramach programu Partnerstwo dla Książki)
- „Bohdan Urbankowski o filozofii czynu” – spotkanie z poetą, eseistą, dramaturgiem i filozofem, autorem ponad 50 książek, który opowiedział o filozofii czynu i inspiracjach romantycznych w działalności Józefa Piłsudskiego (spotkanie w ramach projektu „Książka – o tym się mówi”, dofinansowanego przez MKiDN, w ramach programu Partnerstwo dla Książki)
- Koncert uczniów i nauczycieli Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Romana Maciejewskiego w Lesznie na zakończenie realizacji projektu „Książka – o tym się mówi”
- „Historia zakłeta w zegarach” – promocja publikacji „Leszczyńskie zegary. 100 zegarów na 100-lecie powrotu Leszna do Macierzy z kolekcji Janusza Skrzypczaka”, wydanej przez MBP

Łubowo (pow. Gniezno)

- Dzieciaki w Bibliotece” – zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci: próba do jasełek
- Zajęcia muzyczne dla dzieci i młodzieży – przygotowanie do nagrania kolęd:
 - ~ próby śpiewu, próby gry na gitarze, ukulele, pianinie, skrzypcach
 - ~ nagranie kolęd i emisja na Facebooku
- Folklorystyczny Zespół Taneczny Lednica – próba przed nagraniem kolęd i jasełek
- Kapela folklorystyczna – próba przed nagraniem kolęd i jasełek
- Kreatywna Biblioteka dla osób dorosłych – warsztaty plastyczne on-line

- „Bombka dla Łubowa” – konkurs na ozdobienie bombek styropianowych; prace zostały sfotografowane, a zdjęcia umieszczone na specjalnej wystawie (współorganizacja z Komisją Kultury Rady Gminy w Łubowie)
- „Rozświetlone fotografie” – konkurs fotograficzny pokazujący piękno świątecznych iluminacji (współorganizacja z Komisją Kultury Rady Gminy w Łubowie)
- Choinkowe prezenty dla Czytelników – rozdawanie książek wszystkim odwiedzającym Bibliotekę w wyznaczonym okresie

Mieleszyn (pow. Gniezno)

- „Świąteczna zakładka do książki” – konkurs dla dzieci
- Konkurs z cytatami z książek oraz konkurs mikołajkowy (na portalu społecznościowym)

Nowy Tomyśl

- „Z miłości do języków obcych” – stworzenie bibliotecznego Kącika Poligloty, zawierającego książki i audiobooki w językach: francuskim, hiszpańskim, włoskim, rosyjskim, niemieckim i angielskim (w ramach projektu „Bibliolook, czyli co świszczy między kulturami”, dofinansowanego ze środków MKiDN)
- „Tak powstawała Niepodległa” – wystawa poświęcona procesowi odzyskania przez Polskę niepodległości oraz dorobkowi II Rzeczypospolitej, przygotowana przez Biuro Programu „Niepodległa” (Galeria na Holu)
- „Opowieść o bohaterach Himalajów” – spotkanie online z Magdaleną Jończyk, która opowiadała o swej wędrówce po Himalajach
- „O niedźwiadku Wojtku” – warsztaty online pt. „Żołnierz bez munduru”, przeprowadzone przez uczniów klasy mundurowej wraz z nauczycielem Maciejem Mendelem z Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika dla dzieci klas II szkoły podstawowej (Strefa Koloru)
- „Zalane kawką” – rozstrzygnięcie konkursu czytelniczego zorganizowanego przez Strefę Koloru

Powidz (pow. Słupca)

- „Świąteczna kartka” – konkurs
- „Malowany list do Świętego Mikołaja” – konkurs
- Kiermasz świąteczny online

Słupca

- Mikołajki – czytanie na facebooku świątecznych opowieści
- „730. dni dookoła Słupcy” – rozstrzygnięcie powiatowego konkursu literackiego zorganizowanego w ramach obchodów 730-lecia Lokacji Miasta Słupcy”

Strzałkowo (pow. Słupca)

- Posty na facebooku biblioteki przedstawiające małych czytelników, dołączających do projektu Mała Książka – Wielki Człowiek” (także w styczniu i lutym)
- Zabawa plastyczna z okazji Dnia Pluszowego Misia (post na Facebooku)

Śmigiel (pow. Kościan)

- „W świątecznym nastroju” – warsztaty online dla przedszkolaków

Turek

- „Rocznice literackie” – wystawa (także w styczniu i lutym)
- „Oni czytają! A ty?” – wystawa fotograficzna
- Spotkanie on-line z Marcinem Mellerem, dziennikarzem, historykiem i pisarzem

Witkowo (pow. Gniezno)

- „Ulubiona lektura w komiksie” – konkurs plastyczno-literacki dla uczniów szkół podstawowych w trzech kategoriach wiekowych
- „Moja ulubiona książka na świąteczny czas” – konkurs plastyczny dla dzieci w wieku 3-6 lat

Zduny (pow. Krotoszyn)

- „Mikołajki on-line” – spotkanie online dla seniorów
- Gimnastyka mózgu – spotkanie on-line
- „Mikołajkowe spotkanie” – spotkanie z cyklu „Bibliotekarz w przedszkolu”
- MINIMEDIACJE, czyli jak zaopiekowanie się konfliktem sprawia, że konflikty... znikają” – wykład on-line Katarzyny Dworaczyk

Styczeń

Gniezno

- „Bajkopomagajki” Klub Książki dla Rodziców i Dzieci: karmnik dla ptaków – akcja dla czytelników połączona z rekomendacją książki „Mały Kruk” Nele Moost
- Bajkowe stworki z toaletowej rolki – zabawa plastyczna
- Cała Polska czyta dzieciom na 20-lecie:
 - ~ „Bibliotecznym okiem Igora”: karnawałowa maska sowy – cykl warsztatów plastycznych online
 - ~ Zosia recenzuje: „Pan Flak nadchodzi” – cykl czytelniczych recenzji
- „Titanic w bibliotece” – wystawa książek i ilustracji Igora Kopy związanych z brytyjskim transatlantykiem RMS Titanic

Kłęcko (pow. Gniezno)

- „Bibliotekarze na dzisiaj polecają...” – akcja promocyjna umożliwiająca wypożyczenie książki polecanej w danym dniu przez bibliotekarzy. Codziennie coś nowego – dla każdego

Kościan

Miejska Biblioteka Publiczna Kościan

- „Zostań w domu i... do dzieła! – warsztaty plastyczne online dla dzieci zawierające instrukcję przygotowania papierowego karmnika z ptaszkami
- „Afrykański pomór świń” – wykład Alicji Ochędalskiej z Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej (transmisja na kanale YT biblioteki)
- „Zapisz swój sen” – konkurs literacki dla feriwiczków

Koźmin Wielkopolski (pow. Krotoszyn)

- „W obiektywie z książką” – konkurs fotograficzny on-line

Lądek (pow. Słupca)

- „2021 – rokiem Krzysztofa Kamila Baczyńskiego” – wystawa

Leszno

- Wystawy:
 - ~ „40 lat NSZZ „Solidarność” w Regionie Leszczyńskim”
 - ~ „Potęga wyobraźni” – wystawa fotografii Hanny Maćkowiak, wykonanych różnymi technikami oraz różnym sprzętem (także w lutym)
 - ~ „Ten pierwszy dzień wolności” wystawa poświęcona 101. rocznicy odzyskania niepodległości przez Leszno (przebieg miejska, ul. Słowiańska)
 - ~ „Biblioteka Jazzu” – ekspozycja fotografii prezentujących serię koncertów jazzowych oraz spotkań z dziennikarzami i publicystami nt. jazzu (Galeria Dworcowa)
- „Leszno wraca do Polski” – konkurs historyczny online przygotowany z okazji 101. rocznicy powrotu Leszna do Macierzy

Łubowo (pow. Gniezno)

- „Dzieciaki w Bibliotece” – zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci: próby do jasełek, Dnia Babci i Finału WOŚP
- Nagranie jasełek, koncertu na Dzień Babci i Dziadka oraz Finału WOŚP; emisja na Facebooku
- Kreatywna Biblioteka dla dzieci – zajęcia słowno-ruchowe dla dzieci: próby do jasełek, Dnia Babci i Dziadka oraz koncertu na Finał WOŚP

- Zajęcia muzyczne dla dzieci i młodzieży – próba przed nagraniem koncertu na Finał WOŚP: próby śpiewu, próby gry na gitarze, ukulele, pianinie, skrzypcach
- Folklorystyczny Zespół Taneczny Lednica – próba przed nagraniem jasełek i koncertu na Dzień Babci i Dziadka oraz Finał WOŚP
- Kapela folklorystyczna – próba przed nagraniem kolęd, jasełek i koncertu na Dzień Babci i Dziadka oraz Finał WOŚP
- „Noworoczna krzyżówka z przysłowiami” – konkurs opublikowany na Facebooku
- Finał WOŚP – włączenie się do akcji (rejestracja udziału w Sztapie w Gnieźnie):
 - ~ „Wystawa Odzwierciedlająca Świetne Prace” mieszkańców Gminy Łubowo i naszych przyjaciół
 - ~ Upominki dla ofiarodawców na rzecz WOŚP i koncert na Facebooku
 - ~ Pomoc przy akcji „Morsowanie dla WOŚP” na terenie gminy Łubowo

Nowy Tomyśl

- „Czytanie to magia” – pokaz iluzji online z magikiem-iluzjonistą Piotrem Szumnym (Strefa Koloru)
- „Zakręcone ferie!” – rozstrzygnięcie konkursu dla najmłodszych (Strefa Koloru)

Powidz (pow. Słupca)

- 29. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (współorganizacja z Domem Kultury w Powidzu)

Słupca

- Międzynarodowy Dzień Kubusia Puchatka – plakat i wystawka książek w poście na facebooku
- Dzień Babci i Dziadka – warsztaty z przygotowania laurki – post na facebooku
- „Bądź dzielny pingwinku” – czytanie na facebooku fragmentu opowiadania oraz warsztaty „Jak zrobić pingwinka z papieru”

Strzałkowo (pow. Słupca)

- Książka na zimowy wieczór – posty na facebooku (także w lutym)

Śmigiel (pow. Kościan)

- „W europejskiej krainie baśni” – konkurs online dla dzieci kl. I-IV
- Ferie zimowe – „W świecie zwierząt” (quiz, ciekawostki, wykreślanka), „W świecie magii i Harry’ego Pottera” (quiz, ciekawostki, magia w domu czyli proste doświadczenia z tego, co mamy pod ręką)

- Ferie online (działania online wszystkich filii): teatrzyk kamishibai „Gdzie straszy Biała Dama”, „Mój przyjaciel Kemushi”, „Dwa ptaszki”, „Czerwony Kapturek”, quiz „Kogo widzisz na obrazie”, puzzle „Legenda o Białej Damie”, mini teatrzyk „Trzy świnki”, „Raz, dwa, trzy – ćwicz i Ty. Gimnastyka dla smyka”, inscenizacja książki „Liczy Pieski”, ćwiczenia z myślenia (super pamięć, krzyżówka, milionerzy)

Turek

- Wystawy:
 - ~ „Stanisław Lem – patron roku 2021”
 - ~ „Rocznice Literackiej Nagrody Nobla”

Zagórów (pow. Słupca)

- Teatrzyk kamishibai w przedszkolach na terenie gminy

Zduny (pow. Krotoszyn)

- „Bibliotekarz w przedszkolu” – spotkania z przedszkolakami

Luty

Gniezno

- „Bajkopomagajki” Klub Książki dla Rodziców i Dzieci w ramach Dnia Pocieszenia się – polecenie książki „Smutek i zakłète miasto” Wojciecha Korytysko i Jovanki Tomaszewskiej oraz warsztat plastyczny online
- Cała Polska czyta dzieciom 20-lecie:
 - ~ „Bibliotecznym okiem Igora”: kartonowy tyranozaur – cykl warsztatów plastycznych online
 - ~ Zosia recenzuje: „Jak zakochałem Kaśkę Kwiatek” – cykl czytelniczych recenzji
 - ~ Dzień z kotem – impreza czytelnicza w przedszkolu
- Podaruj książkę seniorowi – zbiórka książek dla pensjonariuszy domów pomocy społecznej
- Zakochaj się w czytaniu:
 - ~ „Najukochańsza postać z bajki” – konkurs
 - ~ „Książkowa randka w ciemno” – zabawa czytelnicza
 - ~ „Maszyna do niszczenia zawodów miłosnych” – zabawa czytelnicza
 - ~ „Marzenia mają twoje imię” Karoliny Klimkiewicz – fragment książki czytany online
- Książka na telefon – usługa czytelnicza

Kłecko (pow. Gniezno)

- Romantyczne Biblio-Koło – akcja walentynkowa skierowana do czytelników miasta i gminy Kłecko; promocja czytelnictwa poprzez możliwość wylosowania niepowtarzalnej książki

Kościan

Miejska Biblioteka Publiczna

- W cyklu „Z historią przy kawie”: „Święty Benedykt – Lubiń i historia tysiącletniej obecności” – wykład dr. Emiliana Prałata online (transmisja na kanale YT biblioteki)
- „Hallo! Jestem” – konkurs dla młodzieży: zaprezentowanie swoich pomysłów, wyrażenie stanu duszy oraz wypowiedzenie tego, co jest dla młodzieży niepokojące, ale też opowiedzenie o marzeniach
- Spotkanie z aktorem Janem Peszkiem
- „Magadaskar Pana O.” – teatralna i filmowa relacja z podróży na Madagaskar przygotowana przez Teatr Pana O. (transmisja na stronie internetowej biblioteki oraz profilu FB)
- „Do zaczytania jeden krok” – rekomendacje książkowe przygotowane przez Dział Zbiorów dla Dorosłych z okazji walentynek, przygotowanie dla czytelników „miłosnych” pakietów z książkami, z możliwością ich wypożyczenia
- Postać Astrid Lindgren – przygotowanie rekomendacji książek pisarki, które publikowane były na stronie internetowej biblioteki (Oddział dla Dzieci)

Koźmin Wielkopolski (pow. Krotoszyn)

- Akcja Walentynkowa – „Do zakochania jeden krok, czyli randka z książką”

Krotoszyn

- „Bajki znane i nieznanne” – dzieci kochają bajki; spotkanie z przedszkolakami, czytanie bajek (Filia w Krotoszynie)
- „Trzy świnki” – teatrzyk kamishibai z udziałem grupy przedszkolnej (Filia w Chwaliszewie)

Lądek (pow. Słupca)

- „Walentynki 2021: Kochajcie... książki. Gorkiego i innych myśli dotyczące książek, czytania i bibliotek” – wystawa

Leszno

- Wystawy:
 - ~ „Odwiedziny” – wystawa fotografii; projekt, którego pomysłodawcą jest twórca teatralny Janusz Adam Dodot, który zaprosił do współpracy kościańskiego fotografa Bogdana Ludowicza. Dzięki nim mieszkańcy

- Domu Pomocy Społecznej w Jarognewicach mieli okazję być widoczną nie tylko dla swych bliskich (Galeria Dworcowa)
- ~ Wystawy wirtualne (na stronie internetowej, FB oraz kanale Youtube MBP): „Moje miejsce na Ziemi”, „Nasze miasto”, „Sentymentalny spacer po reklamach i ogłoszeniach Leszna okresu międzywojennego”, „Leszczyńskie zegary”, „21 prezentacje – Leszno 2020”, „Z głowy prababci – czepki, kopki, kłapcie ...”, „Niezwyczajne historie zwykłych ludzi”, „Literackie postaci wychodzą z książek”, „Pokój Grochowiaka”, „Stefan Rowecki – portrety”
 - „Książka za złotówkę” – stoiska z książkami w holu siedziby głównej MBP, natomiast w innej przestrzeni Biblioteki dostępne są książki w ramach bookcrossingu
 - „Biblioteka online” – dostarczanie czytelnikom ciekawych propozycji lektur, przybliżanie zbiorów, przygotowywanie artykułów, udostępnianie bazy linków oraz zapewnianie rozrywki, m.in. poprzez organizację wirtualnych wystaw, konkursów

Łubowo (pow. Gniezno)

- „Dzieciaki w Bibliotece” – zajęcia literacko-plastyczne dla dzieci: próby do przedstawienia „Wiosna, ach to ty”
- Kreatywna Biblioteka dla dzieci – zajęcia słowno-ruchowe dla dzieci: próby do przedstawienia „Wiosna, ach to ty”
- Zajęcia muzyczne dla dzieci i młodzieży – próba przed nagraniem koncertu „Wiosna, ach to ty”: próby śpiewu, próby gry na gitarze, ukulele, pianinie, skrzypcach
- Folklorystyczny Zespół Taneczny Lednica – próba przed nagraniem koncertu „Wiosna, ach to ty”
- Kapela folklorystyczna – próba przed nagraniem koncertu „Wiosna, ach to ty”
- Patron Roku 2021 „Krzysztof Kamil Baczyński” – wystawa
- Dzień Seniora – dla osób 75+ z terenu gminy Łubowo: przygotowanie życzeń i upominków dla Seniorów oraz pamiątkowego zdjęcia z poprzednich spotkań
- „Świat dziesięciu skarpetek” – konkurs skierowany do młodych czytelników, nawiązujący do opowiadania „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)” autorstwa Justyny Bednarek; publikacja konkursu na Facebooku
- Współpraca z Domem Pomocy Społecznej w Łubowie – przekazanie książek i zestawów rysunkowych dla mieszkańców DPS

- „Pomoc dla Mateusza” – organizator Fundacja Szlachetny Bohater: przekazanie fantów na licytację i włączenie się w zbiórkę pieniędzy na leczenie i rehabilitację mieszkańca gminy Łubowo

Mieleszyn (pow. Gniezno)

- Konkurs walentynkowy z krzyżówką

Nowy Tomyśl

- „Rowerem po andyjskich wulkanach w Chile” – spotkanie online z Marcinem Korzonkiem, instruktorem turystyki rowerowej, dziennikarzem, fotografem, redaktorem naczelnym portalu: „Rower.pl – Rowery od A do Z”
- „Zabytki, ludzie, tradycja” – wystawa pokonkursowa I Regionalnego Konkursu Fotograficznego (Galeria na Holu)
- „Wystartowała Misja Apollo” – spotkanie integracyjne młodzieży uczestniczącej w projekcie „Misja Apollo”, na realizację którego biblioteka otrzymała grant z programu Równać Szanse 2020
- „O emocjach i uczuciach” – spotkanie online z Grzegorzem Kasdepke, autorem książek dla dzieci, m.in.: „Horror! Czyli skąd się biorą dzieci?”, które poprowadziła Barbara Gawryluk, dziennikarka i autorka książek dla najmłodszych (Strefa Koloru)

Słupca

- „Randka w ciemno z książką” – propozycja dla czytelników wypożyczenia książki „w ciemno” zapakowanej w szary papier, z dołączoną zakładką z cytatem miłosnym z wybranej pozycji z literatury
- Dzień Dinozaura – kolorujemy dinozaura: wspólne kolorowanie dużego plakatu dinozaura przez małych czytelników, odwiedzających tego dnia bibliotekę (efekty pracy na facebooku)
- Równać Szanse: spotkanie zapoznawcze z młodzieżą biorącą udział w projekcie „Z Biblioteką działamy EKO” oraz warsztaty graficzne ze studentką grafiki

Strzałkowo (pow. Słupca)

- „Nie bój się czytać! Pokochaj książki” – przygotowanie i rozwieszenie plakatów promujących czytelnictwo i nawiązujących do święta zakochanych „Walentynek”

Śmigiel (pow. Kościan)

- „Randka w ciemno z książką” – akcja wypożyczania książek-niespodzianek w tygodniu poprzedzającym walentynki
- Spotkanie autorskie z Pauliną Jurgą – transmisja na kanale YouTube

Zagórów (pow. Słupca)

- Teatrzyk kamishibai u dzieci z Ogniska Wychowawczego oraz w klasie III szkoły podstawowej
- Zajęcia z robotami Photon w przedszkolu

Zduny (pow. Krotoszyn)

- „Bibliotekarz w przedszkolu – spotkania z przedszkolakami (Zduny i Filia Konarzew)

C. WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA I CENTRUM
ANIMACJI KULTURY NA ŁAMACH PRASY

BIBLIOTEKA jak marzenie / Tomasz Cylka. W: *Gaz. Wyborcza* (Poznań). – 2021, nr 41, s. 12

Dofinansowanie bibliotek z funduszy unijnych, w tym WBPiCAK w Poznaniu oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesznie.

BIBLIOTEKA już w nowej odsłonie / Monika Kaczyńska. W: *Głos Wlkp.* – 2021, nr 71, s. 25

Wznowienie działalności WBPiCAK w odnowionej (m.in. z funduszy europejskich) siedzibie przy ul. Prusa 3 w Poznaniu.

DWIE historie / Karol Szymkowiak. W: *IKS.* – 2021, nr 3, s. 42-43

Omówienie książki o fotografii, której współautorem jest Mateusz Kiszka, pracownik WBPiCAK.

KONKURS fotograficzny „Error_2k20...” / oprac. A.S. W: *IKS.* – 2021, nr 3, s. 99

Konkurs organizowany przez WBPiCAK.

NOWOŚCI Wydawnictwa WBPiCAK. W: *IKS.* – 2021, nr 1, s. 93

Reklama.

POZNAŃ: przebudowano... / MARK. W: *Monitor Wielkopolski.* – 2021, nr 2, s. 15

Zakończenie remontu siedziby WBPiCAK – finansowanego częściowo z WRPO 2014-2020.

POZNAŃSKA poetka nominowana do Paszportów „Polityki”. W: I K S . – 2021, nr 1, s. 80

Sylwetka Patrycji Sikory nominowanej do Paszportów „Polityki” za tomik „Instrukcja dla ludzi nie stąd” wydany przez WBPiCAK .

REGAŁY jak z „Gwiazdnych Wojen” / Marta Kaźmierska. W: G a z . W y b o r - c z a (Poznań). – 2021, nr 15, s. 2

WBPiCAK w siedzibie przy ul. Prusa 3 po remoncie.

WOJEWÓDZKA Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury. W: I K S . – 2021, nr 1, s. 81-82

Nowości Wydawnictwa WBPiCAK – „Cover” Grzegorza Filipa.

V. KRONIKA

A. Polskie nagrody i wyróżnienia

- **Nagrodę im. Cypriana Kamila Norwida** w 2020 roku w kategorii literackiej otrzymała *Anna Piwkowska* za tom wierszy „Między monsunami”.
- **Nagrodę Literacką im. ks. Jana Twardowskiego** otrzymał *Krzysztof Lisowski* za tom poezji „Zaginiona we śnie”.
- **Nagrodę Literacką im. Witolda Gombrowicza** w 2020 roku otrzymała *Barbara Sadurska* za książkę „Mapa”.
- **Nagrodę Nike** w 2020 roku otrzymał *Radek Rak* za powieść „Baśń o węzowym sercu albo wtóre słowo o Jakóbie Szeli”.
- **Poznańską Nagrodę Literacką im. Adama Mickiewicza** w 2020 roku otrzymała *Krystyna Miłobędzka*, poetka, autorka sztuk teatralnych dla dzieci, dramaturg. **Nagrodę im. Stanisława Barańczaka** (stypendium) otrzymała *Monika Glosowicz* za książkę „Maszynerie afektywne. Literackie strategie emancypacji w najnowszej polskiej poezji kobiet”.
- **Nagrodę Poetycką im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego Orfeusz** za najlepszy tom poetycki roku 2019 otrzymał *Piotr Mitzner* za „Siostrę”, natomiast **Orfeusza Mazurskiego** za najlepszy tom wydany w Polsce północno-wschodniej (Warmia, Mazury, Podlasie) otrzymał *Stanisław Raginiak* za tom „Moje Crow River”. **Orfeusza Honorowego** otrzymał pośmiertnie *Andrzej Strumiłło* za tomik „69”.
- **Nagrody Literatury na Świecie** za 2019 rok za przekłady otrzymali: *Aneta Kamińska* (poezja); *Bartosz Działoszyński, Inga Grześcak* (proza); *seria Biblioteka Renesansowa* – redakcja *Włodzimierz Olszaniec* i współpracownicy wydawana przez Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego oraz wydawnictwo d2d.pl (inicjatywy wydawnicze); *Paweł Majewski* (literaturoznawstwo, translatologia, komparatystyka). **Nagrodę specjalną Marmut** 2019 za całokształt dorobku przekładowego otrzymał *Michał Kłobukowski*.

B. Międzynarodowe nagrody i wyróżnienia

- **Nagrodę Booker Prize** 2020 otrzymał szkocki pisarz *Douglas Stuart* za powieść „Shuggie Bain”

- **Nagrodę Man Booker International Prize 2020** otrzymała holenderska pisarka *Marieke Lucas Rijneveld* za debiutancką powieść „The Discomfort of Evening”.
- **Nagrodę Nobla** w dziedzinie literatury za 2020 rok otrzymała *Louise Glück*, amerykańska poetka i eseistka.

C. Z m a r l i

- HENRYK Bardijewski (9.12.2020), polski prozaik, satyryk, autor sztuk scenicznych i słuchowisk oraz tekstów dla kabaretów literackich, redaktor Polskiego Radia.
- HENRYK Jerzy Chmielewski (21.01.2021), polski grafik, rysownik i publicysta, autor serii komiksowej „Tytus, Romek i A'Tomek”, uczestnik powstania warszawskiego, żołnierz Armii Krajowej.
- ZBIGNIEW Siemaszko (2.02.2021), polski historyk, pisarz, publicysta emigracyjny.
- ZDZISŁAW Najder (15.02.2021), historyk literatury, profesor nauk humanistycznych, działacz opozycji w czasach PRL, redaktor miesięcznika „Twórczość”, znawca twórczości Josepha Conrada.
- ADAM Zagajewski (21.03.2021), polski poeta, eseista, prozaik, przedstawiciel pokolenia Nowej Fali, redaktor „Zeszytów Literackich”.